



Chcesz wesprzeć nas na platformie Patronite? To proste kliknij 24tp.pl/wspieraj lub zeskanuj ten kod QR

TYGODNIK

Podhalański

ROK XXXVII NR 24/1881
CENA: 6,90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 11 CZERWCA 2026 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818



TEL. ALARMOWY
601 100 300

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO

NOWY TARG

W mieście wojna na szczycie

Jednym SMS-em rozbroił swoją bombę. Maciej Tokarz zapowiadał „ostrą aferę”. Teraz sam musi odpowiedzieć na pytanie, czy próbował tłumić krytykę prasową.

Jurek Jurecki

T

ak ostrego i głośnego konfliktu między radnym a wydawcą lokalnego portalu chyba nigdy w Nowym Targu nie było. Z jednej strony Maciej Tokarz, radny, prawnik, szef Klubu Radnych „Nowy Targ dla Mieszkańców” i przewodniczący Komisji Inwestycji, Ładu Przejrzystości i Ochrony Środowiska. Z drugiej Wojciech Rajski, przedsiębiorca, wydawca lokalnego portalu Podhale24. Dla staranności procesowej trzeba

dodać, że chodzi o medium konkurencyjne wobec 24tp.pl, czyli internetowego serwisu Tygodnika Podhalańskiego. Spór wybuchł pod koniec maja. Tokarz na Facebooku zarzucił Rajskiemu budowę luksusowej „Villi Revere” na terenie rolnym oraz manipulację przy planie zagospodarowania dotyczącym terenu, na którym obiekt powstał. Ale zanim przejdziemy do willi na Działale, do drogi, basenu, Bookingu i planu ogólnego, trzeba zacząć od SMS-a. Bo on nieco zmienia optykę całej sprawy.

SMS przed burzą

Tuż przed publikacją tego tekstu docieramy do wiadomości, którą Maciej Tokarz wysłał cztery miesiące przed opublikowaniem zarzutów wobec Wojciecha Rajskiego. Adresatem był Maciej Rajski, brat Wojciecha Rajskiego. Radny pisał tak:

„Cześć, Macieju,

Przez wzgląd na sympatię do Ciebie daję Ci znać, że zamierzam odpalić na ostro aferę wokół Villi Revere. Ubolewam nad tym, bo wiem, że możesz oberwać rykoszetem, ale po prostu uznaliśmy, że nie ma już innego wyjścia. Musimy się bronić. Wojtek powinien był mieć to w kalkulowane w ryzyko tej zabawy. Może się nawet spodziewa. Nie wiem, kto z tej wojny wyjdzie bardziej wyobijany, ale to nie ja ją rozpętałem, natomiast ja mam mniej do stracenia, więc nie boję się eskalacji. Chciałem, żebyś zawniosł wiedział, że to nic osobistego i zrobię to z ciężkim sercem. Pozdrawiam”.

Czy ten SMS miał przestrzec wydawcę Podhale24 przed dalszą krytyką radnego Tokarza i jego obozu politycznego? Czy miał wystraszyć

dziennikarzy? Czy był zapowiedzią ujawnienia sprawy, którą radny uważał za publiczne ważną? Czy Tokarz, prawnik z wykształcenia, pisząc tę wiadomość, brał pod uwagę art. 44 Prawa prasowego?

W artykule tym czytamy: „Kto utrudnia lub tłumi krytykę prasową, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”. Dalej: „Tej samej karze podlega, kto nadużywając swego stanowiska lub funkcji, działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie”. Do SMS-a wrócimy.

Bomba na Facebooku

Cztery miesiące po wysłaniu wiadomości do brata wydawcy P24 Tokarz rzeczywiście „odpalił” sprawę.

dokończenie str. 4

Cześć, Macieju,
Przez wzgląd na sympatię do Ciebie daję Ci znać, że zamierzam odpalić na ostro aferę wokół Villi Revere. Ubolewam nad tym, bo wiem, że możesz oberwać rykoszetem, ale po prostu uznaliśmy, że nie ma już innego wyjścia. Musimy się bronić. Wojtek powinien był mieć to w kalkulowane w ryzyko tej zabawy. Może się nawet spodziewa. Nie wiem, kto z tej wojny wyjdzie bardziej wyobijany, ale to nie ja ją rozpętałem, natomiast ja mam mniej do stracenia, więc nie boję się eskalacji. Chciałem, żebyś zawniosł wiedział, że to nic osobistego i zrobię to z ciężkim sercem. Pozdrawiam

Treść SMS-a radnego Macieja Tokarza skierowanego do Macieja Rajskiego, brata Wojciecha Rajskiego, wydawcy portalu Podhale24

KULTURA

Razem

Oficjalnie rozpoczął się nowy etap w działalności Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem. str. 17

ROZMOWA TP

Wychowuje mistrzów

Rozmawiamy z Dariuszem Stanuchem, tyżwiarzem, trenerem. str. 6

GÓRY

Na (nie)jednej linii

Na tą wędrowną zabrał nas sam Apoloniusz Rajwa. Mimo to udało nam się pobłądzić. str. 10-11

ZAKOPANE

Pierwsza wystawa mistrza

Po latach Zakopane doczekało się wystawy Stanisława Cukra, jednego ze swoich najwybitniejszych twórców. str. 12

ZAKOPANE

Sokolnia odzyska blask

Kilka miesięcy temu były tylko plany. Dziś jest podpisana umowa, a pierwsza łopata może zostać wbita w ciągu kilku tygodni. str. 7

MAZDA CX-6e
ELEKTRYZUJĄCE DZIEŁO SZTUKI



ANNDORA | KRAKÓW
al. 29 Listopada 149



Nasi nie grają

Felieton

Pamiętacie czerwiec 1986 roku? Wiem. Część z Was wtedy raczkowała, a niektórych nawet nie było jeszcze w planach. Ale ja pamiętam. Starsi pamiętają. Nikt jeszcze nie przypuszczał, że coś takiego jak komuna może upaść i roztrzaskać się w drobny pył. Pociągi PKP kursowały wypełnione po brzegi. Zwłaszcza w sezonie przejazdu na stojąco, półleżąc w korytarzach czy w toaletach nikogo nie dziwiły. Człowiek raczej cieszył się, że ma jakieś miejsce.

Tina Turner, którą już wtedy nazywaliśmy „babcią Tiną” wydała szósty solowy album „Break Every Rule” z doskonałymi muzykami. W kraju TILT śpiewał, że „Runął już ostatni mur”. A przecież minie dobrych kilka lat, gdy padnie ten w Berlinie.

XIII Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej w 1986 roku gościł Meksyk. Startowały 24 drużyny, rozegrano 52 mecze. W finale zmierzyły się ze sobą zespoły Argentyny i RFN. Mecz zakończył się zwycięstwem Argentyny 3:2. Królem strzelców z sześcioma bramkami został Gary Lineker reprezentujący Anglię.

Za Argentyną i RFN uplasowała się Francja i Belgia.

W składzie Argentyny królował zawodnik z numerem 10 - Diego Maradona. U Francuzów dziesiątkę na plecach nosił Michel Platini.

Czemu to przypominam? Bo to jedyne, co łączy czerwiec 1986 z czerwcem 2026. Mundial w Meksyku.

Tyle że te równo 40 lat temu Antoni Piechniczek i prowadzony przez niego zespół wystąpił na Mistrzostwach Świata w piłce kopanej. Józef Młynarczyk i Jacek Kazimierski na bramce. Kazimierz Przybyś, Władysław Żmuda, Marek Ostrowski, Roman Wójcicki, Stefan Majewski, Dariusz Kubicki, Krzysztof Pawlak w obronie, Waldemar Matysik i Ryszard Tarasiewicz, Ryszard Komornicki, Andrzej Buncol, Zbigniew Boniek jako pomocnicy. Napastnik Jan Urban, Jan Karaś, Jan Furtok, Dariusz Dziekanowski, Włodzimierz Smolarek, Andrzej Zgutczyński, Andrzej Pałasz.

Nasze biało-czerwone orły. Nie. Nie wymieniam ich z pamięci. Szukam starych tabelk z składami. Kilka nazwisk pamiętam. Ale to cała 22 z trenerem od „entliczka - pentliczka” zapisała się w historii polskiej

i światowej piłki na wieki. Bo dostarczała nam, kibicom takich emocji i dumy z „Mazurka Dąbrowskiego” odgrywanego hen, za Wielką Wodą.

Co z tego, że nie zaszliśmy za wysoko? W grupie F rozegraliśmy trzy mecze. Z Maroko było 0:0. Z Portugalią zwycięskie 1:0, a z Anglią porażka 0:3. Z trzeciego miejsca awansowaliśmy do fazy pucharowej i choć dzielnie walczyliśmy, to Brazylia pokazała nam czym jest piłka. Przegrana 0:4 musiała boleć.

Ja z grupą przyjaciół 40 lat temu kibicowałem naszym z Jastarni. Pracowałem na zmywaku w „Jadłodajni nad Zatoką”. Wieczorami szliśmy do sali telewizyjnej w ośrodku, którego już nie ma i oglądaliśmy mundial. Za zarobione pieniądze kupiłem swoją pierwszą płytę. „Maquillage”. Martyna Jakubowicz. Na jej odsłuchanie musiałem trochę poczekać. Nie miałem przecież adapteru.

W tym roku wszystko jest inne. Polska w całkiem innym miejscu na mapie świata, gospodarki. Daleko wyżej niż siermiężny PRL. Ale nasi nie grają. Chyba puszcza sobie starą płytę, bo komu kibicować?

rav

Czekamy na Wasze felietony i listy

Okiem reportera

Fot.: Bartłomiej Jurecki



Po latach oczekiwania Zakopane doczekało się wystawy Stanisława Cukra, jednego ze swoich najwybitniejszych współczesnych twórców. Relacja z wernisażu - str. 12.

Cytat tygodnia

Prof. Anna Mlekodaj, w czasie uroczystości upamiętniające 40. rocznicy sprowadzenia do Zakopanego prochów poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera: - Jesteśmy dziś przy Kazimierzu Tetmajerze, który dał góralom mił założycielski, obdarzył ich poczuciem tożsamości, uczył wolności, ukochał Podhale, z którego wyszedł i do którego pragnął powrócić.

Liczba tygodnia

100

tys. osób w ciągu 29 lat uczestniczyło w pielgrzymce Sursum Corda, upamiętniającej przejazd papieża Jan Paweł II z Zakopanego do Ludźmierza.

Pan Steskal
Zapraszamy na zakupy!



**NAJLEPSZE OKAZJE CZEKAJĄ TUŻ OBOK,
TWOJE DELIKATESY NA CO DZIEN.**

**RABKA ZDRÓJ - ul. Chopina 16 • CZARNY DUNAJEC - Rynek 15
NOWY TARG - pl. EVRY 2 • ul. KOWANIEC 153 • ul. SZAFŁARSKA 144
JABŁONKA - ul. Krakowska 1**

Śmieci, dokarmianie i zdjęcia z jeleniami

Nie azyl, lecz skuteczniejsza profilaktyka może okazać się najlepszym sposobem na ograniczenie obecności dzikich zwierząt w Zakopanem.

Pomysł utworzenia w Zakopanem azylu dla dzikich zwierząt wzbudza coraz większe zainteresowanie. Podczas konferencji prasowej w Starostwie Powiatowym w Zakopanem do tej kwestii odniósł się wicedyrektor Tatrzańskiego Parku Narodowego Filip Zięba. Jego zdaniem zanim zapadną decyzje o tworzeniu nowych ośrodków dla zwierząt, należy skupić się na eliminowaniu przyczyn, które sprawiają, że dzikie gatunki coraz częściej pojawiają się w przestrzeni miejskiej.

– Są rzeczy, które możemy zrobić już teraz. Chodzi przede wszystkim o właściwe gospodarowanie odpadami, zabezpieczanie śmieci przed dostępem zwierząt i edukację mieszkańców oraz turystów – podkreślał Zięba.

Jak zaznaczył, problem przyzwyczajania się zwierząt do obecności ludzi nie jest nowy. Przypomniał, że już około 20 lat temu jelenie zaczęły regularnie pojawiać się na Równi Krupowej czy w rejonie Krupówek. Początkowo budziło to duże emocje, jednak z czasem mieszkańcy przywykli do ich obecności.

Kluczowe jest zachowanie ludzi

Według przedstawiciela TPN kluczowe znaczenie ma zachowanie ludzi. Zwrócił uwagę, że dokarmianie dzikich zwierząt i próby robienia sobie z nimi zdjęć prowadzą do utrwalania niepożądanych zachowań.

– Jeśli widzimy turystę, który dokarmia jelenia albo sadza dziecko na zwierzęciu do zdjęcia, reagujemy. To właśnie takie sytuacje tworzą później problemy – apelował.

Wicedyrektor TPN podkreślił, że sama idea azylu wymaga dokładnego przeanalizowania. Jego zdaniem najpierw należy odpowiedzieć na pytanie, jaka jest rzeczywista skala problemu i czy uzasadnia ona tworzenie kosztownej infrastruktury. – Azyl to nie tylko budynki czy ogrodzenia. To także specjalści, lekarze weterynarii i środki finansowe. Trzeba się zastanowić, czy tych pieniędzy nie lepiej przeznaczyć na działania profilaktyczne, edukację czy poprawę systemu gospodarki odpadami – mówił.

Zięba wskazał jednak, że pewnym rozwiązaniem mogło-

by być stworzenie niewielkiego, interwencyjnego ośrodka, w którym zwierzęta trafiałyby na krótki czas po urazach lub w sytuacjach wymagających natychmiastowej pomocy. Po wstępnej ocenie weterynaryjnej byłyby następnie kierowane do wyspecjalizowanych placówek.

Jednocześnie zaznaczył, że odławianie i wywożenie zwierząt nie zawsze rozwiązuje problem. Jak tłumaczył, transport i przetrzymywanie są dla dzikich zwierząt dużym stresem, a bez likwidowania źródeł pokarmu w mieście na miejsce nowych osobników szybko pojawiają się kolejne.

– Jeśli nadal będą dostępne śmietniki i ludzie będą dokarmiać zwierzęta, to po wywiezieniu dwudziestu jeleni za chwilę będziemy musieli wywozić czterdzieści. Trzeba działać przede wszystkim na przyczynach – podkreślał.

Co z niedźwiedziami?

W trakcie konferencji dużo miejsca poświęcono także niedźwiedzom, które coraz częściej pojawiają się na obrzeżach Zakopanego. Przedstawiciel TPN



– Żyjemy w wyjątkowym miejscu, gdzie obecność niedźwiedzi jest czymś naturalnym. Musimy nauczyć się funkcjonować obok nich i przestrzegać zasad, które ograniczają ryzyko konfliktów – mówi Filip Zięba, wicedyrektor TPN.

zwracał uwagę, że samo pojawienie się niedźwiedzia w pobliżu zabudowań nie oznacza jeszcze zagrożenia.

– Żyjemy w wyjątkowym miejscu, gdzie obecność niedźwiedzi jest czymś naturalnym. Musimy nauczyć się funkcjonować obok nich i przestrzegać

zasad, które ograniczają ryzyko konfliktów – mówił.

Jak podkreślił, największym problemem pozostają sytuacje, gdy zwierzęta znajdują łatwo dostępne źródła pożywienia w postaci niezabezpieczonych odpadów. To właśnie wtedy zaczynają regularnie odwiedzać tereny za-

mieszkańce przez ludzi. Zdaniem Filipa Zięby dyskusja o ewentualnym azylu dla dzikich zwierząt jest potrzebna, jednak nie może przesłaniać działań, które już dziś mogą ograniczyć liczbę konfliktów między ludźmi a dziką przyrodą.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

Rozalia słucha gospel

Kilka mieszkań, a w nich codzienność życia, w której nie brakuje przeróżnych problemów. Do tego zwierzęta – kot i pies – mówiące ludzkim głosem. W niedzielę 7 czerwca odbyła się premiera przedstawienia „Więzi” Teatru Sporadycznego działającego przy nowotarskiej parafii NSPJ.

Wniedzielę 7 czerwca odbyła się premiera przedstawienia „Więzi” Teatru Sporadycznego działającego przy nowotarskiej parafii NSPJ.

Sala widowiskowa Miejskiego Centrum Kultury w Nowym Targu była wypełniona do ostatniego miejsca. Nic dziwnego, bo aktorzy – amatorzy z Teatru Sporadycznego doszli do świetnego poziomu gry, a to zasługa reżysera Marcina Kobierskiego, który też jest autorem scenariusza „Więzi”. Bo taki właśnie tytuł nosi najnowsze przedstawienie trupy aktorskiej ze stolicy Podhala.

Widzów na początku przywitał ks. Michał Dziedzic, wikary parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa, który od strony duszpasterskiej opiekuje się aktorami z Teatru Sporadycznego. – Ten wieczór spędzony z nami, z aktorami-amatorami pewnie będzie dla was czasem stawiania wielu pytań, na które nie będzie gotowych odpowiedzi. Bo czy te nasze więzi są takie oczywiste, czy my przypadkiem nie jesteśmy teraz jak ludzie wokół Wieży Babel? – zastanawiał się ks. Dziedzic.

Akcja przedstawienia dzieje w kilku mieszkaniach, gdzieś w dużym mieście (można się do-



Rozalia przedstawia mieszkańców.

myślać, że chodzi o Kraków). W jednym mieszka młode małżeństwo, do którego wprowadza się ojciec żony, z zawodu aktor. Podkreśla, że mieszkanie należy do niego. By mieć choć chwilę wytchnienia, jego córka postanawia go otruć, ale tylko na chwilę... Podaje mu bowiem środek nasenny. Tuż obok poznajemy panią psycholog, która sama ma

wiele problemów. Poznajemy również słynnego muzyka i rodzinkę, gdzie teściowa nie odpuszcza żonie swojego syna i na odwrót. Na koniec zaglądamy do mieszkania księdza, u którego schronienia szuka brat prześcypca. Jest też przesmypatyczna Rozalia. Ona nie zajmuje żadnego lokum, jej „salony” to... śmietnik. Znalazła się w nim

plyty z muzyką gospel. Ciągle jej słucha.

Nie brakuje też rozmów między psem a kotem, którzy się między sobą zaprzyjaźniają. Zdradzają sobie też, co znowu wydarzyło się w ich mieszkaniach, ale także wyrażają ciekawe przemyślenia.

Z racji, że muzyka gospel stanowiła ważną część przedstawienia aktorzy tańczą, wykonują też kilka układów choreograficznych. Trzeba również wspomnieć o świetnej scenografii i odpowiednio dobranym świetle. Wszystko to nie przesłania widzowi gry aktorskiej, czy wypowiedzianych kwestii, a jest dobrym ich uzupełnieniem bądź podkreśleniem.

Trupa aktorska po premierowym przedstawieniu została nagrodzona owacją na stojąco. – Myślę, że w imieniu wszystkich nas tu obecnych mogę wyrazić wam wielką wdzięczność, że zabraliście nas w świat przedstawiony, który stawia ważne pytania o nasze relacje, relacje z Bogiem – mówił ks. Piotr Mozydniewicz, dziekan nowotarski i proboszcz parafii NSPJ w Nowym Targu.

Dodatkowe spektakle odbędą się jeszcze 20 i 21 czerwca o godz. 19.00 w nowotarskim Miejskim Centrum Kultury. Wstęp wolny.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Groźne ukąszenie węży

16-letni mieszkaniec Nowego Targu, który hodował węże w domowym terrarium, został ukąszony przez jednego z gadów i trafił do szpitala w Krakowie.

Jego stan jest poważny. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie.

Funkcjonariusze sprawdzają, w jaki sposób nastolatek wszedł w posiadanie zwierząt oraz czy miał prawo je hodować. Czekają również na wyniki ekspertyzy, która pozwoli ustalić, jakie dokładnie gatunki węży znajdowały się w jego kolekcji. Wiadomo, że posiadał kilka gadów. Wężem, który ukąsił chłopca jest żmija lewantyńska. To jeden z największych i najbardziej niebezpiecznych węży jadowitych Europy oraz Bliskiego Wschodu. Charakteryzuje się silną budową ciała, osiągając zazwyczaj długość od 1 do 1,5 metra, choć niektóre osobniki (np. w Armenii) mogą dorastać nawet do 2 metrów

Podkom. Jarosław Stelmach, rzecznik prasowy nowotarskiej policji, uspokaja, że mieszkańcom Nowego Targu nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Żaden z węży nie uciekł, a samo ukąszenie było najprawdopodobniej skutkiem niewłaściwego przechowywania zwierzęcia lub nieprawidłowego obchodzenia się z nim.

W Polsce trzymanie węży w warunkach domowych regulują przepisy dotyczące ochrony przyrody, ochrony zwierząt oraz zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. Kluczowe wymagania obejmują legalne pochodzenie zwierząt, obowiązek rejestracji wybranych gatunków oraz bezwzględny zakaz posiadania najbardziej niebezpiecznych okazyj.

PP

OGŁOSZENIE PŁATNE

Bristol Zakopane – karty z dziejów hotelu
Ocalić od zapomnienia

W związku z planowanym wydaniem albumu, który odśłoni wiele kart z dziejów Hotelu, zwracam się do Szanownych Czytelników z uprzejmą prośbą o udostępnienie swoich wspomnień, fotografii, czy też innych dokumentów związanych z tym miejscem; także z mało znanego okresu II wojny światowej.

Autor: Zbigniew Stanisław Cyran
www.jamontt.pl zbiegniew.cyran@gmail.com

W mieście wojna na szczycie

dokończenie ze str. 1

Na Facebooku napisał: „Zmiana przeznaczenia terenu z rolnego na turystyczno-rekreacyjny dokonana się w tajemniczych okolicznościach, przypominających nieco sławetne „lub czasopisma”, i dotyczyła nieruchomości, na której jeden z nowotarskich przedsiębiorców wybudował luksusowy obiekt, który na Bookingu i innych stronach rezerwacyjnych możecie odnaleźć pod nazwą „Villa Revere”.

Radny dodawał, że obiekt powstał właściwie bez drogi dojazdowej. Ta, jak twierdzi, została doprowadzona przez miasto dopiero po jego wybudowaniu, ze środków publicznych. Tokarz utrzymuje, że nie powstała tam żadna zwykła zabudowa zagrodowa, będąca częścią gospodarstwa rolnego rzekomo zajmującego się hodowlą koni, lecz luksusowy obiekt z dwoma basenami i strefą SPA. Daje do zrozumienia, że pozwoliły na to koncesje z władzą.

„Prywatnie pan Wojciech Rajski jest synem Andrzeja Rajskiego - przewodniczącego Rady Miasta NT z czasów pierwszej kadencji Grzegorza Watychy - bliskiego stronnika burmistrza w tamtym okresie”. By poznać opinię drugiej strony, prosimy o rozmowę z Wojciechem Rajskim.

Na szczycie Revere

Ruszamy w kierunku wili, która stała się kością niezgody między radnym a wydawcą. Obiekt wyrósł prawie na szczycie Działu, w pobliżu górnej stacji wyciągu narciarskiego. To północno-wschodnia część miasta, dolina potoku Kowaniec, podnóże Gorców. Około pięciu kilometrów od nowotarskiego rynku. Pniemy się samochodem w górę. Dojeżdżamy do tablicy z napisem „Droga prywatna”. Wtedy ktoś macha do nas ręką z mija-

jącego samochodu. Mamy farta. To Wojciech Rajski. Na kilka dni przyjechał właśnie do Nowego Targu. Większość czasu mieszka w Sopocie. Jak mówi, wymaga tego dobro zdrowotne jego córki.

Dom rolnika?

Dom rzeczywiście odbiega od naszego wyobrażenia o siedzibie rolnika. Bardziej przypomina czterogwiazdkowy hotel & SPA. Robi wrażenie. Eleganckie wnętrza. Basen. Taras. Słońce ostro przypieka. Siadamy. Widok jest taki, że na chwilę ucina rozmowę. W dole miasto. Dalej Tatry. Przestrzeń, cisza, szeroki oddech. Rajski nie kryje wzburzenia tym, co spotkało go ze strony Macieja Tokarza. Denerwuje się, gdy dzielę się z nim swoim wrażeniem, że trudno zestawiać ten obiekt z potocznym obrazem gospodarstwa rolnego. Stanowczo odpięra jednak zarzuty, że złamał prawo budowlane, budując tego typu dom na terenie rolnym. Przekonuje, że był już kilkakrotnie kontrolowany. Wszystko - jak mówi - powstało zgodnie z projektem i pozwoleniem na budowę.

Przyznaje, że w 2010 i 2011 roku, gdy nie było tu jeszcze planu zagospodarowania, aż trzykrotnie odmawiano mu wydania warunków zabudowy. Dopiero odwołanie zmieniło decyzję.

Booking i basen

Rajski odpięra też zarzut dotyczący umieszczenia budynku na platformie Booking. - To jest dom rolnika i mam prawo go wynajmować. Nie prowadzę tu działalności turystycznej. To jest wynajem krótkoterminowy. To jest po prostu mój dom, który wynajmuję krótkoterminowo - przekonuje. - Czy rolnik nie może ładnie mieszkać? Ma pretensje do radnego również o zarzut dotyczący budowy drogi. Jego zdaniem radni doskonale wiedzą, że nie było tu żadnego przekrętu. Była ciężka praca i wspólny wniosek wielu tutejszych właścicieli do miasta o budowę drogi. - To, że ja mo-

głem to zbudować, a inni nie mogli? Różnica w areale. To jest kluczowa sprawa. O tym, czy możesz postawić taką zabudowę zagrodową, decydujące nie jest to, czy prowadzisz gospodarstwo rolne, hodujesz pszczoły czy masz konie, tylko areal. A ja mam 2 hektary - mówi Rajski.

Sprawdzamy w ustawach

W Polsce sama własność 2 ha gruntu rolnego nie oznacza automatycznie, że ktoś jest rolnikiem w rozumieniu prawa. Tu racja jest więc po stronie Macieja Tokarza. Najczęściej spotykana definicja „rolnika indywidualnego” pochodzi z ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego. Taka osoba musi być m.in. właścicielem, użytkownikiem wieczystym lub dzierżawcą gruntów rolnych, mieć kwalifikacje rolnicze i osobiście prowadzić gospodarstwo rolne. Zatem 2 ha gruntów rolnych może być gospodarstwem rolnym, ale właściciel nie musi być automatycznie rolnikiem indywidualnym. Czy może budować siedlisko? To zależy głównie od miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo od możliwości uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Takie warunki Rajski bezsprzecznie dostał. Kluczowe pozostaje jednak pytanie, czy inwestor prowadzi gospodarstwo rolne i czy planowana zabudowa jest związana z produkcją rolną.

Siedlisko czy hotel

W praktyce, jeśli ktoś tylko posiada 2 ha ziemi, ale nie prowadzi działalności rolniczej, uzyskanie zgody na zabudowę zagrodową, czyli siedlisko, może być bardzo trudne. Zabudowa zagrodowa jest zwykle przeznaczona dla osób prowadzących gospodarstwo rolne. Sam fakt posiadania 2 ha nie daje automatycznego prawa do wybudowania domu na gruncie rolnym. Czy można budować budynki rolnicze? To również zależy od planu miejscowego lub warunków zabudowy oraz od związku inwestycji z gospodar-

stwem rolnym. Budynki gospodarcze, stodoły, wiaty czy obory łatwiej uzasadnić, gdy faktycznie służą działalności rolniczej. I tu wątpliwości Tokarza mogą być uzasadnione. Radny twierdzi, że wyraźnie widać, iż Rajscy dostali zielone światło od władz. Spór wymaga jednak rozstrzygnięcia przez prawników.

Ząbek w planie

Sprawa Villi Revere pojawiła się na posiedzeniach Komisji Inwestycji, Ładu Przestrzennego i Ochrony Środowiska, której przewodniczącym jest Maciej Tokarz. Radny twierdzi, że sprawę wychwycono, bo przedstawiona komisji treść przygotowanego przez burmistrza projektu uchwały o planie ogólnym miasta zmieniła się - w stosunku do pierwotnej wersji - właśnie w zakresie nieruchomości Rajskiego. Tokarz tak opisywał reakcję wydawcy P24 w mediach społecznościowych: „Zmianą przeznaczenia swoich gruntów na funkcję turystyczną był ponoć bardzo zaskoczony, bo on żadnych formalnych wniosków w tym zakresie nie składał (to fakt - nie musiał). Ja z kolei zaskoczony nie byłem. Trochę zniechęcony, a trochę rozbawiony nieporadnymi wyjaśnieniami pana rolnika - owszem. Ale na pewno nie zaskoczony”.

Dalej pisał: „Ale wracając do ustaleń planu ogólnego: komisja ładu przestrzennego, po dokonaniu analiz i przeprowadzeniu pogłębionej dyskusji, zawnioskowała, aby grunty położone w tej samej okolicy, należące do innych właścicieli, również mogły zostać zainwestowane w podobny sposób - skoro miasto wybudowało już tam drogę, a domki rekreacyjne z pięknym widokiem i w sąsiedztwie wyciągu narciarskiego na pewno cieszyłyby się zainteresowaniem turystów. W trakcie komisji pan Rajski odniósł się do tego pomysłu z dezaprobatą (po co psuć widok...), a podczas wczorajszej sesji rady miasta

wniosek ten przepadł w głosowaniu - mimo że nikt z radnych głosujących przeciw temu wnioskowi nie miał odwagi wyjaśnić dlaczego. Tym samym - decyzją nowej koalicji w radzie miasta Villa Revere pozostanie jedynym obiektem noclegowym na południowym zboczu góry Dział. Z niezagrażonym widokiem na wszystkie cztery strony świata”.

Prawo prasowe

Wracamy do feralnego SMS-a. Tego, który Maciej Tokarz wysłał do Macieja Rajskiego, brata Wojciecha Rajskiego i udziałowca firmy Rajskich, cztery miesiące przed publikacją zarzutów.

Jak to było z „odpaleniem na ostro afery”? Czy wiadomość miała wstrzymać krytykę prasową? Wystraszyć dziennikarzy Podhale24? Dać Rajskiemu czas na zastanowienie i poprawę? Czy Tokarz odkrył karty? Czy ma narzędzia, żeby bronić się, jeśli uzna, że krytyka wykracza poza granice? Czy w tym SMS-ie ujawnił swoje prawdziwe motywacje?

Te pytania zadaliśmy w miniony poniedziałek Maciejowi Tokarzowi.

To był błąd

- Tak, był taki SMS. Jego wysłanie było błędem - wysłałem go do kolegi, któremu ufałem, i nie sądziłem, że prywatna wiadomość może zostać wykorzystana w ten sposób. Dziś wiem, że źle wybrałem adresata. Nie napisałbym tej wiadomości, gdybym wiedział, że zostanie upubliczniona. Czułem po prostu potrzebę wytłumaczenia Maćkowi, dlaczego - w zaistniałych okolicznościach - nie powinien mieć mi za złe tego, że będę zmuszony tę sprawę ujawnić. Nie było w tym złych intencji - mówi Tokarz. Radny podkreśla, że nie szukał na Rajskich „haka”, lecz reagował na zmiany w projekcie planu ogólnego.

- Nie pisałem o tej sprawie, gdyby w projekcie nie pojawił się zmieniony „ząbek” z działką

Rajskiego. Dla mnie to poważne nadużycie. Jako przewodniczący Komisji Ładu Przestrzennego nie mogłem przytykać na to oka. To nie ja szukałem haka - oni sami go stworzyli, wprowadzając dziwne zmiany do projektu - przekonuje.

Tokarz zaprzecza też, by kierował się chęcią odwetu. Odrzuca zarzut, że próbował tłumić krytykę prasową.

- Nigdy nie mówiłem: „jak wy mi tak, to ja wam pokażę”. Chciałem jedynie wytłumaczyć Maćkowi Rajskiemu, mojemu koledze, że radni nie będą przymykać oka na tę sprawę, zwłaszcza że o sytuacji wiedziała już większa grupa radnych. W tej sytuacji koleżeńskie relacje nie mogły mieć znaczenia - mówi.

Radny tłumaczy, że SMS pisał pod wpływem emocji, po publikacji tekstu red. Sabiny Palki, która - jego zdaniem - krzywdząco napisała, że przewodniczący Jan Sieka używa knajackiego języka. Zarzuca też, że portal nie reagował na jego prośby o usuwanie nieprawdziwych komentarzy i nie kontaktował się z nim przed publikacjami dotyczącymi jego działań.

- To ja jestem ofiarą Podhale24. Portal od dawna bezpodstawnie mnie atakuje za recenzowanie działań burmistrza - co moim zdaniem może mieć drugie dno - twierdzi Tokarz.

Wojna o zdrowie

Podczas wizyty na Dziale dowiaduję się jednak o jeszcze jednej wojnie, którą od kilku lat toczy Wojciech Rajski, wydawca portalu Podhale24. Wspominam o niej, bo w wymianie ciosów między stronami konfliktu pojawił się także wątek choroby jego córki. To temat zbyt bolesny i delikatny, by stawał się elementem sporu o plan zagospodarowania, działkę czy lokalną politykę. Za dobry wynik tej najważniejszej walki trzymajmy kciuki wszyscy - niezależnie od tego, po której stronie sporu o działkę na Dziale jesteśmy.

Jurek Jurecki

— PODZIĘKOWANIE —

Ogromne, z całego serca płynące PODZIĘKOWANIA dla Gminy Poronin!

Sprawiliście, że 4.06.2026 to dzień dla nas absolutnie wyjątkowy. Impreza „Bawiny z Baciarami” zorganizowana dla mojego syna Kuby, to było coś niesamowitego. Energia, uśmiech i serce, jakie wszyscy włożyli w organizację tego wydarzenia, przerosły nasze najśmielsze oczekiwania.

Dziękujemy Pani Wójt Gminy Poronin Anicie Żegleń, wszystkim bez wyjątku Sołectwom, zaangażowanym urzędnikom, wolontariuszom i cudownej publiczności za tak ciepłe przyjęcie, wsparcie i niezmienną atmosferę.

Zespół Baciary jak zawsze pokazał klasę i porwał wszystkich do tańca!

Poza fantastycznymi Baciarami, na scenie pojawiły się także inne wspaniałe zespoły, które rozgrzały publiczność do czerwoności i dały z siebie wszystko! Ogromne brawa i podziękowania dla: Zespołu Harnasie, Zespołu Śwarni i Zespołu Bajeranci. Dzięki Wam i Waszej bezinteresownej pomocy ta impreza miała niesamowity charakter i klimat! Pokazała, jaką wartość daje możliwość bycia RAZEM.

Kuba jest szczęśliwy, a dla mnie, jako Mamy, Wasza pomoc i obecność znaczą więcej, niż potrafią wyrazić słowa. Pokazaliście, że Gmina Poronin ma ogromne, góralskie serce!
DZIĘKUJEMY!

**Elżbieta Matlak-Bętkowska
i Kuba Bętkowski**

Mniejsze korki?

Nowa organizacja ruchu i nowa droga w Zakopanem

Na skrzyżowaniu ulic Droga do Samków i Chramcówki prowadzone są prace związane z jego poszerzeniem i dostosowaniem do nowej organizacji ruchu. Po zakończeniu inwestycji pierwszeństwo przejazdu będą miały pojazdy poruszające się Drogą do Samków. Zmiany obejmą również pieszych. Przejście dla pieszych na ul. Chramcówki zostanie przeniesione. Jak wyjaśnia Bartłomiej Bryjak,

wiceburmistrz Zakopanego, nowe rozwiązanie jest ściśle związane z planowanym otwarciem drogi prowadzącej od Ronda Klimka Bachledy.

- Kierowcy jadący do centrum będą mogli skręcić na rondzie w nową ulicę i bezpośrednio dojechać nią w okolice dworca. Tą trasą kursować będą również autobusy zmierzające do dworca - podkreśla wiceburmistrz.

Według władz miasta nowy układ komunikacyjny ma odciążać jedną z najbardziej zakorkowanych części Zakopanego.

pp

Ruch na Drodze Papieskiej

Najpierw pątnicy przeszli pieszo, potem wjechali strażacy i motocykliści. 6 i 7 czerwca odbywała się Pielgrzymka Sursum Corda, upamiętniająca przejazd z Zakopanego do Ludźmierza papieża Jana Pawła II.

Pielgrzymów witał serdecznie w ludźmierskim sanktuarium ks. kustosz Maciej Ścibor. – Od 29 lat sięgamy do wielkiej głębi nauczania papieża Jana Pawła II, który w tym miejscu modlił się jako Biały Pielgrzym. Bardzo wam dziękuję za to wielkie dzieło modlitwy na pielgrzymim szlaku, który pozostanie w naszych sercach, naszych domach, miejscach pracy – mówił ks. Ścibor.

Ks. Maciej Ścibor zauważył, że w 2027 r. odbędzie się XXX Pielgrzymka Sursum Corda. – Może uda się z nami na szlak pielgrzymkowy metropolita krakowski kard. Grzegorz Ryś, który jest jednym z uczestników Pielgrzymki Archidiecezji Krakowskiej na Jasną Górę. Z nami będzie nieco łatwiej, bo wędrujemy tylko jeden dzień – uśmiechał się ludźmierski kustosz.

Komandor Marek Skrzypek podsumował na koniec Mszy św.

tegoroczną Pielgrzymkę Sursum Corda. Wzięło w niej udział ponad 4 tys. pątników. – Ogłaszam z wielką radością, że przez te wszystkie lata Drogą Papieską z Zakopanego do Ludźmierza przeszło łącznie 100 tys. osób – mówił z wielkim wzruszeniem Marek Skrzypek. W organizacji pielgrzymki pomagali Podhalańscy Rycerze Kolumba z Rady Nowy Targ i Rady Ludźmierza. Każdy z pątników dostał specjalny znaczek z logo piel-

grzymki oraz swoim imieniem i nazwiskiem.

Trasa pielgrzymi wiodła przez Kościelisko Salamandrę, Gubałówkę, Furmanową, Ząb, Bustryk, Sierockie, Bańską Wyżną, Bańską Niżną, Szaflary, Maruszyń. Sprawne przejście pątników zabezpieczali strażacy z jednostek OSP, policjanci i straż gminna.

Pątnicy wyszli na szlak pielgrzymi po krótkim błogosławieństwie i modlitwie



Setki pątników na trasie Pielgrzymki Sursum Corda.

w ogrodzie różańcowym przy Narodowym Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej na Krzeptówkach. Byli podzieleni na cztery grupy: zakopiańską, oraw-

ską, ludźmierską i nowotarską.

Drogą Papieską w niedzielę 7 czerwca przejechali swoimi wozami strażacy i motocykliści.

Tekst i fot.: Jan Głabiński

Konkrety będą później

Po kolejnych rozmowach o schronisku w Nowym Targu nadal brakuje konkretnych decyzji. Samorządowcy deklarują chęć rozwijania wolontariatu i wsparcia adopcji zwierząt.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej po konwencie starosty tatrzańskiego samorządowcy mówili o współpracy ze schroniskiem dla zwierząt w Nowym Targu. Padły deklaracje dotyczące poprawy sytuacji w nowotarskim przytulisku, m.in. poprzez wprowadzenie wolontariatu i organizację spacerów z psami. Na razie jednak nie przedstawiono konkretnych rozwiązań.

Konwent to odbywające się co miesiąc spotkanie starosty ta-

tatrzańskiego z burmistrzem Zakopanego oraz wójtami Białego Dunajca, Kościeliska, Bukowiny Tatrzańskiej i Poronina.

Jak poinformował starosta Andrzej Skupień, do dzisiejszych rozmów zaproszono właściciela schroniska w Nowym Targu.

– Dyskusja szła w kierunku poprawy kwestii, które zostały podniesione m.in. przez przedstawicieli Tatrzańskiego Otuliska. Dotyczyły one m.in. ewentualnego utworzenia publicznego schroniska dla zwierząt w jed-

nym lub dwóch powiatach. Wysłuchaliśmy problemów, z jakimi mierzy się obecne schronisko. Wcześniej wysłuchaliśmy również przedstawicieli strony społecznej – mówił starosta tatrzański Andrzej Skupień.

Rozmowy się rozpoczęły, ale na razie brakuje konkretów.

– Rozmawialiśmy dziś o kwestii wolontariatu i o tym, jak rozwijać go zgodnie z obowiązującymi przepisami – mówił Roman Krupa, wójt Kościeliska. – Kolejna kwestia to promocja adopcji i poszuki-

wanie domów dla psów. Każdy z naszych samorządów ma takie zwierzęta i chcielibyśmy znaleźć im nowych właścicieli. Rozmawialiśmy o tym, jak pomóc schronisku w tym procesie. Uzgodniliśmy również, że będziemy rozszerzać współpracę. Zależy nam, aby schronisko funkcjonowało coraz lepiej.

Przedstawicielka Tatrzańskiego Otuliska, obecna na konferencji, oceniła jednak, że sprawa nie posuwa się naprzód. Podkreśliła, że o wolontariacie rozmawia się od lat, również w ostatnich tygodniach po proteście przed schroniskiem, jednak wciąż nie został on wprowadzo-

ny. Dodała, że stanowisko w tej sprawie miało zostać wypracowane do końca kwietnia. Wskazała przy tym na przykład Sopotu, gdzie wolontariat funkcjonuje bardzo dobrze.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy, wójt Krupa powiedział, że rozważane jest wpisanie zasad dotyczących wolontariatu do umów gmin ze schroniskiem. Dzienny pobyt psa w schronisku kosztuje obecnie 11 złotych, nie licząc dodatkowych wydatków, np. na leczenie.

Z kolei Krzysztof Gałązka, powiatowy lekarz weterynarii, poinformował, że w schronisku prowadzona była kontrola poli-

cji, a inspektorat weterynarii występował w roli eksperta. Policja wskazała zwierzęta, które miały zostać skontrolowane. Jak podkreślił, psy w schronisku są terminowo szczepione przeciwko wściekliznie. Zdarzyło się jednak kilka przypadków, gdy obowiązek ten nie został dopełniony, dlatego wydano zalecenia nakazujące zaszczepienie tych zwierząt.

– Umówiliśmy się, że do dyskusji dotyczącej procesu adopcyjnego oraz wolontariatu wrócimy również przy okazji podpisywania nowych umów. Myślę, że po kolejnym konwencie będziemy dysponować konkretnymi danymi – podsumował wójt Krupa.

pp

REKLAMA



WAKACJE z TENISEM



Rozpocznij swoją tenisową przygodę!

Zajęcia dla dzieci w wieku 6-14 lat
z Miasta Zakopane i Powiatu
Tatrzańskiego

ZAJĘCIA W OKRESIE WAKACYJNYM (lipiec-sierpień) na kortach
COS-OPZ Zakopane - raz w tygodniu z możliwością zwiększenia
częstotliwości + **MINI TURNIEJ NA ZAKOŃCZENIE WAKACJI**

Spotkanie organizacyjne dla zapisanych:
19 czerwca 2026 r. (piątek, g. 17:00)

- ▶ wszechstronny **ROZWÓJ RUCHOWY**
- ▶ nauka i doskonalenie techniki
- ▶ integracja i **dobra zabawa** w gronie rówieśników
- ▶ grupy **dostosowane** do umiejętności
- ▶ opieka **wykwalfikowanych instruktorów**
- ▶ **rakiety tenisowe** zapewnione przez organizatora

Koszt udziału:
30 zł/osobę
za 1,5 godziny zajęć

Szczegóły: www.zakopane.cos.pl | Zapisy: **604-120-396**

Wychowuje mistrzów i sam wciąż wygrywa

Z Dariuszem Stanuchem, byłym łyżwiarzem szybkim, trenerem Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Zakopanem, trenerem AZS Zakopane oraz kadry narodowej juniorów rozmawia Paweł Pełka.

- Jak zaczęła się pana przygoda z łyżwiarstwem szybkim?

- Jestem rodowitym zakopiańczykiem ze sportem byłem związany od najmłodszych lat. W szóstej klasie szkoły podstawowej trener Eligiusz Grabowski przyszedł na lekcję wychowania fizycznego w Szkole

- Kiedy przeszedł Pan z roli zawodnika do trenera?

- Ukończyłem Akademię Wychowania Fizycznego w Krakowie na kierunku wychowanie fizyczne ze specjalizacją trenerską w łyżwiarstwie szybkim. W 2014 roku pojawiła się możliwość rozpoczęcia pracy w Szkole Mistrzostwa Spor-

trzostwa Sportowego, prowadzę zawodników w klubie AZS Zakopane, UKS ORŁY Zakopane oraz od kilku lat jestem trenerem kadry narodowej juniorów. To dla mnie ogromne wyróżnienie i wzywanie. Myślę, że ta praca przynosi efekty, bo w ostatnich sezonach nasi juniorzy regularnie zdobywa-

- Zakopane od lat czeka na ukończenie hali lodowej, które opóźni się o przynajmniej trzy lata. Jak bardzo ukończenie hali wpłynie na rozwój dyscypliny?

- To będzie ogromna zmiana. Od sześciu lat nasi zawodnicy regularnie wyjeżdżają do Tomaszowa Mazowieckiego, gdzie



W wolnych chwilach Dariusz Stanuch biegnie po górach, a niedawno wygrał w prestiżowych zawodach na schodach wieżowca w Wiedniu.

- Najwięcej oddechu pojawia się po sezonie, który kończymy mniej więcej w połowie marca. Wtedy jest czas na roz-trenowanie, regenerację i bardziej wszechstronne zajęcia. Jednak już od czerwca zaczynają się przygotowania do kolejnej zimy i w ten okres wchodzę właśnie teraz.

- W wolnych chwilach biegnie pan po górach. Ostatnio odniósł pan spektakularny sukces w Wiedniu, w trochę nietypowej konkurencji?

- Bieganie to moja pasja. Lubię aktywność i ruch, dlatego gdy tylko mam czas, wybieram się w góry albo startuję w różnych zawodach. W ostatnich latach razem z Irkiem Kubinem, również trenerem, zainteresowałem mnie biegi po schodach.

Niedawno wystartowałem w prestiżowych zawodach w Wiedniu. Trasa prowadziła na szczyt 58-piętrowego wieżowca i liczyła około 1400 schodów. Udało mi się wygrać rywalizację, pokonując blisko 700 uczestników. Na pokonanie całej trasy potrzebovałem 7 minut i 6 sekund.

Wcześniej brałem udział w tego typu zawodach w Polsce, w Warszawie czy Wrocławiu. To bardzo specyficzna konkurencja. Trzeba odpowiednio rozłożyć siły, bo po trzydziestym

piętrze zaczyna się prawdziwa walka z narastającym zmęczeniem. Dla mnie to jednak przede wszystkim świetna odskocznia od codziennej pracy trenerskiej i możliwość sprawdzenia siebie w zupełnie innych warunkach. Wiadomo, że przy takim szybkim biegu po schodach wyprzedza się kolejnych zawodników, co też nie jest łatwe technicznie. Nie będzie to oczywiście moje stałe zajęcie, ale taka odskocznia od codziennej pracy.

- Jakie są pana najbliższe cele?

Przede wszystkim dalsza praca z młodzieżą i rozwój łyżwiarstwa szybkiego w Zakopanem. Mamy utalentowanych zawodników, odnosimy sukcesy na arenie międzynarodowej i wierzę, że wraz z ukończeniem nowej hali stworzymy warunki, które pozwolą kolejnym pokoleniom walczyć o medale największych imprez sportowych świata. Myślę zresztą, że gdyby hala w Zakopanem była gotowa w terminie, to z Igrzysk Olimpijskich przywieźlibyśmy więcej medali. Trochę dziwię te problemy z halą, nie wiadomo dlaczego od początku nie zaproszono do współpracy specjalistów chociażby z Holandii, tak jak stało się teraz. Miejmy nadzieję, że teraz wszystko już jest na dobrej drodze.

- Dziękuję za rozmowę.



Dariusz Stanuch trenuje polską kadrę juniorów.

Podstawowej nr 1 przy ul. Orkana i zaproponował udział w re-aktywowanej sekcji łyżwiarstwa szybkiego. Poszedłem na pierwszy trening z kolegą właściwie z ciekawości. Spodobało mi się na tyle, że zostałem na kolejne zajęcia i tak zaczęła się moja sportowa droga.

Wcześniej próbowałem różnych aktywności – jeździłem na nartach, grałem w piłkę, marzyły mi się nawet skoki narciarskie. Jednak to właśnie łyżwiarstwo okazało się sportem, który mnie pochłoniął na dobre.

- Jak wyglądała pana kariera zawodnicza?

Trenowałem przez 17 lat. Zdobywałem medale mistrzostw Polski juniorów i seniorów, reprezentowałem kraj na Uniwersjadzie i Akademickich Mistrzostwach Świata. Zdobyłem sporo medali. Specjalizowałem się głównie w średnich i dłuższych dystansach. Jak każdy sportowiec marzyłem o igrzyskach olimpijskich. Tego celu nie udało mi się osiągnąć jako zawodnik, ale mam nadzieję, że uda się to kiedyś jako trener.

towego w Zakopanem. Chociaż planowałem jeszcze kilka lat startować, uznałem, że takiej szansy nie można zmarnować. Praktycznie płynnie przeszedłem z kariery zawodniczej do pracy szkoleniowej i co ważne cały czas jestem związany ze szkołą sportową, kiedyś jako uczeń, dziś w roli trenera.

- Co jest trudniejsze, bycie zawodnikiem czy trenerem?

- Trener odpowiada nie tylko za siebie, ale za rozwój wielu zawodników. Jako sportowiec wykonuje się plan przygotowany przez szkoleniowca. Można powiedzieć, że jest się sterowanym, działa się według schematu przygotowanego przez szkoleniowca. Jako trener trzeba ten schemat, plan stworzyć, analizować proces treningowy, śledzić nowe metody i stale się rozwijać, no i odpowiadać za innych. To zawód, w którym człowiek uczy się przez całe życie.

- Obecnie pełni pan kilka funkcji jednocześnie.

- Tak. Pracuję w Szkole Mi-

strzostwa Sportowego, prowadzę zawodników w klubie AZS Zakopane, UKS ORŁY Zakopane oraz od kilku lat jestem trenerem kadry narodowej juniorów. To dla mnie ogromne wyróżnienie i wzywanie. Myślę, że ta praca przynosi efekty, bo w ostatnich sezonach nasi juniorzy regularnie zdobywa-

- łyżwiarstwo szybkie uchodzi za bardzo wymagającą dyscyplinę. Jak zachęcić do niej młodzież, szczególnie w czasach, gdy młodzież tak wiele czasu spędza z telefonami komórkowymi w dłoniach?

- Wbrew pozorom trening w łyżwiarstwie szybkim nie jest monotony. Przez większą część roku przygotowujemy się poprzez bieganie, jazdę na rowerze, rolki, ćwiczenia siłowe czy trening motoryczny. Dopiero zimą głównym środkiem treningowym stają się łyżwy.

To sport wymagający ogromnej wytrzymałości, siły i doskonałej techniki. Jedzie się bardzo nisko, utrzymując równowagę na płozie szerokiej zaledwie na dwa milimetry. To trudne, ale właśnie dlatego tak fascynujące. Z pewnością treningi są o wiele bardziej urozmaicone niż w wielu innych sportach, na przykład w biegach narciarskich.

znajduje się jedyny pełnowymiarowy kryty tor w Polsce. To utrudnia szkolenie i funkcjonowanie szkoły. Praktycznie przez pół roku trzeba dzielić czas między wyjazdy z Zakopanego do Tomaszowa, a naukę. To bardzo utrudnia szkolenie.

Nowa hala w Zakopanem ma szansę stać się jednym z najszybszych obiektów w Europie. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom technologicznym stworzy warunki do treningu na światowym poziomie. Skorzystają z niej nie tylko łyżwiarze szybcy, ale również zawodnicy short tracku i łyżwiarstwa figurowego. To inwestycja, która może przyciągnąć do Zakopanego największe imprezy sportowe i ponownie uczynić miasto centrum polskiego łyżwiarstwa. Co ważne lód w niej ma być o wiele szybszy niż w Tomaszowie, do tego dojdzie wysokość. Wiadomo, że najlepiej trenować w warunkach, gdy osiąga się na lodzie największe prędkości.

- Czy trener ma czas na odpoczynek?

REKLAMA

PROMEDICA24

PRACA W OPIECE

NA TERENIE NIEMIEC

• KURSY JĘZYKOWE OD PODSTAW

BONUS WIOSENNY NAWET **450€**

ZADZWOŃ! KRAKÓW

TEL. 501 355 924

Sokolnia odzyska blask

Kilka miesięcy temu były tylko plany. Dziś jest już podpisana umowa, a pierwsza łopata może zostać wbita w ciągu kilku tygodni.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Zakopanem oraz Powiat Tatrzański podpisały umowę na dofinansowanie kompleksowej modernizacji Sokolni. Warty blisko 20 mln zł projekt ma nie tylko odmienić historyczny obiekt, ale także stworzyć nowoczesne centrum aktywności społecznej, edukacyjnej i kulturalnej dla mieszkańców miasta.

Po latach starań i przygotowań remont Sokolni w Zakopanem staje się faktem. Jak podkreśla prezes Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Zakopanem Adam Zaleski, podpisanie umowy oznacza spełnienie marzeń kolejnych pokoleń członków organizacji.

Formalnie starostwo zawarło ostatnio umowę na dofinansowanie. Dzięki temu projektowi ziści się marzenie kolejnego pokolenia naszych członków. Kiedyś druhowie odzyskiwali tę przestrzeń i dążyli do tego, żeby powstała właśnie Sokolnia, a dziś jesteśmy może miesiąc przed tym, żeby wbić łopatę i zacząć faktycznie prace remontowe. Wszyscy bardzo się cieszymy i czekamy na ten moment – mówi prezes Zaleski.

19 milionów zł

Całkowita wartość projektu wynosi nieco ponad 19 mln zł. Dofinansowanie obejmuje niemal 18 mln zł, natomiast pozostałą część zapewni Powiat Tatrzański, który pełni rolę lidera przedsięwzięcia.

Powiat wziął na siebie ciężar bycia liderem tego projektu, uważam, że należy panu staroście, radnym i ogólnie władzom powiatu podziękować i pogratulować chęci rozwoju naszej społeczności. Natomiast Towarzystwo Gimnastyczne jest partnerem projektu. Wspólnie z panem starostą Andrzejem Skupniem ustalamy te zagadnienia. Dzięki partnerstwu będziemy mogli jako Sokół wzmocnić trzeci sektor, który mamy bardzo aktywny w powiecie i tutaj w Zakopanem. Przewidziane są działania aktywizacyjne, szkoleniowe dla organizacji pozarządowych, wsparcie lokalowe, wsparcie indywidualne oraz różnego rodzaju działania dla mieszkańców i drobnych przedsiębiorców tj.: warsztaty, spotkania branży, wsparcie finansowe dla mikro projektów społecznych. Będziemy łączyć trzeci sektor i przedsiębiorców. Nie zabraknie działań ukierunkowanych na

poprawę bezpieczeństwa – wyjaśnia prezes Sokola.

Projekt zakłada kompleksową przebudowę i zagospodarowanie przestrzeni wokół historycznego budynku. Powstać mają sale spotkań, pomieszczenia szkoleniowe i warsztatowe, przestrzeń dla organizacji pozarządowych oraz kawiarnia. Nie zabraknie również terenów przeznaczonych do organizacji wydarzeń plenerowych i spędzania czasu na świeżym powietrzu.

Dom kultury dla mieszkańców

Przed wszystkim powstanie przestrzeń dla mieszkańców Zakopanego. Niektórzy mówią wprost, że będzie to taki dom kultury, gdzie młodzież, ale też starsze osoby będą mogły realizować swoje inicjatywy. Chcielibyśmy, żeby jak najwięcej inicjatyw mieszkańców trafiło do tej przestrzeni – podkreśla Adam Zaleski.

Jednym z atutów obiektu ma być także atrakcyjna przestrzeń widokowa.

Z drugiej strony budynku mamy piękną przestrzeń, z której widać Giewont, boisko i stadion. Powstanie tam kawiarnia. Myślę, że będzie to taki ładny punkt widokowy – dodaje.

Dokumentacja inwestycji jest już gotowa. Organizacja dysponuje projektem oraz pozwole-



– To będzie taki dom kultury, jaki sobie wszyscy razem zbudujemy. Od nas zależy, jak będzie żył i jak to miejsce będzie funkcjonowało – mówi prezes Adam Zaleski.

niem na budowę. W najbliższym czasie ma zostać rozstrzygnięty przetarg na wykonawcę robót.

Pracowaliśmy nad tym jeszcze w tamtym roku wspólnie z mieszkańcami, tworząc małe zespoły robocze osób zaangażowanych w życie Sokolni. Korzystaliśmy też z fachowej wiedzy projektantów. Ostatecznie powstał projekt, który trafił do wniosku o dofinansowanie – zaznacza Zaleski.

Jeżeli procedura przetargowa przebiegnie bez przeszkód, pierwsze prace budowlane mogą rozpocząć się już w ciągu najbliższych tygodni.

Myślę, że do miesiąca, jeśli wszystko dobrze się ułoży. Wiadomo, jak bywa z przetargami, ale optymistyczny wa-

riant zakłada, że pierwsza łopata może zostać wbita już niedługo – mówi.

36 miesięcy

Projekt będzie realizowany przez 36 miesięcy. Równolegle do prac budowlanych prowadzone będą działania społeczne, edukacyjne i aktywizacyjne. Pierwsze z nich mają ruszyć już w sierpniu. Mimo planowanego remontu obecna działalność Sokolni nie zostanie zawieszona.

Zakładamy, że w dalszym ciągu działamy w tym miejscu. W Sokolni działa już duża grupa społeczników i organizacji pozarządowych. Będzie może trochę trudniej, bo będzie budowa, ale wszystko zostało tak pomy-

ślane, żeby to, co stworzyliśmy, mogło funkcjonować dalej – zapewnia prezes.

Zdaniem Adama Zaleskiego najważniejszy będzie jednak nie sam wygląd odnowionego obiektu, ale sposób jego wykorzystania przez mieszkańców.

To będzie taki dom kultury, jaki sobie wszyscy razem zbudujemy. Od nas zależy, jak będzie żył i jak to miejsce będzie funkcjonowało. Najważniejsze jest to, co będzie się tam działo. Chodzi o stworzenie miejsca, gdzie można spokojnie rozmawiać, rozwijać swoje talenty i pasje, ale też działać społecznie dla innych – podsumowuje prezes Zaleski.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

— TEKST SPONSOROWANY —

Fachowiec nie musi być najtańszy. Liczy się termin i solidność wykonania

Rynek usług remontowo-budowlanych w Polsce wyraźnie się zmienia, co doskonale ilustrują wyniki badania zrealizowanego przez Danae na zlecenie OLX.

Polacy są gotowi płacić za remont lub budowę więcej, ale w zamian oczekują jakości, doradztwa i terminowości. Tym samym cena przestaje decydować o wyborze wykonawcy. Coraz częściej ustępuje miejsca jakości, przewidywalności i poczuciu bezpieczeństwa realizacji.

Aż 70% uczestników badania zrealizowanego na zlecenie OLX korzystało z usług remontowo-budowlanych w ciągu ostatnich 12 miesięcy, a 76% planuje kolejne zlecenia w najbliższym roku. To oznacza stabilny i rosnący popyt na usługi remontowo-budowlane, który nie ogranicza się już do drobnych napraw. Konsumenci coraz częściej planują większe, bardziej kompleksowe prace – od instalacji hydraulicznych

i elektrycznych (29%), przez wykończenia wnętrz (22%), aż po szerokie prace budowlane w domu i ogrodzie (21%).

Jednocześnie inwestorzy są gotowi ponieść wyższe koszty – więcej niż co piąta osoba planuje budżet od 4 do 10 tys. zł, a znacząca grupa inwestorów zakłada wydatki sięgające 20 tys. zł i więcej. Co istotne, w porównaniu do już zrealizowanych projektów wyraźnie spada udział najmniejszych inwestycji (do 1000 zł), a rośnie udział dużych przedsięwzięć. To jasny sygnał, że konsumenci nie tylko wydają więcej, ale też myślą o remontach w kategoriach inwestycji długoterminowych, a nie jednorazowych drobnych usług.

Równie ważną zmianą w postawach zleciodawców jest to, że obecnie wybierając wykonawców kierują się innymi kryteriami niż cena. Aż 73% respondentów wskazuje, że najważniejsze jest wykonanie prac zgodnie z planem i harmonogramem. Cena wciąż ma znaczenie, ale przestaje być decydująca. Klienci nie szukają już „najtańszej ekipy”, lecz wykonawcy, który zagwarantuje spokój i przewidywalność.

Jeszcze bardziej wymowne są deklaracje dotyczące preferowanego modelu współpracy. Aż 83% badanych wskazuje, że oczekuje po prostu dobrze wykonanej usługi, podczas gdy nieliczni stawiają na „szybko” i „tanie”. Oznacza to, że dziś kluczowe staje się zaufanie do wykonawcy i jego zdolność do przejęcia kontroli nad projektem.

Badanie zrealizowane na zlecenie OLX pokazuje również rozdźwięk między tym, jak postrzegana jest dostępność przez każdą ze stron. Z jednej strony klienci planują inwestycje ze znacznym wyprzedzeniem – 40% z nich zakłada start prac za 2–3 miesiące, a 26% nawet za 4–6 miesięcy. Z drugiej deklarowali, że udało im się znaleźć specjalistę dość szybko – 28% respondentów zajęło to 24 godziny, a 28% – kilka dni. Równocześnie wykonawcy wskazali, że

średni czas oczekiwania na wolny termin przekracza 50 dni. Sugeruje to, że problem na rynku nie wynika z niedoboru specjalistów, lecz raczej z ograniczonej dostępności terminów w krótkim czasie. Klienci stosunkowo szybko znajdują wykonawców, jednak ich moce przerobowe są rozłożone w czasie, co prowadzi do rozbieżności między szybkim wyborem a długim, czasem oczekiwania na realizację usługi.

W praktyce oznacza to, że wykonawcy, którzy chcą rozwijać swój biznes, powinni skupić się na kilku kluczowych obszarach. Po pierwsze – transparentność. Jasne wyceny, precyzyjne harmonogramy i regularna komunikacja budują dziś większą wartość niż sam niski koszt usługi. Po drugie – organizacja pracy. Klienci oczekują przewidywalności, a nie chaosu i opóźnień. Po trzecie – budowanie reputacji. Opinie, rekomendacje i portfolio realizacji stają się podstawowym narzędziem sprzedaży usług.

Istotnym jest również to, że klienci nie opierają się już wyłącznie na poleceniach znajomych – coraz częściej analizują realizacje i opinie online. To oznacza, że widoczność w internecie oraz umiejętność prezentacji wcześniejszych projektów



stają się równie ważne jak sama jakość wykonania. Dlatego też OLX umożliwia osobom i firmom świadczącym usługi remontowo-budowlane opcję prezentacji swoich realizacji. Równocześnie mogą oni uzyskać ocenę swoich poprzednich klientów. Dzięki temu w jednym miejscu mogą gromadzić portfolio i oceny, a tym samym skuteczniej docierać do zleciodawców.

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, fax: 18 20 000 01,
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIARKARZE

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl
Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl
Marek Kalinowski (Rabka, Orawa)
m.kalinowski@24tp.pl
Rafał Gratkowski (Zakopane)
r.gratkowski@24tp.pl

SPORT

Paweł Pełka p.pełka@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Bartek Jurecki,
Ludmiła Sorokowska,

DZIAŁ GRAFICZNY

Andrzej Larkowski

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ
Zakopane

● ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23
ogłoszenia@24tp.pl
● ul. Zwierzyniecka 14 sekretariat@24tp.pl
tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34, nowytag@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska
k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383
Magdalena Lipkowska
magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane), sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu
ul. Baczyńskiego 25A, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać
pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny
18 2000000
606 402 247

PRENUMERATA

krajowa: kwartalna - 120 zł, półroczna - 190 zł,
roczna - 350 zł
zagraniczna (Europa): kwartalna - 210 zł,
półroczna - 380 zł, roczna - 710 zł

WPŁATY NA KONTO
PKO BP ZAKOPANE
33 1020 3466 0000 9502 0033 4839



REKLAMA

Kasprowicz na Krupówkach

Wystawa „U Kasprowiczów na Harendzie. W setną rocznicę śmierci poety” została otwarta przy Oczku Wodnym na Krupówkach.

Ekspozycja przygotowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza na Harendzie jest jednym z wydarzeń Roku Jana Kasprowicza w Zakopanem. Główne obchody setnej rocznicy śmierci poety zaplanowano na początek sierpnia.

Plenerowa wystawa prezentująca życie i twórczość Jana Kasprowicza stanęła w samym sercu Zakopanego. Inicjatywa Stowarzyszenia Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza na Harendzie została zrealizowana przy wsparciu Urzędu Miasta Zakopane.

– To wydarzenie jest bardzo ważne nie tylko z okazji Dni Zakopanego, ale przede wszystkim dlatego, że poświęcone jest Janowi Kasprowiczowi, którego rok obchodzimy. Rada Miasta Zakopane ustanowiła 2025 Rokiem Jana Kasprowicza w setną rocznicę jego śmierci – podkreślała podczas otwarcia wystawy Joanna Staszak, naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta Zakopane.

Jak zaznaczyła, wystawa jest efektem współpracy miasta ze środowiskiem skupionym wokół Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie oraz stowarzyszenia opiekującego się spuścizną poety.

Radości z prezentacji ekspozycji w centrum miasta nie kryła Małgorzata Karpiel, kustosz Muzeum Jana Kasprowicza na Harendzie.

– Cieszę się bardzo, że właśnie na ten letni czas w Zakopanem będziemy mieć Kasprowicza tutaj, na Krupówkach. Mam nadzieję, że jego poezja i zgromadzone na wystawie fotografie przyciągną wielu odwiedzających. Być może część osób pozna naszego poetę po raz pierwszy, a inni przypomną sobie jego twórczość – mówiła.

Kustosz zwróciła uwagę, że Harenda, położona na obrzeżach miasta, dzięki wystawie symbolicznie przenosi się do najbardziej uczęszczanego miejsca w Zakopanem.

– Harenda trafia dziś do samego pępka świata, na Krupówki. Przez najbliższe trzy miesiące tysiące osób spacerujących tym deptakiem będą mogły dowiedzieć się więcej o Janie Kasprowiczu, który 103 lata temu zamieszkał na stałe w Zakopa-



nem. Niestety zaledwie trzy lata później zmarł. Tegoroczna setna rocznica jego śmierci stała się impulsem, by na nowo przypomnieć jego postać – podkreślała. Autorką wystawy jest fotografka i artystka Beata Jaśniak, od lat związana ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Twórczości Jana Kasprowicza. Jak przyznała, przygotowanie projektu było dla niej szczególnym doświadczeniem.

– Praca nad tym projektem była dla mnie zarówno wyzwaniem, jak i zaszczytem. Haren-

da jest miejscem wyjątkowym, bo właśnie tam bliżej poznałam Jana Kasprowicza i jego poezję. To miejsce dało mi również wielu przyjaciół. Chciałabym zaprosić wszystkich zarówno do obejrzenia wystawy, jak i do odwiedzenia Harendy – mówiła.

Wystawa przy Oczku Wodnym będzie dostępna przez całe lato. Stanowi ona zapowiedź głównych uroczystości związanych ze stuleciem śmierci Jana Kasprowicza, które odbędą się na początku sierpnia.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

Oddajemy Tetmajera Tatrom

Na Pęksowym Brzyzku odbyły się uroczystości upamiętniające 40. rocznicę sprowadzenia do Zakopanego prochów poety Kazimierza Przerwy-Tetmajera.

Najpierw przed cmentarzem wystąpiła dziecięca kapela góralska z Domu Kultury „Jutrzenka” w Zakopanem pod kierownictwem Krzysztofa Trebuni-Tutki. Następnie na grobie poety wianki kwiatów złożyli m.in. starosta tatrzański Andrzej Skupień, przedstawiciele Miasta Zakopane oraz zakopiańskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

– Z inicjatywy pani prof. Anny Mlekodaj udało się włączyć do programu Dni Zakopanego uroczystości związane z 40. rocznicą sprowadzenia do Zakopanego prochów Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Spotykamy się tutaj, aby przypomnieć wydarzenie sprzed czterdziestu lat, kiedy prochy poety powró-

ciły pod Tatry. Będziemy wspominać zmarłego i wspierać go modlitwą – mówił starosta Andrzej Skupień.

– Jesteśmy dziś przy Kazimierzu Tetmajerze, który dał góralom mit założycielski, obdarzył ich poczuciem tożsamości, uczył wolności, ukochał Podhale, z którego wyszedł i do którego pragnął powrócić – mówiła prof. Anna Mlekodaj.

Później przywołano słowa Tetmajera, który pisał, że po śmierci jego dusza przyleci w Tatry i będzie przesiadywać na graniach. W ten sposób wyraził swoją ostatnią wolę.

– Był człowiekiem skrajności – od powszechnego uwielbienia po skrajną nędzę. Był poetą tak sławnym, że nie trzeba było podawać jego nazwiska. To były



Przed cmentarzem wystąpiła dziecięca kapela góralska z Domu Kultury „Jutrzenka” w Zakopanem pod kierownictwem Krzysztofa Trebuni-Tutki.

czasy, gdy Stanisław Wyspiański pisał „Wesele”. Później jednak nadeszły lata 30., kiedy ludzie z trudem go rozpoznawali. Mówił, że wróci pod Tatry, ale nie udało się tego spełnić od razu. Nie ulega jednak wątpliwości, że jego dusza jest w Tatrach – odnajdujemy ją w każdym jego li-ryku i dzielimy się tym zachwy-

tem. Przez 46 lat spoczywał na Powązkach. Związek Podhalań podejmował starania, by sprowadzić go pod Tatry. Wszyscy znali jego list i wiedzieli, że takie było jego życzenie. Ostatecznie udało się to zrealizować w 1986 roku dzięki rodzinie oraz działaczom Związku Podhalań. Na Powązkach żegnał Tetmajera Je-

rzy Waldorff, który powiedział: „Oddajemy Tetmajera Tatrom, bo groby wielkich ludzi są kowadłami pamięci”.

Drugą część uroczystości stanowił koncert „Błękitne zadumienie – impresja słowno-muzyczna”, który odbył się w Kinie Sokół.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

TAXI 4, 6, 8 OS.

EURO TAXI

196 88
602 822 666
www.taxizakopane.pl

Chochotowskie termy

JADĄC Z EURO TAXI
15% RABATU
NA WSZYSTKO
WEJŚCIE BEZ KOLEJKI

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

ANTYKI I GALERIA
POD ŚWIĘTYM MIKOŁAJEM

MUZEUM
Jerzy Popielak - twórczość
Zbrojownia
Figury świętych

ZAKOPANE
ul. Kościuszki 3
pon. - piątek
od 10.00-18.00
w sobotę
od 10.00-16.00
Tel. 18 20 64 406
+48 601 464 133
III piętro SDH GRANIT

TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego
w Czarnym Dunajcu
przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”
Usługi turystyczne
Czarny Dunajec, Rynek 7

RADIO TAXI ZAKOPANE
191-92
1820-1111

Czarnka wizja polskości

Rząd Tuska to dziady, którego działania będą rozliczone, a do szkoły wrócą właściwe wartości. Z kolei wielkie zachodnie sklepy zapłacą większe podatki.

W niedzielę 7 czerwca w Nowym Targu gościł Przemysław Czarnek, kandydat Prawa i Sprawiedliwości na premiera. Spotkanie miało się odbyć początkowo w Szkole Muzycznej przy ul. Parkowej, ostatecznie jednak doszło do niego na 9. piętrze Hotelu B&B.

W pierwszych rządach zasiedli podhalańscy parlamentarzyści i działacze PiS. Był nawet poseł Ryszard Terlecki, a starosta nowotarski Tomasz Hamerski chwalił się przed ważnym politykiem, że na Podhalu działa od niedawna Młodzieżówka PiS.

Przemysław Czarnek w swoim wystąpieniu ostro krytykował obecny rząd. - Rząd Tuska to dziady. My ich rozliczymy - powiedział, zwracając się do zgromadzonych. Zachęcał także uczestników do aktywności politycznej i rozmów z młodym pokoleniem. - Przekazujcie młodym i otwierajcie im oczy. Wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za Polskę - podkreślał.

Jednym z głównych tematów wystąpienia była potrzeba



W pierwszych rządach zasiedli podhalańscy parlamentarzyści.

współpracy środowisk prawicowych. Czarnek po raz kolejny apelował o jedność na prawicy, przypominając, że podobna mobilizacja w historii przynosiła sukcesy. - Od dawna głoszę hasło: pokój na prawicy, jedność na prawicy. Możemy się różnić, tak jak różnili się Polacy w 1920 roku, ale jedność doprowadziła do zwycięstwa. Dlatego raz jeszcze wołam: pokój na prawicy, jedność na prawicy, aby było zwycięstwo dla Polski - mówił.

Uczestników spotkania interesowały poglądy Czarneka dotyczące Ukrainy. - Oczywiście, że nie ma naszej zgody na rozbicie „banderyzmu” u naszych wschodnich sąsiadów. Inną kwestią jest sprawa wojny jaką to-

czy Ukraina z Rosją. W polskim interesie jest, by Ukraina była państwem niepodległym, bo taka właśnie oddziela nas od Putina - zauważył polityk PiS. Obiecał, że po powrocie do władzy, do edukacji wrócą wartości propolskie i chrześcijańskie, a zachodnie sklepy zapłacą większe podatki.

W nowotarskim spotkaniu uczestniczyło około 200 osób, wielu było działaczy i sympatyków PiS, grała kapela, a wizjom Czarneka przysłuchiwali się też podhalańscy samorządowcy, m.in. wójt Gminy Szafłary i burmistrz Miasta i Gminy Czarny Dunajec.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński

Ludzie Koty

Jest ich kilkanaście, przyglądają się, przeglądają się, pozuja, są bardzo charakterystyczni - Ludzie Koty. Najnowszą wystawę w Jatkach musicie koniecznie zobaczyć! Nowotarżanka kryjąca się pseudonimem Freska sportretowała polskich hip-hopowców.

W piątek 5 czerwca w Galerii Sztuki BWA „Jatki” w Nowym Targu miał wernisaż wystawy „Ludzie Koty” Aleksandry Hałat, która tworzy pod pseudonimem artystycznym Freska. - Witamy w naszych progach artystkę pochodzącą ze stolicy Podhala. Nasze spotkanie wpisuje się w obchody 680-lecia Nowego Targu - mówiła Anna Dziubas, kierowniczka „Jatek”.

- Wyrażam wielką wdzięczność, że mogę tutaj z wami być. Choć nie mieszkam już w Nowym Targu, ale chętnie tutaj wracam, wracam do tych chwil spędzonych, m.in. w Gim-

nazjum nr 2, gdzie uwierzył we mnie jeden z nauczycieli - Krzysztof Kabat. Dziękuję mu za to! - mówiła artystka. Jej słów słuchał sam zainteresowany, a także wiceburmistrz miasta Krzysztof Trochimiuk. Przybyli również przyjaciele, najbliższa rodzina. Ponadto prace Freski oglądała poetka Wanda Szadokudasik.

W „Jatkach” możemy oglądać kilkanaście obrazów, które składają się na artystyczny projekt „Ludzie Koty”. Chodzi o portrety polskiej sceny hip-hopowej. - To było fantastyczne spotkanie z ludźmi, z ich muzyką, z ich charakterem. Nie sądziłam w ogóle, że do nich dotrę.

Działy się po drodze niesamowite strzały z nieba - dodała Aleksandra Hałat.

Artystka urodziła się w 1993 r. w Nowym Targu, ukończyła Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Krakowie (dyplom z wyróżnieniem w specjalizacji reklama wizualna 2013) oraz Akademię Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie na Wydziale Malarstwa i na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki. Ma za sobą ponad 20 wystaw zbiorowych i indywidualnych, zarówno w Polsce, jak i za granicą. Jej prace zostały też dostrzeżone w kilku konkursach.

Tekst i fot.:
Jan Głabiński



Artystka z bliskimi.

REKLAMA



Przedsiębiorco!

30 czerwca 2026 r. mija **OSTATECZNY TERMIN** złożenia **Informacji o pomocy**, aby zachować cenę maksymalną prądu za drugie półrocze 2024 r.!

Wypełnij formularz na **tauron.pl/pomoc**



Fot.: Rafał Gratkowski

Apoloniusz Rajwa (z lewej) i Jan Gąsienica-Roj

Na tą wędrówkę zabrał mnie Apoloniusz Rajwa. Mój nieco starszy wiekiem redakcyjny kolega dobrze zna drogę. Mimo to udało nam się pobrać.

Wąska kręta trasa wiedzie do drewnianej, góralskiej chaty. Dom ma tyle lat co górskie ratownictwo. A mieszka w nim Jan Gąsienica-Roj. Lat osiemdziesiąt sześć, urodzony w Warszawie. Apoloniusz Rajwa przypomina pełne nazwisko mojego rozmówcy - Gąsienica-Roj Daszyński. - Tak. Takie mam w testamencie nazwisko. Ponieważ moim ojcem był syn pierwszej premiera Drugiej Rzeczypospolitej, Ignacego Daszyńskiego. Felek Daszyński. Kupił ten dom od mojego wujka Józka. Potem Daszyński z matką dostawali tą werandę, w której siedzimy i łązienie. Bo to była gazdówka kupiona od Walczaka - streszcza w kilku słowach losy wiekowego domostwa nasz rozmówca. Piszę nasz, a przecież tylko słuchałem. Notuję, to co dwaj nestorzy Tatr wspominają. Zerkają na mnie z nadzieją, że zrozumiem te lata minione. Złoty czas gdy świat wyglądał inaczej, a i Tatry były całkiem inne, choć przecież szczyty i doliny te same. Tyle że po górach wędrują dziś kompletnie inni ludzie. Lepieni z zupełnie innej gliny.

Wibram do plecaka

To wspomnienia są powodem naszego spotkania. Miesiąc temu, 2 maja w wieku 79 lat na Niebieską Grań odszedł wybitny ratownik i współtwórca ratownictwa śmigłowcowego w Tatrach, Maciej Gąsienica. W Tatrach wziął udział w 375 wyprawach ratunkowych, pełniąc m.in. funkcję szefa szkolenia oraz zastępcy naczelnika TOPR.

- Matka Maćka była z domu Albrzykowska, a ja Maćka poznałem w 1964 roku, jak składałem podanie o przyjęcie do pogotowia, jeszcze za naczelnika Zygmunta Wójcika - snuje opowieść nasz gospodarz - Maciek wtedy był młody. Chodził do Budowlanki. Zachęciłem go do wspinania. Bo on jeszcze się nie wspiął. Poszliśmy na Szczerbę. Bo najbliżej. Droga łatwa, fajna. Prze-

szliśmy przez Blachy. Do góry. No i ja idę pierwszy i patrzę. Wibram leży. Przed kociołkiem. Mówię Maćkowi: „Maciek, znalazłem wibram”. A wibramy to wtedy było coś. Maciek mówi: „Chowaj w plecak”. To wrzucam do plecaka. Idę dalej idę. Mówię: „Maciek. Drugi wibram”. On woła „Chowaj w plecak”. Aha To ja schowałem. No ale za chwilę trzeba było wyjąć te buty. Bo się znalazł właściciel. Trup. To był pan Berezowski, którego Pogotowie bardzo długo szukało. Z Urzędu Kolei. Jak zeszliśmy ze Szczerby, to zawiadomiliśmy ratowników, oni już działali. To takie było nasze pierwsze wspinanie z Maćkiem - przypomina pierwszą przygodę Jan Gąsienica-Roj.

Bombowe Fajki

Umówili się na drugi tydzień na Filar Leporowski na Kozim Wierchu. To już jest trudna droga (Filar Leporowski - wybitny filar w północnej ścianie Koziego Wierchu, opadający do Dolinki Koziej). Prowadzi nim słynna droga wspinaczkowa nazwana na cześć przedwojennego polskiego taternika - Jerzego Leporowskiego, który zginął przy próbie jej samotnego przejścia w 1928 roku.

Na ówczesne czasy to było piątka w skali trudności. - Maciek miał znajomości z Jasiem Krupskim, który miał magazyn sprzętu taternickiego. Pożyczył nam połowę podciągówki. Ze czterdzieści metrów liny. No i poszliśmy na tego Lepora. Pogoda była fajna. Mielśmy haki ukute u kowala, u Mądrego. Ja rozbijałem u Mądrego koks na mniejsze kawałki, a on mi kuł trzy, cztery haki za to. Mielśmy kilka ciężkich karabinków i poszliśmy. Szło się nam dosyć dobrze, ale w kluczowym momencie przysła burza. No to dawaj, uciekać trzeba. To zjeżdżamy na dół. Nie było żadnych przyrządów zjazdowych. Leje jak sto dwa. I nagle słyszemy huk. Część Fajek się urwało. Okazało się, że tam pod koniec wojny przelatował samolot który był za ciężki, żeby nie tracić wysokości zrzucił bombę, która spadła na te Fajki. W tej burzy, po obrywie część tej bomby na Fajkach wyszła. Potem Konopka znalazł pod Filarem Staszla część tej bomby i przyniósł Jaskowi Krupskiemu. No ale obryw zasypał całą ścieżkę. Dwa tygodnie żęśmy odczekali. Potem już

Na (nie)jednej

bez problemów po naszych starych, zardzewiałych, hakach wyszliśmy na górę, zrobiliśmy tego Leporowskiego - uśmiecha się nasz rozmówca.

Hakową drogą

Kolejna wspinaczka Droga Stanisławskiego na zachodnią ścianę Kościelca. Wtedy to była droga trudna, bo była hakowa.

- Szła takim ukosem w miejsce hakowe nad okapem. Człowiek trzymał haka i dochodził do końca okapu. I potem było szokujące miejsce, bo nagle urywa się ściana i trzeba było sięgnąć ręką. W niewidoczne miejsce, a tam taki piękny chwyt. Wystarczyło zrobić przekrok i wchodziło się na platformę nad Komin Świerza. No i wyszliśmy. Zrobiliśmy tą trasę. Byliśmy całi dumni. Władysław Gąsienica, ojciec Maćka nam gratulował. Cieszył się, żeśmy taką ładną drogę zrobili. To też była piątka, z miejscem hakowym. Te nasze trzy wspinaczki to były lata 60 - zaznacza Jan Gąsienica-Roj.

Taniec zwycięstwa

Dodaje, że namówił jeszcze Macieja Gąsienicę na wspinaczkę zimową. Zrobili pierwsze przejście zimowe filara zachodniego Giewontu. - To ten co idzie pod krzyż. Pod spodem jest droga Ciaptaka - wyjaśnia rozmówca.

Jan Gąsienica-Ciaptak to słynny przewodnik oraz taternik. Razem z działaczem turystycznym Aleksandrem Znamięckim przeszli do historii taternictwa jako zdobywcy trudnych ścian Giewontu. Wspólnie po raz pierwszy weszli północną ścianą w 1906 roku.

- Drogą Ciaptaka przeszliśmy też w lecie z Malinowskim. Na żywca żeśmy to robili. A z Maćkiem zrobiliśmy ten filar zachodni. To jest nietrudna droga latem, ale zimą to było wyzwanie. A jeszcze śrub lodowych nie było. Teraz w Giewoncie fajnie się idzie, bo wbijasz w te trawy bracie takie śruby i asekuracja jest jak sto dwa. Zeszło nam to dość długo, bośmy robili razem z Progami Kirkora. Jak wyszli-

do góry. Żleb taki szeroki, łatwy. Wspiął się w górę, ale im wyżej, tym było trudniej. Doszedł do takiego miejsca, że ani w dół, ani w górę. I podniósł wrzask. Darł się tak okropnie, że Dziunia zadzwoniła do pogotowia. Maciek był dyżurnym przy śmigłowcu. Pod Skocznia siadł śmigłowiec, zabrał mnie i lecimy szybko, bo sytuacja jest podbramkowa. Pilotował Augustyniak. Już nad tym kominem wypatrzył taką dosyć stromą półeczkę z kosówką. Przyniżył i mówi: „Wyskakujcie”. No tośmy wyskoczyli. Mielśmy linę, zamocowaliśmy się w tych kosówkach i już nie było czasu na zjeżdżanie do gościa, bo gość się darł, że za chwilę spadnie. Nie miał już czucia ani w palcach, ani w nogach. Krzyczał tylko „Ratujcie, ratujcie”. Maciek był pomysłowaty chłopak. Łeb jak to mówią miał nie od parady. Zrobił takie kolucho i rzucił linę. Trafiło na chłopaka. Chłopak wlaź w to kolucho, linę miał pod pachami. Czuliśmy, jak obciążała się lina i zrobiło się wahadło. Ale-

Gdy psycha siada

Druga z ciekawych akcji była na Depresji Niżnich Rysów. Brał w niej udział cały zespół ratowników. - Na górnym stanowisku był Józek Uznański, ja, Maciek i jeszcze paru chłopaków. I rozumiesz, mieliśmy ze sobą winę Friedla. To była taka wyciągarka kupiona za pierwsze pieniądze, jakie dostaliśmy na sprzęt. Kupiliśmy szelki Grammingera i winę Friedla. To były trzy nogi, do których zamocowane były dwie korby. Spuszczało się na dół i wyciągało gościa do góry. I Maciek zjechał w dół. Droga nietrudna. Chłopcy tylko utknęli i nic im nie jest. Opuściliśmy Maćka. Wszystko gra. Maciek zaczęli razem tych dwóch chłopaków do siebie. No i dawaj do góry. Im nic nie było, tylko utknęli. Różnie to bywa, nie? Czasami psycha ci siadzie. Tym psycha siadła. No i wyciągamy, wyciągamy, wyciągamy. Trzech ludzi i obciążają tą linę. Nagle patrzymy, a winda nam się rozkręca, śruby wychodzą. Se myślę, no pięknie, za chwilę cała trójka gruchnie nam w dół. Uznański dał komuś korbę, wziął haka i młotki i dokręcał te śruby hakiem i młotkiem. Pod obciążeniem - opowiada gospodarz.

Mówi, że trzeci przypadek był dość niemiły. Jak chcemy to mamy pisać, jak nie chcemy to nie. No to piszemy. Tak. Bo w TOPR były przed laty dwie szafy ze sprzętem: szafa jaskiniowa i szafa powierzchniowa. I do szafy powierzchniowej szły super liny. Do szafy jaskiniowej dawali byle co. Przechodzone. Bo to dla jaskiniowców.

- No i była gdzieś akcja jaskiniowa i Maciek wziął z szafy powierzchniowej te dobre liny. I wyobraźcie sobie, po akcji Maciek dostał naganę. Naganą, że wziął dobre liny z szafy powierzchniowej na akcję ratunkową jaskiniową. Wyobraźcie sobie, jak strasznie było biednie. Tych lin nie było, tak trzeba było wszędzie wszystko oszczędzać - przypomina mizerię z czasów PRL nasz rozmówca.

Rajwa na ratunek

W kolejnej akcji ratunkowej nasz redakcyjny kolega okazał się „ostatnią deską ratunku”. - Wylądowaliśmy na Czerwonych Wierchach. Nikt nie wiedział, gdzie jest otwór jaskini. Przypomnieliśmy sobie o Poldku. No i telefon do TOPR-u, z TOPR-u do Poldka. „Poldek, powiedz, gdzie ten otwór tej jaskini jest”. I Poldek nam to określił ładnie. Mówi: „Jest taka nieduża skałka i jak odchyli się śnieg, to będzie napisane gwoździem „Nad kotlinami”. No i żeśmy znaleźli tą skałkę! - po tylu latach na wspomnienie śmieją się oczy Jana Gąsienicy-Roja. Dziurka do jaskini była mała, ale głębiej dwie studnie czterdzieści metrów i sześćdziesiąt metrów zjazdu. Zjeżdżali



Fot.: archiwum Apoloniusza Rajwy

Od lewej: Stanisław Łukaszczyk Zbójnik, Jan Gąsienica-Roj, Jerzy Szuber i Maciej Gąsienica

Wspomina, że Maciek jeszcze do szkoły chodził, bo był młodszy o pięć lat. Potem się ożenił, a Jan Gąsienica-Roj już całkiem wsiąkł w klub wysokogórski. Miałem wspinaczkowych partnerów. - Poznałem Włodka Cywińskiego, Zdzisława Czarniaka, doktora Hajdukiewicza. Już wszedłem w ten taki mały świat taterniczy. Co niedziela, co czwartek żeśmy się spotykali w Kmicicu i umawialiśmy się kto gdzie chce iść. To była bardzo fajna zabawa. Jeszcze nie było walki o pieniądze, nie było przewodników, nie było mowy o zarabianiu. Nic. Czysta amatorska przygoda. Korosadowicz zwany Korkiem był prezesem. Siedział w środku sali. I wianuszek dziewczyn koło niego - wspomina gospodarz.

śmy pod Giewont to zatańczyliśmy taniec zwycięstwa. Siad na dupę i do Piekielka. I do schroniska na Kondratowej. Tam Tadeusz już czekał na nas, bo się bał o zięcia. Bo Maciek już był po ślubie. Skupień nam dał fasolkę. Zjedli my fasolkę i cali uśmiechnięci zeszliśmy na dół. Potem już mieliśmy kontakt typowo ratowniczy. Przyjęli nas do TOPR-u. W 1967 roku składaliśmy przysięgę - przypomina Jan Gąsienica-Roj.

Śmigło na Cubrynie

Ale to nie koniec przygód. Zaczęły się przygody w trakcie akcji ratowniczych. Kilka było szczególnie emocjonujących. Pierwsza akcja z użyciem helikoptera na Cubrynie. - Facet wszedł we wschodnią ścianę Cubryny. Wypatrzył komin idący

śmy już chłopaka mieli. No i wyciągnęliśmy go smykem. Z ręki, na niemocowanej linie, bo nie było czasu na mocowanie. Na sto procent chłopaka żeśmy uratowali. Bo by przepadł. Spadłby za moment w dół, gdyby nie pomyslowość i szybka reakcja Maćka - podkreśla Jan Gąsienica-Roj. Dodaje, że potem z Augustyniakiem Maciej Gąsienica tworzył całe ratownictwo śmigłowcowe. Robert Gałązkowski, wieloletni dyrektor Lotniczego Pogotowia przysłał na pogrzeb Macieja Gąsienicy podziękowania. - On profesor doktor habilitowany. „Dziękuję Maćkowi za te trudne lata organizowania tego ratownictwa śmigłowcowego”. Pięknie napisał. Ja te podziękowania też odczytałem na pogrzebie - przypomina Apoloniusz Rajwa.

linie



Fot.: archiwum Apoloniusza Rajwy

Maciej Gąsienica pod Siwiańskimi Turniami w latach 70

w kluczu. Łało jak z cebra. Linę trzeba było przepuścić przez karabinek i przez plecy. Dwie liny, bo na dwóch linach się zjeżdżało.

- To trzeba było mieć krzepę fest, żeby przeciągać tą linę. Ja jak zjechałem na dół po stu metrach zjazdu to leżałem pod tą studnią i ledwie oddychałem. No i dobra, czekam na Maćka. Maciek zjechał. No i mieliśmy za zadanie zejść jeszcze niżej. Już nie pamiętam ile. Żeby na kontakcie być z tą czołówką jaskiniowców, którzy poszli. No i siedzimy tam, mamy kontakt. Nagle czujemy dym. I co się okazuje? Na górze chłopakom było zimno jak skurczybyk. Zapalili ognisko z kosodrzewiny i cały dym, który tam się unosił wciągało do jaskini! No bo to oczywiście cyrkulacja powietrza. Zasysało cały dym. Narobiliśmy wrzasku jak nie wiem co. Przesunęli to ognisko i jakimś cudem żeśmy przeżyli. Bylibyśmy się podusili w jaskini - wspomina Jan Gąsienica-Roj.

Spadająca lina

Dobrze pamięta, że komin w jaskini jest pochyły. Wisiały trzy liny poręczowe. Zakładało się małpę. Szło się do góry. Na jednej linie szedł do góry nasz rozmówca. Był już prawie przy wyjściu. - Nagle widzę, że ta druga lina sztywna, którą obciążał Maciek, ja patrzę, ona się odwiązuje i leci koło mnie. Luźno leci. Ja się pytam Maćka: „Maciek, stoisz dobrze?” Maciek mówi: „Stoję”. „To przepnij się do drugiej liny” I Maciek się przepiął. Ale gdyby był obciążony tą liną, która się zsuwała, no to by spadł. To by poleciał na dół.

Akcja ratunkowa w Jaskini Nad Kotlinami (i rejonie tzw. Studni Szywały) to jeden z naj-

bardziej dramatycznych rozdziałów w historii polskiego ratownictwa jaskiniowego. W lutym 2026 r. minęło 55 lat od tych wydarzeń. Wypadek miał miejsce w sierpniu 1971 roku. 16 sierpnia, w trakcie wychodzenia z jaskini, 22-letni grotołaz Witold Ż. (według niektórych źródeł Żbikowski, często mylony z późniejszymi tragicznymi wydarzeniami Witolda Szywały) spadł na skutek zerwania liny. Spowodowało to bardzo poważny upadek i liczne urazy.

Kurierzy i Ogniówcy

- Początek mojego wspinania z Maćkiem to też początek naszych akcji ratunkowych. Maciek był jakiś czas zastępcą naczelnika. Szefem szkolenia był nawet. Wtedy to był też taki inny świat, inni ludzie w górach. Pięćdziesiąt lat temu, proszę pana. Pół wieku. Ratownicy się schodzili, gadali tak jak my dzisiaj. Młodzi teraz nie mają czasu, gonią za pieniądzem. Jeden ma takie obowiązki, inny leci przegrzywać w knajpie, drugi na treningu, na trzeciego czeka zamówiona grupa turystów. Praca. Albo siedzą przy komputerze. I nie ma czasu nawet, żeby sobie się z kimś pogadać - macha ręką nestor ratownik.

Jego zdaniem, najfajniej było w siedzibie TOPR przy Muzeum Tatrzańskim. Pamięta te skrzypiące schody. I taki obrazek. Jest dyżurka ratowników. Tam siedzą doświadczeni ratownicy. Małą wódeczkę se tam popijają. A młodemu Rojowi każą się na schodach. Na czujce. Jak ktoś będzie szedł chłopak ma kaszleć. - Jagiełło był wtedy już naczelnikiem. Więc ja siedzę i idzie Michał Jagiełło do góry. To ja za-

czynam kaszleć. Szybko na górze zwinęli flaszkę. Wszedł do dyżurki, a tam to już wesolutko było. Wiesz, nic nie było na ten temat. Kulturalnie. A potem Michał przychodzi do mnie, mówi: „I ty kurde między nimi jesteś?” Na czatach. Ale wtedy były inne czasy. Pracowali tam kurierzy tatrzańscy. Więźniowie ubecji, żołnierze AK. Taki „Ogniówiec” Tadeusz Figus. Miał pseudonim „Zagraj” i złapali go w Starej Robocie. Siedział długo w więzieniu. W partyzantce był krótko, ale w więzieniu siedział długo - zaznacza Jan Gąsienica-Roj.

Paryski sznyt

Opowiada też o przejściu drogi na wschodniej ścianie Zadniego Kościelca. - No i śmialiśmy się, bo wtedy było doborowe towarzystwo. Szło trzech naczelników byłych i ja. To był Rysiek Szafirski, Piotrek Malinowski, Jagiełło i ja. No i drogę taternicy od razu ochrztili. Mówią: „Droga naczelników plus Jasiek Grojek” - mówi.

Wspomina, że jak była akcja ratunkowa, to się dzwoniło do Michała Gajewskiego, który był naczelnikiem. Zresztą bardzo fajnym naczelnikiem. Z sercem, z głową. Ojciec Ryśka Gajewskiego. Michał przychodził. Było jedno auto. I byli tylko uprawnieni goście, którzy mogli tym autem jechać i nie wolno było za dużo ludzi wziąć, żeby się auto nie popsuło. I rozpoczynali tę akcję ratunkową.

- Michał kierował wszystkim. Bardzo fajnie kierował. Był bardzo spokojny, zrównoważony i wszystkie akcje pod jego dowództwem wychodziły bardzo fajnie. A w siedzibie TOPR każdy czuł się jak w domu. Albo jak u sąsiada na posiadach. Dawniej płotów nie było. Szło się do Bednorza na posiadę, do Roja na posiadę. I opowiadały babki stare o duchach, o tym, o tamtym. No i człowiek do domu jak szedł, to spierdalał równo z wiatrem. Bo się bał. Żeby go co nie spotkało. I taka fajna też atmosfera była dawniej w pogotowiu - uśmiecha się na samo wspomnienie gospodarz.

- Potem jak Michał zaczął już wprowadzać rygor, to się chodziło „nad Sekwanę”. Żeby w dyżurce nie siedzieć, chodziło się nad ten potok poniżej. To była nasza Sekwana. Było takie miejsce między krzakami. Siadało się tam, w „Małpim Gaju”. Albo szło się na te kępy na Równi Krupowej. To się mówiło: „Ej, siedzą tam na Polach Elizejskich”. No taki Paryż pod Tatrami. Artystyczna kolebka. Fajnie, no super czasy. To były takie fajne czasy. I tak od ratownictwa przeszliśmy do dawnego Zakopanego, które umarło i już nie wróci więcej. To se ne vrati - podsumowuje Jan Gąsienica-Roj.

Rafał Gratkowski

Ból jak pocałunek

Chór Kanto w niedzielny wieczór 4 czerwca „porwał” licznych górali i turystów do wspólnego uwielbienia. Niezwykły koncert zatytułowany „Więcej Ciebie” i modlitwa miały miejsce w kościele parafialnym w Białym Dunajcu.

Koncert uwielbienia trwający blisko dwie godziny rozpoczęła Msza św., a zakończyła adoracja przy Najświętszym Sakramencie. To nie był pierwszy występ Chóru Kanto wieczorem w Boże Ciało. Takie bowiem koncerty odbywają się od kilku lat, zresztą są związane z początkiem historii chóru w Białym Dunajcu.

Podczas tegorocznego koncertu z chórzystami byli wyjątkowi goście. Wspólną modlitwę poprowadził znany podhalański wodziarz Tomasz Zielinski i mi-



Chór Kanto wiele miejsce poświęca muzyce chrześcijańskiej.

styk codzienności - o. Mariusz Wójtowicz OCD. Zaś Chór Kanto wystąpił w towarzystwie wybitnych instrumentalistów: Dawida Czernika, Marii Krawczyk Ziółkowskiej, Doroty Trebuni, Marcina Polańskiego, Floriana Oskwarka. Chór wystąpił pod kierownictwem muzycznym Katarzyny Poręby

Podczas koncertu uwielbienia chórzyci zaśpiewali kilka-

naście utworów, zaprosili też do wspólnego przeżywania radości z chrześcijaństwa licznych górali i turystów, którzy przyszyli w czwartkowy wieczór do świątyni w Białym Dunajcu. „Oto Pan mój Miłosierdzia król. Oto Pan co Go wielbić trzeba. On sprawia, że każdy ból staje się pocałunkiem nieba” - brzmiał jeden z fragmentów zaśpiewanych utworów.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński

Dzień dobra w Parku Miejskim

Nie dało się nie skorzystać z tak wielu atrakcji jakie zaserwowali organizatorzy Dnia Dobra w Parku Miejskim w Nowym Targu. Wydarzenie miało miejsce w niedzielę 7 czerwca.

A to wszystko było możliwe za sprawą Caritas parafii św. Katarzyny w Nowym Targu. Choć pierwotny termin wydarzenia pokrzyżowała pogoda, czerwcowe słońce w pełni wynagrodziło cierpliwość uczestników. Choć i tym razem nie brakło małych opadów deszczu.

Świętowanie rozpoczęło się od uroczystej Mszy św. Po niej uczestnicy przenieśli się na teren Parku Miejskiego. Scena od samego początku tętniła życiem. Widzowie mogli podziwiać niesamowite występy lokalnych talentów, w tym energetyczny pokaz tańca grupy ze Spytkowic pod wodzą Kingi Wójciak oraz tradycyjne, podhalańskie brzmienia w wykonaniu Zespołu Góralskiego „Hyrni”.

Publiczność oklaskami nagrodziła pokaz karate zaprezentowany przez Nowotarski Klub Kyokushin Karate Yokozuma oraz popisy wokalne uczniów Szkoły Wokalnej Beti. Najmłodsi z zaciekawieniem oglądali spektakl „Kopciuszek” przygotowany przez grupę teatralną ze Szkoły Podstawowej im. A. Suskiego w Szaflarach. Nie zabrakło też uwielbianej przez dzieci i mło-



Zabawa z kolorami nie miała końca.

dzież Eksplozji Kolorów, która dwukrotnie pomalowała parkowe niebo na tęczowo. Takiej zabawy chyba jeszcze w stolicy Podhala nie było. Każdy kto chciał, mógł też mieć pomalowaną twarz.

Organizatorzy zadbali o to, aby nikt się nie nudził. Fani gier planszowych oblegali stoisko Sklepu 6 Kostek, a młodzi fani technologii brali udział w warsztatach robotyki z RoboTeam. Na miejscu można było również zadbać o zdrowie i bezpieczeństwo - Klinika Krystden prowadziła bezpłatne konsultacje stomatologiczne w Strefie Zdrowego Uśmiechu, a Komenda Powiatowa Policji w Nowym Targu pozwoili maluchom usiąść za kie-

rownicą prawdziwego radiowozu. Ponadto dzieci chętnie korzystały z przejażdżek konnych z Przystanią Jeździecką Balance oraz wielkich gier XXL.

Wyjątkową niespodziankę przygotowano dla fanów sportu. W strefie „Hokej na żywo” pojawili się zawodnicy MMKS Podhale Nowy Targ oraz gracze 1. ligi hokeja. Każdy chętny mógł przymierzyć profesjonalny strój hokeisty, porozmawiać z zawodnikami, a nawet spróbować swoich sił w strzałach do bramki. Nie zabrakło też loterii fantowej i stanowisk gastronomicznych. Zaś o oprawę muzyczną zadbał DJ Paradise Wedding Project.

Tekst i fot.: Jan Głąbiński



Pod Tatrami trwają Dni Zakopanego, które organizowane są, by upamiętnić wizytę Jana Pawła II pod Giewontem w czerwcu 1997 r. W ich ramach w sobotę 6 czerwca wystąpiła w willi Czerwony Dwór z koncertem plenerowym Tatrzańska Orkiestra Klimatyczna.

Fot.: Jan Głąbiński

Pierwsza wystawa mistrza w Zakopanem

Po latach oczekiwania Zakopane doczekało się wystawy Stanisława Cukra, jednego ze swoich najwybitniejszych współczesnych twórców.

Wernisaż wystawy „Pamiędy. Stanisław Cukier. Rzeźba”, który w sobotę odbył się w Centrum Kultury Rodzimej w Willi Czerwony Dwór, zgromadził liczne grono artystów, przedstawicieli samorządu, instytucji kultury oraz mieszkańców Zakopanego. Wydarzenie miało szczególnie charakter nie tylko ze względu na prezentowaną twórczość jednego z najwybitniejszych współczesnych rzeźbiarzy związanych z Podhalem, ale także dlatego, że była to pierwsza tak obszerna indywidualna wystawa Stanisława Cukra w jego rodzinnym mieście.

Praca i pasja

Otwierając wernisaż, dyrektor Centrum Kultury Rodzimej w Willi Czerwony Dwór, Małgorzata Wonuczka-Wnuk, podkreślała, że jest to ważny dzień dla kultury Podhala i Zakopanego. Witając licznie zgromadzonych gości, przypominając jednocześnie drogę, jaką przeszła kierowana przez nią instytucja. Wspominała początki działalności Czerwonego Dworu, kiedy przed laty pracownicy własnoręcznie przygotowywali przestrzeń dla odwiedzających. Jak

zaznaczyła, sukces miejsca nie byłby możliwy bez zaangażowania ludzi, którzy traktują swoją działalność nie tylko jako pracę, ale przede wszystkim jako pasję. Nie kryła także osobistej satysfakcji z faktu, że po siedmiu latach starań udało się sprowadzić wystawę Stanisława Cukra do Zakopanego. Podkreślała, że od początku zależało jej na tym, aby Czerwony Dwór był przystanią dla twórców związanych z Podhalem, a prezentowana ekspozycja stała się dla odwiedzających przestrzenią refleksji nad człowiekiem i współczesnym światem.

Nagroda dla Czerwonego Dworu

Podczas uroczystości miało miejsce jeszcze jedno ważne wydarzenie. Radny Województwa Małopolskiego Jan Piczura wręczył Centrum Kultury Rodzimej Brązowy Medal „Polonia Minor”, przyznany przez Samorząd Województwa Małopolskiego za działalność na rzecz kultywowania tradycji ludowej i promocji dziedzictwa kulturowego regionu. Jak podkreślał, decyzja o przyznaniu wyróżnienia była oczywista. Zwrócił uwagę na intensywną działalność instytucji w ostatnich latach oraz jej znaczenie dla zachowania i popularyzacji kultury Podhala. Gratulował dyrekcji i pracownikom, zaznaczając, że mieszkańcy regionu mogą być dumni z tak aktywnie działającego ośrodka kultury.

Determinacja

W imieniu władz miasta

głos zabrała Joanna Staszak, naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta Zakopane. Przekazała artystcie gratulacje i podziękowania od burmistrza, podkreślając wyjątkowy charakter wystawy. Przyznała, że przez lata pojawiały się rozmowy o prezentacji twórczości Stanisława Cukra w miejskich instytucjach kultury, jednak dopiero determinacja Małgorzaty Wonuczki-Wnuk doprowadziła do realizacji tego przedsięwzięcia. Mówiła o ogromnej sile oddziaływania prezentowanych prac, które – jak zaznaczyła – posiadają własne historie, emocje i duszę. Szczególnie wrażenie zrobiła na niej jedna z rzeźb przedstawiających Chrystusa. Wyrzuciła przekonanie, że wystawa zostanie dostrzeżona nie tylko w Zakopanem, ale także znacznie szerzej, ponieważ twórczość Cukra zasługuje na uznanie daleko poza granicami regionu.

Misja pośrednika

Szczególnie mocno wybrzmiała wypowiedź kurator wystawy, prof. Anny Król. Nie ukrywała ona satysfakcji, że Stanisław Cukier wreszcie doczekał się tak znaczącej prezentacji w Zakopanem. Przyznała, że od dawna uważała za swasty „skandal kulturalny” fakt, iż artysta obecny w zbiorach ważnych muzeów i kolekcji, ceniony w kraju i za granicą, pozostawał niemal nieobecny wystawniczo w swoim rodzinnym środowisku. Podkreślała, że choć Cukier wyrasta z podhalańskiej tradycji, to jego twórczość ma wymiar uniwersalny i wymy-

ka się prostym kategoriom lokalności czy regionalizmu. Zwracała uwagę, że prezentowane rzeźby, mimo oszczędności formy, w niezwykle trafny sposób opowiadają o relacjach międzyludzkich, człowieczeństwie i tytułowym „byciu pomiędzy”. Jak zaznaczyła, w czasach pełnych podziałów i napięć sztuka może pełnić rolę pośrednika, pomagając zrozumieć drugiego człowieka, a twórczość Stanisława Cukra doskonale wpisuje się w tę misję.

Wzruszenie Stanisława Cukra

Sam bohater wieczoru nie krył wzruszenia. Dziękował rodzinie, przyjaciołom oraz wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji wystawy. Szczególne słowa wdzięczności skierował do żony, prof. Anny Król oraz Małgorzaty Wonuczki-Wnuk, podkreślając ich cierpliwość, wytrwałość i mobilizację do realizacji projektu. Mówiąc o swojej twórczości, nie skupiał się jednak na sztuce, lecz na ludziach. Podkreślał, że najważniejsze są relacje i spotkanie z drugim człowiekiem. Przyznał, że choć współczesny świat nie jest łatwy, to właśnie wspólnota, roz-



mowa i wzajemna obecność dają nadzieję i pozwalają budować coś wartościowego.

Do gratulacji dołączył również prof. Jerzy Jędrzyak, który przypomniał wieloletnią działalność Stanisława Cukra na rzecz środowiska plastyków. Podkreślał jego zaangażowanie jako prezesa związku oraz wkład w rozwój życia artystycznego. Życzył artystcie zdrowia, siły i dalszej twórczej aktywności.

Nie tylko artysta, także pedagog

W imieniu społeczności

Zespołu Szkół Plastycznych im. Antoniego Kenara głos zabrał dyrektor Marek Król-Józga. Wraz z gronem pedagogów przybył, by podziękować Stanisławowi Cukrowi nie tylko za jego dorobek artystyczny, ale także za wieloletnią pracę pedagogiczną i kierowanie szkołą. Wspominał ponad dwie dekady współpracy z człowiekiem, który imponował spokojem, kulturą osobistą i umiejętnością przekazywania wiedzy o sztuce kolejnym pokoleniom młodych twórców.

Paweł Pełka



Fot.: Bartłomiej Jurecki

12-18 czerwca 2026

dodatek

TELEWIZYJNY DO TWOJEJ GAZETY

Treść programu i foto dzięki uprzejmości: Prasowej Agencji Telewizyjnej, Polsatu, TVP1, TVP2, TVN, TV4, TVN7, TV Puls, TV Trwam, TVP Kultura INFORMUJEMY, ŻE REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA ZMIANY W PROGRAMACH TV

Wydawca: Dodatek sp. z o.o., ul. Wiatrakowa 11/3, 85-115 Bydgoszcz, tel. 516-010-821, e-mail: iwona@magraf.pl, Redaktor naczelny: Sławomir Grzmieł ISSN 1643-2460 • Skład komputerowy: Magraf sp. j.

Poniedziałek

23:30

Batalion Donbas

Dramat wojenny, Ukraina, 2019

TV PULS

Dwóch bojowników Batalionu Ochotniczego „Donbas” zostaje zamkniętych w mieście Hłowajsk po tym, jak armia rosyjska wkroczyła na Ukrainę i otoczyła dywizję armii ukraińskiej. Bojownicy starają się dotrzeć na teren nieobjęty bitwą. Będą musieli przedostać się przez linię frontu. Dowódcą Batalionu „Donbas” jest Beshoot (Taras Kostanczuk). Odtwórcą tej roli jest rzeczywisty dowódca „Donbasu”, a połowa aktorów i statystów to prawdziwi ochotnicy „Donbasu”, którzy przeżyli bitwę.

Piątek

23:35

Wałęsa. Człowiek z nadziei

Dramat biograficzny, Polska, 2013

TVP KULTURA

W filmie „Wałęsa. Człowiek z nadziei” Andrzej Wajda odważnie łączy epokowe wydarzenia z tym, co prywatne, wręcz intymne. Przedstawia historię wielkich przemian, która przetoczyła się nie tylko przez zebrania partyni, wiece i Okragły Stół, ale także przez jedno z mieszkań na gdańskim osiedlu z wielkiej płyty. Próbuje uchwycić fenomen przemiany prostego, skupionego na codzienności człowieka w charyzmatycznego przywódcę. Po „Człowieku z marmuru” i „Człowieku z żelaza” film zamyka tryptyk, w którego centrum jest człowiek podejmujący walkę z niesprawiedliwością.

Wtorek

20:00

Ich czworo

Teatr Telewizji, 2015

TVP KULTURA

„Ich czworo” to jedna z najbardziej znanych komedii Gabrieli Zapolskiej, przygotowana dla Teatru TV w nowym kształcie realizacyjnym i w znakomitej obsadzie. Sama Zapolska przedstawiła historię trójkąta małżeńskiego, którego niezwykle pogłębiony psychologicznie obraz ma stanowić „syntezę głupoty”. Inscenizacja Marcina Wrony kładzie nacisk na uniwersalny wymiar ludzkich charakterów, dzięki czemu spektakl wpisuje się w dzisiejszą rzeczywistość jako ważny element dyskusji na temat kondycji współczesnej rodziny.

Sobota

23:30

Trzy sekundy

Kryminał, Wielka Brytania, 2019

TVP 1

Kryminał o polskiej mafii, która opanowała narkotykowy rynek Nowym Jorku. W szeregi zorganizowanej grupy przestępczej ma przeniknąć były agent sił specjalnych Peter Koslow, by rozsadzić ją od środka. Agent działa na zlecenie FBI, godząc się na pewien układ. Dla zmylenia przeciwnika i zyskania wiarygodności, Koslow trafia do więzienia o zastraszonym rygorze. Wskutek fatalnego zbiegu okoliczności, zostaje jednak zdemaskowany. Pozbawiony policyjnej ochrony i ścigany przez mafie, Peter Koslow od tej pory jest zdany wyłącznie na siebie.

INNE DATY EMISJI: PONIEDZIAŁEK, 00:40

Środa

23:10

Diuna: Część druga

SE, USA, Kanada, ZEA, Węgry, Włochy, Nowa Zelandia, Jordania, 2024

TVN

Film ukazuje imponującą podróż Paula Atrydy, który zawiera sojusz z Chani i Fremenami. Jednocześnie wkracza na wojenną ścieżkę, palającą żądzą zemsty na spiskowcach, którzy doprowadzili do upadku jego rodziny. Stając przed wyborem między miłością życia a losem znanego wszechświata, Paul pragnie zapobiec tragicznej przyszłości, którą tylko on potrafi przewidzieć.

INNE DATY EMISJI: PIĄTEK, 20:00

Niedziela

00:15

Captain Fantastic

Obyczajowy, USA, 2016

POLSAT

Ben Cash (Viggo Mortensen) i sześcioro jego dzieci wiodą samotną egzystencję na odludziu, w górzystym regionie stanu Waszyngton. Ben i jego żona to byli lewicowi anarchoiści, rozczarowani kapitalizmem i amerykańskim stylem życia. Zdecydowali się żyć w izolacji, aby zaszczepić swojemu potomstwu prawdziwe umiejętności przetrwania. Żyją inaczej niż przeciętna rodzina w Ameryce, jedzą to, co uda im się upolować, uprawiają sporty ekstremalne. Niestety Ben jest zmuszony opuścić swój raj i wkroczyć do świata, kwestionując swoje wyobrażenia o tym, co to znaczy być rodzicem.

Czwartek

20:00

Wilcze echa

Dramat, Francja, 2019

TV PULS

Załoga supernowoczesnej łodzi podwodnej Titane wykonuje misję wojсковą u wybrzeży Syrii. Specjalista od sonaru Chanterade (François Civil) wykrywa niezidentyfikowany dźwięk z głębin, a chwilę później okręt zostaje zaatakowany. Po powrocie do portu okazuje się, że świat stoi na krawędzi wojny nuklearnej. Gdy dowództwo informuje o pocisku zmierzającym w stronę Francji, Titane otrzymuje rozkaz kontrataku. Jednak sonarzysta zaczyna podejrzewać, że mają do czynienia z podstępem, który może doprowadzić do katastrofy na globalną skalę.

PIĄTEK • 12 czerwca

TVP 1

05:10 Złoty chłopak - serial obycz., 2022

06:00 Akacja 38 - serial, 2018

07:00 Transmisja Mszy Świętej

07:30 Welon, fura i brawura - reality show

08:00 Serwis Info; Pogoda Info

08:15 Czerdziestolatek - serial, Polska, 1975

09:20 Ranczo - serial kom., 2011

10:15 Komisarz Alex - serial krym.

11:05 Ojciec Mateusz - serial

12:00 Serwis Info

12:10 Agrobiznes; Agropogoda

12:40 Magazyn Rolniczy

13:00 Słonie indyjskie z Prowincji Yunnan - dokument, Franc., 2022

14:00 Złoty chłopak - serial obycz., 2022

15:00 Serwis Info; Pogoda Info

15:25 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej

16:00 Dziedzictwo - serial, Turcja

TVP 2

03:30 Mundial 2026

06:20 Anna Dymna - spotkajmy się - rozmowa

06:55 Dla niesłyszących - Barwy szczęścia - serial obycz., 2026

07:30 Pytanie na śniadanie - w tym: Serwis Info i Pogoda Flesz - magazyn poranny

11:25 Operacja zdrowie - magazyn medyczny

12:00 Rodzinka.pl - serial komediowy

12:35 Kolo fortuny - teleturniej

13:15 Panna młoda - serial obycz., Turcja, 2024

14:05 Va Banque - teleturniej

14:35 Na sygnale - serial fabularny

15:05 La Promesa - serial obycz., 2024

16:00 Kolo fortuny - teleturniej

teleexpress

17:00 Teleexpress

17:20 Pogoda

17:25 Jaka to melodia? - teleturniej muzyczny

18:05 Reporterzy - magazyn

18:25 Akacja 38 - serial, 2018

19:30 Program inform.

19:30 Pytanie dnia - rozmowa

20:10 Sport

20:15 Pogoda

20:25 Mundial 2026

23:35 Biały potok - komediodramat, Polska, 2021

01:05 Zabić Sekala - dram. obycz., Polska, Czechy, Franc., Słowacja, 1998

03:10 Morderstwa w Honfleur - kryminał, Franc., 2024

04:45 Wykrywacz kłamstw

05:05 Pytanie dnia - rozmowa

05:30 Reporterzy - magazyn

Familiada

16:35 Familiada - teleturniej

17:20 Panna młoda - serial obycz., Turcja, 2024

18:15 Va Banque - teleturniej

18:50 Jeden z dziesięciu - teleturniej

19:25 Barwy szczęścia - serial obycz., 2026

20:05 Rodzinka.pl - serial kom.

20:40 Świat w obłokach - muzyczny spadekobiery Marka Grechuty - koncert, 2026

22:40 63. KFPP w Opolu - Autobiografia - Jubilusz Bogdana Olewicza - 2026

23:45 Raz na milion lat - piosenki zespołu Republika - koncert, 2025

01:55 Rodzinka.pl - serial kom.

02:25 Mundial 2026

TVN

05:40 Uwaga! - program interw.

05:55 Ukryta prawda - 32-letnia Aneta z radością informuje swojego męża Pawła, że jest w ciąży. Od lat bezskutecznie starali się o dziecko, bo badania wykazały, że...

06:50 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy

07:45 Dzień Dobry TVN - magazyn poranny

11:25 Kuchenne rewolucje - program kulinarno-rozrywkowy

13:40 Ukryta prawda - program obyczajowy

16:50 Szpital św. Anny - serial obycz., Polska

17:55 Detektywi - program kryminalny

19:00 Fakty

19:30 Sport

19:40 Pogoda

19:50 Uwaga! - program interwencyjny

POLSAT

06:00 Nowy dzień - poranny program informacyjny-rozrywkowy

08:00 Halo tu Polsat - poranny program informacyjny-rozrywkowy

11:30 Gliniarze - Dochodzi do brutalnego napadu na pracującą w lombardzie kobietę. Wszelkie tropy prowadzą do drobnego złodziejzaka, który był widziany w okolicy.

14:00 Liga Narodów w siatkówce mężczyzn Polska - Jap.

16:30 Na Ratunek 112 - serial obyczajowy

17:00 Gliniarze - serial parodokumentalny

18:00 Pierwsza miłość - serial obyczajowy

18:50 Wydarzenia - program informacyjny

19:15 Gość Wydarzeń

19:30 Sport

19:45 Pogoda

TVP Kultura

06:00 Afisz kulturalny ekstra

06:15 Tacy byliśmy - Bohdan Łazuka - reportaż

06:45 Tamte lata, tamte dni - Filip Bajon - magazyn

07:25 Pan wzywał, Milordzie? - serial kom., Wlk. Bryt., 1988

08:30 Klub profesora Tutki - serial, Polska, 1968

09:00 Zmiennicy - serial, 1986

10:15 Retro kino - Świat cyrku - obycz., USA, 1964

13:00 Portrety - Christopher Reeve - wieczny Superman - dok., Franc., 2024

14:15 Piotr Fronczewski zaprasza - widowisko rozrywkowe

15:15 Panna z mokrą głową - obycz., Polska, 1994

17:00 Samochodzik i templariusze - serial przyg., Polska, 1971

18:20 Video Killed the Radio Star - Metallica - Wlk. Bryt., 2011

TV Puls

06:00 Policjanci z Miami - serial kryminalny

08:00 Kobra - oddział specjalny - Semir i Paul prowadzą śledztwo w sprawie oszustki, która wykorzystuje sztuczki do okradania bogatych mężczyzn.

10:00 Maria z przedmieścia - serial obyczajowy

12:00 Nie igraj z aniołem - serial obyczajowy

13:00 Wspaniałe stulecie - serial kostiumowy

14:00 Kurierzy - Właściciel firmy kurierskiej „Twoja paczka”, Jan (Piotr Szewdes), ma problemy kadrowe. Postanawia pomóc kurierom w pracy...

15:00 Lombard. Życie pod zastaw - parodokument

17:00 Kurierzy - serial parodokumentalny

18:00 Lombard. Życie pod zastaw - parodokument

TVN 7

05:20 Ten moment - program opowiada o ludziach i chwilach, które na zawsze odmieniły ich los.

05:55 Szkoła - Irek Pasławski dostał od rodziców na osiemnastą drogi samochód. Chłopak przyjechał nim do szkoły i wzbudził zainteresowanie uczniów.

08:45 Ukryta prawda - program obyczajowy

11:55 W-11 Wydział Śledczy - Ktoś napadł na mężczyznę, który w ciężkim stanie trafił do szpitala. W kręgu podejrzanych jest kobieta...

14:00 Detektywi - program kryminalny

15:00 Szpital - program obycz.

16:00 Sędzia Anna Maria Wesołowska - serial sądowy

18:00 Sekrety życia - serial parodokumentalny

19:00 Ukryta prawda - program obyczajowy

TV 4

06:00 Strażnik Teksasu - film akcji

07:55 Bogaty Dom - Biedny Dom - program parodok.

08:55 Policjanci i Policjanci

10:55 Na Ratunek 112 - serial obyczajowy

13:55 Trudne sprawy - program obyczajowy

16:55 Policjanci i Policjanci - serial parodok.

18:00 Łowcy skarbow. Kto da więcej

19:00 Policjanci i Policjanci - serial parodok.

20:00 Gwiazdy Kabaretu - program rozrywkowy

22:00 Obcy kontra Predator - sens., USA, 2004

00:05 STOP Drogówka - serial policyjny

01:05 Love Island. Wyspa miłości - reality show

02:10 Hardkorowy lombard

02:40 Interwencja - magazyn reporterów

02:55 Śmierć na 1000 sposobów

03:25 Lubie disco!

04:25 Top 10 - Lista Przebojów

05:30 Telezakupy TV Okazje

TV Trwam

09:45 Jestem mamą

10:00 Inf. dnia

10:30 Podróż Apostolska Papieża Leona XIV do Hiszpanii

11:10 Podróż Apostolska Papieża Leona XIV do Hiszpanii

12:00 Anioł Pański

12:03 Inf. dnia

12:20 Głos serca

13:05 Mateczniki Polskości

13:15 Podróż Apostolska Papieża Leona XIV do Hiszpanii

15:00 Modlitwa do Bożego Miłosierdzia

15:20 Mocni w Wierze

15:50 Ma się rozumieć

16:00 Inf. dnia

16:10 Natura Obiektywnie

16:40 Wielkopole nad Wisłą, cz. II - General Kazimierz Raszewski

17:30 Łączy Nas Historia

17:55 Poczet Wlk. Polaków

18:00 Anioł Pański

18:05 Inf. dnia

18:15 Westerplatte Młodych

19:00 Ustanowienie Sanktuarium Serca Pana Jezusa

21:00 Apol Jasnog.

21:20 Inf. dnia

21:40 Polski Punkt Wskazania

22:00 Rycerz

23:00 Przegląd Tyg. „Niedziela”

18:55 Pan wzywał, Milordzie? - serial kom., Wlk. Bryt., 1988

20:00 Diuna - SF, USA, 1984

22:25 Powrót Sherlocka Holmesa - Szkoła Priory - serial, Wlk. Bryt., 1986

23:35 Wałęsa. Człowiek z nadziei - dramat biograficzny, 2013

01:55 Noc krótkich filmów - Zakonnica - animacja, Finlandia, 2023

02:25 Ingmar Bergman: okiem choreografa - dokument, Szwecja, 2016

03:30 Tamte lata, tamte dni - Filip Bajon - magazyn

04:10 Radek wstępuje do zakonu - dokument, Polska, 2016

04:50 Teledyski

20:00 Anna - akcja, Franc., USA, Kan., Rosja, 2019. Pod przykrywką pięknej, lecz kruchej piękności ukrywa się najniebezpieczniejsza morderczyni na świecie...

22:00 Anna - akcja, Franc., USA, Kan., Rosja, 2019. Pod przykrywką pięknej, lecz kruchej piękności ukrywa się najniebezpieczniejsza morderczyni na świecie...

00:30 Kobiety mafii 2 - akcja, Polska, 2019

03:10 Taki jest świat - przegląd wydarzeń z całego globu.

04:00 Menu na miarę - program kulinarny

05:00 Dyżur - serial medyczny



Fot.: Bartłomiej Jurecki

„Razem”

Nowe otwarcie w Miejskiej Galerii Sztuki

W piątek oficjalnie rozpoczął się nowy etap w działalności Miejskiej Galerii Sztuki w Zakopanem.

Pierwszą wystawę po objęciu stanowiska dyrektora przygotowała Anna Schumacher. Jej tytuł – „Razem” – ma symbolizować integrację zakopiańskiego środowiska artystycznego. To właśnie prace kilkudziesięciu twórców związanych z Zakopanem można od piątku oglądać w przestrzeniach galerii.

Symboliczny początek

Otwarcie wystawy rozpoczęło się od symbolicznego przecięcia wstęgi. Następnie odbył się krótki koncert, po którym

dyrektor Anna Schumacher podziękowała wszystkim osobom, które przez ostatnie dwa miesiące współpracowały z nią przy organizacji pierwszej ekspozycji pod jej kierownictwem. Przedstawiła również skład nowo powołanej Rady Programowej Galerii.

– Do prac rady będziemy mogli zapraszać także gości i specjalistów z różnych dziedzin. Bardzo się cieszymy, że tak licznie zaszczyciliście nas dziś swoją obecnością – mówiła Anna Schumacher. Zapowiedziała również, że podczas przyszłorocznej edycji wystawy zostaną przyznane nagrody dla artystów.

Galeria odzyskała samodzielność

– Spotykamy się dziś w szczególnym momencie – podkreślała Iwona Grzebyk-Dulak, zastępca burmistrza Zakopanego. – Wystawa prezentuje dorobek zakopiańskich artystów, ale ma również znaczenie symboliczne w kontekście zmian, które nastąpiły 1 kwietnia. Tego dnia Miejska Galeria Sztuki odzyskała samodzielność i ponownie stała się niezależną instytucją kultury, kierowaną przez nową panią dyrektora.

Wiceburmistrz życzyła Annie Schumacher wielu sukcesów oraz realizacji ambitnych planów i projektów.

Siła działania „razem”

– Wiemy, jak wiele ma pani pomysłów. Mamy nadzieję, że

będzie pani tworzyć przestrzeń do spotkań ze sztuką na wielu płaszczyznach. W tak krótkim czasie poświęciła pani temu miejscu ogrom energii i pokazała, że słowo „razem” ma realną moc. Dzięki współpracy z artystami udało się przygotować tę wystawę w zaledwie kilka tygodni. To dowód na to, że galeria jest miejscem otwartym na współpracę, solidarność i dialog, który może być budowany właśnie poprzez sztukę – mówiła Iwona Grzebyk-Dulak.

Wystawa „Razem” jest nie tylko prezentacją dorobku zakopiańskich artystów, ale także symbolem zmian zachodzących w Miejskiej Galerii Sztuki oraz zapowiedzią nowego kierunku jej działalności pod kierownictwem Anny Schumacher.

pp



Turysto, odwiedź jarmark w Nowym Targu!

Najpiękniejszy w Polsce jarmark - w Nowym Targu, między Górcami i Tatrami - zaprasza na zakupy.



Z jednej strony tradycja, z drugiej - nowoczesność. Jeśli czegoś potrzebujesz - tu kupisz wszystko, a jeszcze - zgodnie z jarmarcznym zwyczajem - możesz się targować. Jeśli chcesz po prostu miło spędzić czas, tu atrakcji Ci nie zabraknie. Jeśli chcesz dobrze zjeść - tu znajdziesz najlepsze specjały nie tylko góralskiej kuchni.

Tej atrakcji - podczas urlopu na Podhalu - ominąć nie możesz!

Nowy Targ, ul. Targowa. Zapraszamy w każdy czwartek, sobotę i niedzielę.

Galerie zdjęć z jarmarków - na naszej stronie internetowej: targowica.eu oraz na naszym profilu na fb: [nowatargowica](https://www.facebook.com/novatargowica)

Latę nadchodzi wielkimi krokami

Pożegnaliśmy maj, do kalendarzowego lata już tylko jedenaście dni, więc najpiękniejszy w Polsce jarmark z niecierpliwością wyczekuje gości, którzy na Podhalu przyjadą spędzać swoje wakacje.

Lato to jedyny czas w roku, kiedy na naszym jarmarku liczba rodzimych turystów zrównuje się, a czasem nawet przeważa nad liczbą naszych słowackich przyjaciół. I nie dziwota, wszak o tym, że Nowy Targ targiem stoi, wszyscy wiedzą od lat, a ci, którzy nasz jarmark odwiedzili, wizyty te na pewno zapamiętali i opinie przekazali dalej. Bo przecież właśnie tutaj kupić mogą w jednym miejscu niemal wszystko, ale też - o czym zapomnieć nie można - to również najpotężniejszy „sklep z góralszczyzną”. Oscypki, stroje, kierzce, ciupagi, skóry i niezliczona ilość góralskich pamiątek przyciągają na nasz plac każdego, kto „kawalek” tej góralszczyzny chce po urlopie zabrać do domu.

Na razie jednak sezon jeszcze przedwakacyjny, słowackich gości wciąż w bród, co udowodniła choćby ostatnia, pierwsza w czerwcu sobota.



Nasi kupcy w komplecie, towaru zatrzęsienie, a pogoda na najbliższe jarmarki już prawie letnia, choć na szczęście wielkich upałów jeszcze nie będzie - synoptycy zapowiadają nam temperaturę w granicach kilkunastu do 20 stopni - więc na zakupy „pod chmurką” - idealną.

Naszym kupcom - jak zawsze - życzymy dobrych utargów, a gościom - udanych zakupów.

Już dziś zapraszamy na jarmark sobotni i na niedzielny giełdę samochodową, połączoną z jarmarkiem i targami staroci.

Przypominamy też o naszych bezpłatnych parkingach, zarówno po lewej, jak i prawej stronie ul. Targowej. Wystarczy za zakrętem przy zajeźdni MZK jechać kilkadziesiąt metrów dalej, do terenu zarządzanego przez spółkę Nowa Targowica.



„Czarna Owca” zaprasza do sklepów i restauracji



W gościnnych prograch najmłodszej na naszym jarmarku galerii handlowej, przekształconej z największej na Podhalu restauracji, można nadal pysznie zjeść - dwie sale i bar zostały po staremu, jak i zrobić zakupy w eleganckich butikach.

Do galerii można wejść zarówno od głównej alei, jak i od strony alejki graniczącej z „Kupieckim Dworem”, a także tej z drugiej strony budynku.

W sklepach nasi goście znajdą głównie odzież i obuwie, ale są też np. wózki, czy akcesoria dla niemowląt. Z ko-

lei część restauracyjna pomieścić może ok. 200 osób, więc miejsce na chrzciny, komunie, urodziny i inne uroczystości - idealne. W menu m.in. słynne już wołowe policzki w sosie kurkowo-rydzowym, jagnięcina w sosie własnym i własne, pieczone w restauracji - pyszne ciasta.

Serdecznie zapraszamy.

REKLAMA

Od kożuchów po garnitury, od butów i skórzanych torebek po najmodniejszą odzież włoskich projektantów, od tradycji po nowoczesność. Mieszcząca się na nowotarskim jarmarku najpiękniejsza w kraju drewniana galeria handlowa „Kupiecki Dwór” codziennie zaprasza do swoich butików.

**kupiecki
DWÓR**

Nowy Targ, ul. Targowa 43



HOROSKOP

na najbliższy tydzień

21 marca - 20 kwietnia

BARAN
Ktoś z przyjaciół proponuje ci wspólny wyjazd, ty jednak nie będziesz w stanie „pozbić się” dostatecznie szybko, co więcej, nie będziesz mieć ochoty na wycieczkę. Wy tłumacz to - nie pozwól, by uważano cię za odludka albo - co gorsze - za aroganta.

21 kwietnia - 21 maja

BYK
Los znacznie ci sprzyjać i jaka wygrana albo niewielki sukces będą tuż-tuż. Otwórz szeroko oczy i nie bądź sceptyczny - nie każde powodzenie musi być okupione ciężką pracą. Jeżeli ciębie i twojego partnera łączą naprawdę silne więzy, przygotuj się na parę miłych dni.

22 maja - 21 czerwca

BLIŹNIĘTA
Dni coraz dłuższe, coraz cieplej, pierzcha dręcząca cię nieco opatia. Czas więc na działanie. Jako że stara miłość nie rdzewieje, warto teraz zdwoić energię, by nieobowiązkujące do- tąd spotkania zmienić w coś poważniejszego.

22 czerwca - 22 lipca

RAK
Czy nie masz wrażenia, że życie byłoby o wiele prostsze, gdyby nie wymyślono pieniędzy? Ilość czasu, którą poświęcasz na ich zdobycie, zaczyna cię doprowadzać do rozpacz. Nie- stety - musisz się tym zajmować, choć wołał- byś pospacerować pośród kwitnących drzew.

23 lipca - 22 sierpnia

LEW
Wiesz Lwie, co masz zrobić w tym tygodniu? Zając się sobą, zając się sobą i jeszcze raz zając się sobą! Czy to zdrowie, czy praca, przyja- cie, dom czy rodzina - przez najbliższe 7 dni patrz tylko na koniec swojego nosa i na sobie koncentruj wszelkie myśli i wysiłki. Konieczne.

23 sierpnia - 22 września

PANNA
Będziesz mieć wrażenie, że kon- takt z osobami, z którymi do- tychczas dogadywałeś się bar- dzo łatwo, nagle stanie się trudny i skomplikowany. Układ astralny spowoduje, że będzie ci trudno wyartykułować swoje pra- gnienia i plany. To stan przejściowy - musisz to przetrzymać.

23 września - 23 października

WAGA
Niewiele trzeba, aby przyjemne połączyć z pożytecznym. Zajmij się czymś, co sprawi ci radość, a jed- nocześnie podniesie twój samo- ocenę. Jako że na naukę nigdy nie jest za póź- no, może zapisać się na kurs? Poznasz nowych ludzi, a jeśli wiek ci doskwiera, lat ci z pewno- ścią ubędzie.

24 października - 22 listopada

SKORPION
Sek w tym, że powinieneś prze- stać traktować wszystko tak bar- dzo emocjonalnie, a jednocześnie, jeśli tego nie robisz, to jest ci trud- no zabrać się do czegoś z zaangażowaniem. Musisz znaleźć „złoty środek”, jakiś sposób, by pogodzić ogień z wodą.

23 listopada - 21 grudnia

STRZELEC
Będziesz się czuć bardzo dobrze - zarówno fizycznie, jak i mentalnie. Dzięki temu w dość prosty sposób uda ci się wybrnąć z nieco kłopo- tliwej sytuacji uczuciowej, w której się nie tak dawno znalazłeś. Kup kwiaty lub coś innego... po prostu przeproś!

22 grudnia - 20 stycznia

KOZIOROŻEC
Będziesz odczuwać większą niż zazwyczaj potrzebę kontaktów towarzyskich. Otworzysz sta- ry notes z telefonami i zaczniesz poszukiwać osób, z którymi nie widziałeś się od lat. Możesz się jednak rozczarować - wiele z tych telefonów jest już nieaktualnych.

21 stycznia - 20 lutego

WODNIK
Znowu będziesz się zajmować tylko pieniędzmi. Oj, Wodniku, Wodniku - zrozum, że żyjemy na świecie nie po to, żeby gromadzić dobra, których ze sobą nie zabierzemy. Je- śli musimy dbać o stronę materialną, to tylko po to, by pozwalała nam ona żyć pełniej, wie- dzieć więcej.

21 lutego - 20 marca

RYBY
Poznasz osobę wybitnie kreatyw- ną, która może wskazać ci, w jaki sposób wykorzystać drzemający w tobie potencjał. Nie kopij jed- nak wzorców. Dowiedz się, w jaki sposób ta osoba rozpoznaje, które cele warte są realiza- cji, i podążaj tą drogą.

Pytanie

Książki

Po śladach do celu

Nastoletni poszukiwacz przygód oraz fani zagadek zyskali właśnie nowy, wciągający tytuł, który otwiera obiecujący cykl literacki.

Na rynku wydawniczym zadebiutowała powieść „Złodziej czasu”, stano- wiąca inaugurację serii „Łowcy ta- jemnic”. To wyjątkowy projekt, ponieważ jego twórcą jest Mi- chał Kuźmiński - krakowski pisarz, dziennikarz i podcaster, dotychczas kojarzony wyłącznie z literaturą dla dorosłych, w tym z głośnym i zekra- nizowanym kryminałem „Śleboda”. Tym razem autor postanowił wy- korzystać swoje bogate doświad- czenie w budowaniu napięcia, by stworzyć pełnokrwistą historię de- tektywistyczną dedykowaną młod- szym czytelnikom. Efektem jest opowieść, która poziomem intrygi śmiało dorównuje kulturowym kla- sykom gatunku, takim jak przygo- dy Pana Samochodzika czy współ- czasne bestsellery pokroju „Szkoly szpiegów” i „Enoli Holmes”.

Akcja książki osadzona zosta- ła w Maciejowcu na Dolnym Śląsku. To właśnie tam, w gościnę do wu- jostwa, do starego, niemieckiego domostwa trafia rodzzeństwo - jedenastoletnia, niezwykle bystra Dorota oraz jej siedmioletni, cieka- wy świata brat Daniel. Perspektywa spędzenia wakacji wśród kurzu, sta- roci i bez internetu początkowo jawi się dzieciną jako najnudniejszy sce- nariusz na świecie. Lokalne podania głoszą jednak, że w tej części kraju niemal każda wiekowa posiadłość skrywa depozyty z przeszłości.

Przepowiednie te nabiera- ją realnych kształtów, gdy w środ- ku nocy ktoś włamuje się do domu wujostwa. Co najdziwniejsze, intru- z niczego nie wynosi, a lokalna poli- cja, w mniemaniu Doroty, lekce so-



bie waży całą sytuację. Kilka śladów, na które natrafia rodzeństwo, sta- je się zapalnikiem do rozpoczęcia przez nich prywatnego dochodze- nia. Analizując wiersz o Chronosie - złodzieju czasu - i dawne zapi- ski w babcinym pamiętniku, trafia- ją oni na ślad sekretów sprzed kil- kudziesięciu lat, które wciągają ich bez reszty.

Michał Kuźmiński ciekawie portretuje w książce lokalny kolo- ryt regionu, który od dziesięcioleci elektryzuje wyobraźnię poszukiwa- czy skarbów legendami o ukrytych depozytach z czasów drugiej woj- ny światowej. Na tej bazie autor serwuje młodym czytelnikom mi- sternie skonstruowaną łamigłów- kę, która zmusza do intensywnego myślenia i trzyma w niepewności do samego finału. Konstrukcja fabuły sprawia, że od lektury nie oderwą się i dorośli, zachwyceni warstwą obyczajową i historycznym tłem.

an



Od wydawnictwa ZNAK EMOTIKON mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze wysłały do nas mail w poniedziałek 15.06 o godzinie 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres. Tytuł maila: Złodziej.

Przetrwać sztormy

„Jak nie teraz, to kiedy?” to inspirowana życiem, debiutancka powieść Jagi Tuliszk.

Czy można przeżyć ogrom- ny życiowy sztorm, a po- tem znaleźć siłę, by zacząć od nowa? Mira Kolska wie coś na ten temat. Jej życie może nie było do końca idealne, ale miała w nim wszystko, co dawało jej radość. Ko- chającego męża Michała u boku, dwóch rozbrykanych synów, wła- sny salon fryzjerski i oddaną przy- jaciółkę Kaśkę. Do pełni szczęścia przydałby się jeszcze tylko więk- szy „własny kąt”, bo kawalerka, w której gnieździ się rodzina, zda- je się czasem aż za bardzo kurczyć.

Tu w sukurs Kolskim postano- wił przyjsz teść Miry. Ni z tego, ni z owego nadarzyła się okazja kup- na sporego mieszkania poniżej war- tości rynkowej. Starszy pan od razu pomyślał o synu i jego rodzinie. Mi- chał, zapracowany, nie miał jednak dla niego czasu, pozostało mu więc porozmawiać z Mirą. Ta, początko- wo niechętna, dała się w końcu namówić na obejrzenie okazynego lokum. Do tej chwili nawet nie śmiała marzyć, że to może się udać, ale teść tak bardzo nalegał i obie- cał pomoc finansową. Powinna była trzeźwiej ocenić całą sytuację, ale dała się ponieść euforii. Zosta- wiła synów pod opieką Kaśki i ru- szyli. W pewnym momencie, pro- wadząc auto, Mira zauważyła, że teść trzyma się za klatkę piersio- wą, a jego twarz wykrzywia gry- mas bólu. Resztką sił nakazał jej je- chać do pobliskiego szpitala. Kiedy na ostatnim skrzyżowaniu ruszyła na zielonym, w jednej chwili świat eksplodował. „Głośny trzask meta- lu zagłuszył ostatnie wersy płyną- cę z radia piosenki Kamila Bednar- ka. Mira poczuła potężne uderzenie z prawej strony, które szarpnęło nią w kierunku Zygmunta, a nastę- pie odbiło tak, że uderzyła głową o boczną szybę”.



Teść nie przeżył tego wypadku, Mira zaś trafiła do szpitala. Ta jedna dramatyczna sekunda na skrzyżo- waniu sprawiła, że jej życie rozpa- dło się niczym domek z kart. Czu- ła na sobie ogromny ciężar winy, ale w życiu nie spodziewała się, że spadną na nią tak ciężkie oskarże- nia ze strony teściowej. Bolesne, zatrważające kłamstwa, które mo- gły zaszkodzić jej najbliższemu. Na szczęście Michał okazał się mą- dрым mężczyzną. W najciemniej- szych momentach, pod czułą opie- ką męża i przyjaciółki, Mira podjęła trudną naukę uśmiechania się od nowa i poszukiwania nadziei w rze- czywistości pełnej bolesnych pęk- nieć. Życie zaś już pisało kolejny sce- nariusz.

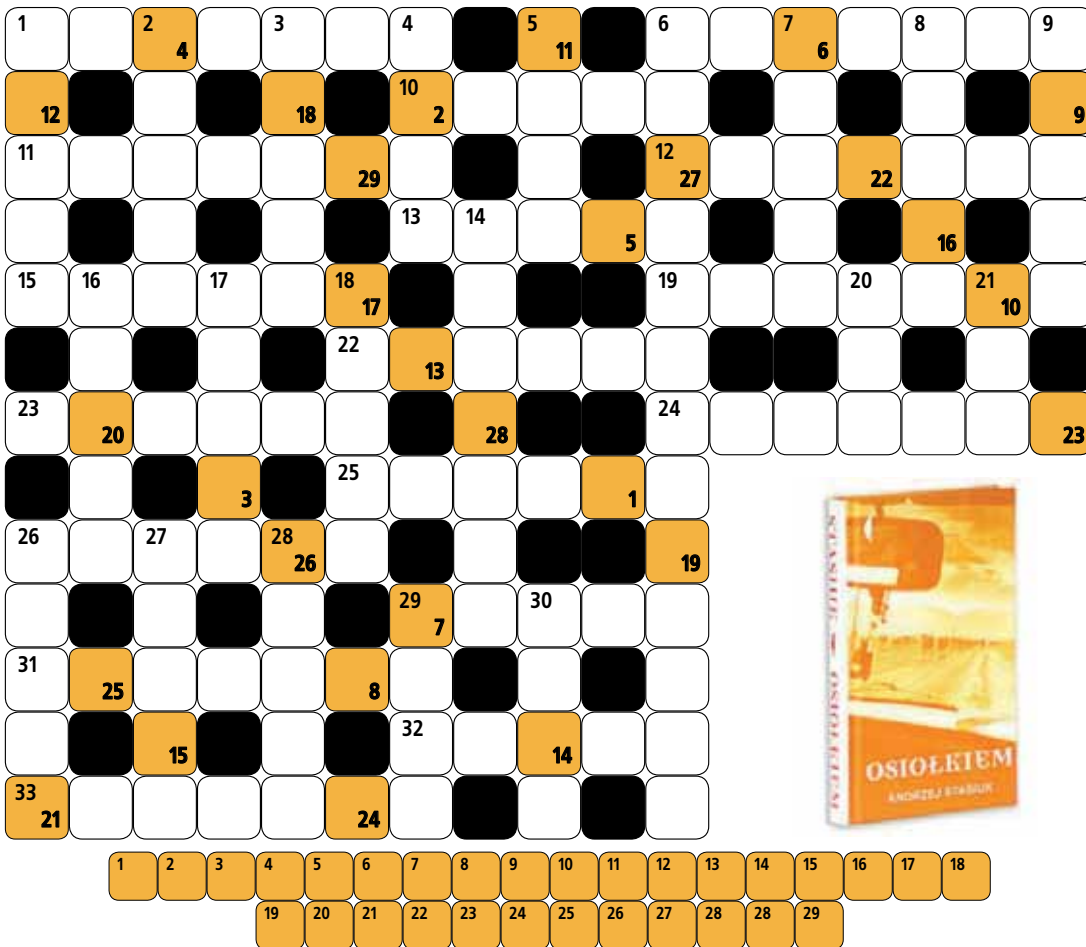
Co niezwykle istotne, histo- ria Miry została oparta na praw- dziwych przeżyciach. Autorka z wielkim wyczuciem przetworzyła autentyczne historie i emocje w fa- bułę swojej książki. Ta zaś pokazu- je, że niezależnie od tego, jak wiel- ki sztorm szaleje w naszym życiu, prawdziwa miłość oraz lojalna przy- jaźń są w stanie przetrwać najwięk- sze nawałnice.

an



Od wydawnictwa ZNAK mamy 2 egzemplarze książki. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze wysłały do nas mail w poniedziałek 15.06 o godzinie 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres. Tytuł maila: Mira.

KRZYŻÓWKA



POZIOMO: 1. kara pieniężna wymierzana przez sąd 6. pieczony z zającą 10. siedziba Melpomeny 11. żołnierz walców egipskich 12. kolonizator 13. skończył 15. skafander noszony przez Eskimo- sa 19. doreczyciel 22. mały, brytyjski samochód 23. budowniczy konia trojańskiego 24. cukier prosty 25. stolik do pracy 26. przesłona, diafragma 29. cienkie, kruche ciasto z nadzieniem 31. kolistą łysinka mnicha 32. japoński miecz, z mocno zakrzywionym ostrzem, dłuższy niż katana 33. tropikalna gruszka.

PIONOWO: 1. myszka w piórniku 2. dokuczliwy chłód 3. bokserska w ringu 4. wyspa w Aleutach 5. imię kapitana Klossa 6. przedłużenie terminu 7. zdję- cie do diaskopu 8. przepływa przez Puszczę Solską 9. opłata według taryfy 14. ostatnia ... czyli pochówek 16. dwuzłaczka, śrubunek 17. okrąg, rewir 18. arabska cytadela 20. klub sportowy z Aten 21. srebrzysty potasowiec 26. psi grzyb 27. imię kompozytora mu- zyki filmowej 28. choroba zakaźna, zaraza morowa 29. głośny film z Bogusławem Lindą 30. dwie lewe u przódniaka.

HASŁO - PRZYSŁOWIE LITEWSKIE - z ponumerowanych pól od 1 do 29 wraz z kuponem prosimy przesyłać na adres: Tygodnik Podhalański, Zakopane, ul. Krupówki 54 lub mailem na adres: konkurs@24tp.pl (w tytule nr kuponu) w terminie do 10 dni od ukazania się numeru. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie krzyżówki nr 21/2026

Hasło: **WYCIĄGAJ NOGI WEDLE DŁUGOŚCI.** Nagrodę niespodziankę wylosowała pani **NATALIA SZYMONOWSKA** z Kościeliska. Gratulujemy! Prosimy o kontakt z biurem TP, ul. Krupówki 54 w terminie dwóch tygodni.



Anna Worobiak wicemistrzynią Polski

W swej kategorii wagowej zawodniczka z Kościeliska wywalczyła tytuł wicemistrzyni Polski.

To pierwszy raz w historii dziewczyna z Podhala stanęła w tej dyscyplinie tak wysoko na podium - nie ukrywa radości Jakub Bukowski-Tyrała, trener w Tatrzańskiej Akademii Boks. Klub ma za sobą jeden z najlepszych sezonów w swojej historii. Sukcesy na arenie wojewódzkiej i ogólnopolskiej, liczne medale oraz miejsce w czołówce klasyfikacji klubowej zwieńczył największy sukces roku – wicemistrzostwo Polski kadetek wywalczone właśnie przez Annę Worobiak z Kościeliska.

Minione miesiące były dla zawodników Tatrzańskiej Akademii Boks niezwykle intensywne. Klub wystąpił we wszystkich siedmiu turniejach cyklu Grand Prix, zajmując 3. miejsce w klasyfikacji generalnej klubów. Pięściarze z Podhala regularnie meldowali się na podium, zdobywając medale zarówno w zawodach regionalnych, jak i ogólnopolskich.

W kalendarzu nie zabrakło prestiżowych imprez. Zawodnicy rywalizowali m.in. podczas turnieju „O Złotą Rękawicę Wisły”, Pucharu Polski w Sokółce, a także uczestniczyli w wyjazdach na warszawską Grandę. Młodzi pięściarze dwukrotnie samodzielnie reprezentowali klub na zawodach na Śląsku, zdobywając kolejne doświadczenia i sportowe szlify.

Dużym osiągnięciem były również Mistrzostwa Małopolski 2026 w Skawinie, gdzie reprezentanci Tatrzańskiej Akademii Boks wywalczyli aż sześć medali. Złote krawki zdobyli Piotr Obrochta, Tomasz Cukier i Anna Worobiak, srebro trafiło do Katarzyny Stramy, a brązowe medale wywalczyli Tomasz Szydłak i Jan Piłsyk. Łączny dorobek – trzy złote, jeden srebrny i dwa brązowe medale – zapewnił klubowi 3. miejsce w klasyfikacji medalowej.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje jednak postawa Anny Worobiak z Kościeliska. Podczas XXXII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Spale, będącej jednocześnie mistrzostwami Polski kadetów, zawodniczka sięgnęła po srebrny medal i tytuł wicemistrzyni Polski. To sukces o wyjątkowym znaczeniu dla całego regionu.

Jak podkreślają przedstawiciele klubu, jest



Fot.: Tatrzańska Akademia Boks

Trener Jakub Bukowski-Tyrała z Anną Worobiak

to pierwszy w historii medal mistrzostw Polski zdobyty przez zawodniczkę z Podhala. Osiągnięcie młodej pięściarki zapisuje się więc nie tylko w historii Tatrzańskiej Akademii Boks, ale również podhalańskiego boks.

Dobrze zaprezentowali się także pozostali reprezentanci klubu. Katarzyna Strama dotarła do ćwierćfinału mistrzostw Polski, zbierając cenne doświadczenie na krajowej arenie. Tomasz Cukier wywalczył kwalifikację do turnieju finałowego i rywalizował z najlepszymi zawodnikami w kraju.

Sezon 2026 to również 16 startów turniejowych, liczne medale cyklu Grand Prix, udział

zawodników w przedwalkach podczas gal zawodowego boksu organizowanych przez Tymex Boxing Promotion i KnockOut Boxing Night, a także powołania dla sześciu zawodników do Kadry Wojewódzkiej.

Wszystko to sprawia, że mijający sezon można uznać za przełomowy dla Tatrzańskiej Akademii Boks. A srebrny medal Anny Worobiak z Kościeliska pokazuje, że na Podhalu rośnie pokolenie pięściarzy i pięściarek gotowych walczyć o najwyższe krajowe laury

rav

Bez punktów

W przedostatniej serii spotkań w 4. lidze małopolskiej oba nasz zespoły poniosły wyjazdowe porażki. Watra Białka Tatrzańska przegrała w Brzesku z kolei Lubań Maniowy w Bochni.

W przedostatniej serii spotkań w 4. lidze małopolskiej oba nasz zespoły poniosły wyjazdowe porażki. Watra Białka Tatrzańska przegrała w Brzesku z kolei Lubań Maniowy w Bochni.

BKS Bochnia – Lubań Maniowy 4:1 (0:1)

Bramka: 0:1 Potoniec 15, 1:1 Andruszko 47, 2:1 Grudnik 49, 3:1 Tomala 53, 4:1 Grudnik 90 Lubań: Je. Chlipała – Ja. Chlipała, Bryja, Kasperczyk, Jandura (66 Duda), Kluś (70 M. Sikora), Pluta (61 Gruszkowski), Firek, Faron, Zemanek, Potoniec.

– Niestety jedna, solidna połowa to za mało. Mielśmy bardzo dobre okazje by ten mecz rozstrzygnąć w pierwszych 45 minutach, ale zabrakło trochę szczęścia: raz piłka zatrzymała się po naszym strzale na słupku, raz na poprzeczce. A potem przekonał się na własnej skórze o słuszności powiedzenia, że nie wykorzystane sytuacje się mszczą. W przerwie uczulałem zawodników o to by mimo prowa-

dzenia zachowali koncentrację. Niestety: zostaliśmy w szatni. Szybki trzy ciosy zamknęły mecz. To boli to to nie pierwszy raz kiedy w bardzo łatwy sposób tracimy gole. Tego jesienią w naszej grze nie było, a wiosną to się powtarza. Musimy powoli już wyciągać wnioski na kolejny sezon – ocenił trener Lubania, Łukasz Schreiner.

Okocimski Brzesko – Watra Białka Tatrzańska 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Rojkowicz 45+4

Watra: J. Okas – Dias, Porębski, Łukaszczuk (86 Bryja), Gimenez, Styrzcula, Bigos, Waśko (66 O. Okas), Rudzki (48 D. Okas), Pochroń (61 Płonka), Bocheńczyk

– Przede wszystkim frustrujące jest to, że przegrywamy mecz, w którym nie jesteśmy gorszym zespołem. Gospodarze bardzo dobrze bronili się w niskim bloku, a my biliśmy głową w mur, nie mogąc tego muru skruszyć, mimo sytuacji które sobie tworzyliśmy. Za to moment nieuwagi w doliczonym czasie gry 1 połowy kosztował nas stratę gola, który tak naprawdę okazał się kluczowy dla losów tego spotkania. Indywidualnie w tym meczu też nie każdy z naszych zawodników zagrał na miarę swoich możliwości – ocenił trener Watry Łukasz Cabaj.

Maciej Zubek

Zadecyduje bezpośredni mecz

Za tydzień zostanie rozegrana ostatnia kolejka w podhalańskiej klasie B.

Sytuacja w grupie pierwszej jest już klarowna. Mistrzostwo oraz bezpośredni awans do klasy A wywalczyły rezerwy Wisły Czarny Dunajec, natomiast wicemistrzostwo i prawo gry w barażu z odpowiednią drużyną klasy A zapewnił sobie Janosik Sieniawa. Obie ekipy zmierzyły się z sobą w minionej kolejce, a spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem.

W grupie drugiej o awansie zadecyduje bezpośrednie starcie lidera, Gorca Ochotnica, z wiceliderem, Lepietnicą Klikuszowa. W lepszej sytuacji znajduje się Górc – nie tylko ze względu na atut własnego boiska, ale również dlatego, że pierwsze spotkanie wygrał w Klikuszowej 3:0. Gospodarzom do zapewnienia sobie pierwszego miejsca i awansu wystarczyć remis.

Grupa I. Lokomotiv Chabówka – Podgórk Krauszów 1:2 (1:0), Orawa II Jabłonna – Delta Pieniążkowie 1:3 (1:0), Jordan II Jordanów – Skalka Rogoźnik/ Stare Bystre 0:1 (0:1), Szarotka Rokiciny Podhalańskie – For Fun Lipnica Wielka 2:0 (2:0), AP Wisła II Czarny Dunajec – Janosik Sieniawa 0:0.

1. Wisła II Czarny Dunajec	17	45	74-17
2. Janosik Sieniawa	17	38	50-21
3. Jordan II Jordanów	17	32	46-28
4. KS Lokomotiv Chab.	17	25	50-45
5. Skalka Rogoźnik	17	25	27-34
6. Podgórk Krauszów	17	17	30-43
7. For Fun Lipnica Wielka	17	17	21-35
8. Szarotka Rokic. Podh.	17	16	30-63
9. Orawa II Jabłonna	17	16	35-47
10. Delta Pieniążkowie	17	15	38-68

Grupa II. Spływ Sromowce Wyżne – Przełęcz Łopuszna 0:6 (0:2), Dunajec Ostrowsko – Wierchy Lasek 0:2 (0:2), Łęgi Nowa Biała – Spisz Krempachy 2:0 (2:0), Lepietnica Klikuszowa – Biali Biał Dunajec 6:1 (5:0).

1. Górc Ochotnica	15	33	62-16
2. Lepietnica Klikuszowa	15	33	43-21
3. Przełęcz Łopuszna	16	32	50-30
4. Spisz Krempachy	15	27	34-21
5. Wierchy Lasek	15	20	27-36
6. Dunajec Ostrowsko	15	18	30-41
7. Biali Biał Dunajec	15	12	26-50
8. Łęgi Nowa Biała	15	11	28-42
9. Spływ Sromowce Wyż.	15	9	16-59

zk

Zawrat mistrzem

Zawrat Bukowina Tatrzańska, ubiegłoroczny zespół klasy okręgowej, po dobrowolnym wycofaniu się z tej ligi uczestniczył w tym sezonie w rozgrywkach podhalańskiej klasy A. Bukowanie wygrali te rozgrywki i, jak dotychczas, nie ma sygnałów, że zrezygnują z awansu.

W tej sytuacji pozostaje do rozstrzygnięcia kwestia drugiego miejsca oraz baraży z wicemistrzem limanowskiej klasy A. Miniona kolejka przyniosła istotne rozstrzygnięcia. W bardzo zaciętym i dramatycznym meczu, po wykozystaniu dwóch rzutów karnych przez Mateusza Chrobaka, Zawrat wygrał w Spytkowicach z Lawiną 3:2.

Z kolei w Dębnie miejscowy Bór rozgromił Czarnych z Czarnego Dunajca 5:0. Piłkarze Boru mają czego żałować, ponieważ tracili punkty w spotkaniach ze znacznie niższymi drużynami. Tymczasem w rundzie wiosennej gładko pokonali zarówno Czarnych, jak i Skalnych.

Drużyna z Zaskala zdobyła natomiast trzy punkty w meczu trwającym jedynie 45 minut, bowiem jej rywale ze Szczawnicy, przegrywając 1:2, nie wyszli na drugą połowę. Oczywiście

te sytuację rozstrzygnie Wydział Gier Podhalańskiego Podokręgu Piłki Nożnej.

Jeśli chodzi o spadki, już od dawna wiadomo, że podhalańską klasę A opuszczą GKS Łapsze Niżne oraz rezerwy czwartoligowej Watry Białka Tatrzańska. Los pozostałych drużyn z dolnych rejonów tabeli będzie zależał od liczby spadkowiczów z klasy okręgowej. Mogą to być zarówno spadki bezpośrednie, jak i baraże z wicemistrzami klasy B.

Bór Dębno – Czarni Czarny Dunajec 5:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Gąsiorek 40, 2:0 Chmielak 55, 3:0 Szlembarski 62, 4:0 Iglar 67, 5:0 Mateusz Grzywnowicz 83.

Bór: Markowicz – K. Potoczak, Gąsiorek, Guroś, Mateusz Grzywnowicz, Iglar, B. Brynczka, M. Potoczak, Chmielak, Szlembarski, Dutkiewicz; ponadto: Nykaza, P. Brynczka, Śliwa, Guroś, Klamerus, Marcin Grzywnowicz.

Czarni: Slesarchuk – Strączek, Wiśniewski, Cikowski, Jarończyk, Kulman, Pająk, Pałka, Miętus, Poczebut, Rapacz; ponadto: Madziar, Bukowski, Stopiak, Tylecki.

Skalni Zaskale – Jarmuta Szczawnica 2:1 (mecz niedokończony)

Spotkania nie dokończono, ponieważ drużyna Jarmuty nie wyszła na drugą połowę.

Bramki: Kasperek 25, Truty 35 – Kasczycki 12.

Skalni: Sowa – Świder, Truty, Kasperek, Czajkowski, Chorażak, Łęczycki, Józefczak, Jamrozowicz, Niedospiął, Sternal; ponadto: Pawelec, Strama, Majewski, Lubelski, Mrugała, Łukaszczuk, Topór, Gacek.

Jarmuta: Magda – Ihnatenko, Liaschenko, Kubowicz, Urban, Kącik, Głab, Kyslenko, Artem Kozub, Artur Kozub, Kaszycki; ponadto: Borucki, Marciszewski.

Granit Czarna Góra – Skawianin Skawa 3:3 (0:1)

Bramki: Waksmański 53, Milon 65 (karny), S. Kiernoziak 78 – D. Buksa 9, B. Bielarczyk 74, M. Buksa 88.

Granit: Gogola – S. Kiernoziak, Milon, Dzierżęga (90 Koszut), M. Sarna (81 Wojewski), Gryglak (70 D. Maryniarczyk), Matoniak, K. Kiernoziak, P. Sarna, Sztuczka, Waksmański.

Skawianin: Siepak – M. Buksa, Sendor, Ziobro, P. Wójciak, Kosek (82 T. Wójciak), B. Bielarczyk, P. Bielarczyk, M. Bielarczyk (60 Konieczny), Jurzec, D. Buksa.

Luboń Skomiela Biała – Gronik Gronków 4:0 (2:0)

Bramki: J. Rzepiela 13, R. Kościelniak 33 i 66, M. Tupta 54.

Luboń: Polaniak (83 Zaręba-Czapski) – J. Chorzępa (75 M. Chorzępa), Kamiński (83 Byk), Kołodziejczyk, M. Kościelniak, R. Kościelniak, Mrozek, Rzepiela (62 S. Stefaniak), K. Stefaniak, Stolarczyk, Tupta.

Gronik: Szaflarski – Baran, Brynczka (60 Faron), Groński, Janasik, Kamiński (75 Pudziś), A. Kopeć, Leśnicki, Machajda (65 Kasperek), Ożański, Rychtarczyk.

Lawina Spytkowice – Zawrat Bukowina Tatrzańska 2:3 (2:2)

Bramki: Borzęcki 10 i 42 (karny) – M. Greła 3, Chrobak 18 i 85 (oba z rzutów karnych).

Lawina: M. Szklarz – O. Trybuła (80 Łaciak), B. Trybuła, Borzęcki, Rzeszółtko (60 Maka), Saleh, Sobczak, Firek, P. Gromczak, D. Gromczak, Polak.

Zawrat: Bużek – M. Greła, W. Kuchta, Berbeka, Janczy, Ustupski (80 G. Greła), Stasiak, Chrobak (87 Wójt), Buńda (46 Leniec), Rządskos, B. Galica.

Unia Naprawa – Sokolica Krościenko 4:0 (1:0)

Bramki: Wybraniec 37 (samobójcza), Żeglęń 57, Musabilla 64 (karny), Wantulok 86.

Unia: Teper – Żeglęń (86 Sutor), Drobny (86 Nowak), Panek (67 Zagajski), Wantulok,

Proszek, Świąchowicz (77 Moisaïenko), Mirek (77 Klimala), Musabilla (86 Regiec), Muzychuk, Masłowski.

Sokolica: Wnęk – Gruca, Dyda, G. Czubiak (70 Hryc), Zając, Czerwiec, Janc, Wybraniec, Pierwoła (70 Kita), K. Czubiak (62 Janczura), Jasiurkowski (62 Majkrzak).

1. Zawrat Bukowina Tatr.	25	59	85-31
2. Skalni Zaskale	25	55	55-30
3. Czarni Czarny Dunajec	25	54	76-41
4. Bór Dębno	25	49	81-43
5. Gronik Gronków	25	42	44-39
6. Skawianin Skawa	25	39	64-49
7. Jarmuta Szczawnica	25	36	56-43
8. Lawina Spytkowice	25	33	65-62
9. Luboń Skomiela Biała	25	33	59-56
10. Granit Czarna Gór	25	32	36-40
11. Unia Naprawa	25	27	45-67
12. Sokolica Krościenko	25	18	39-85
13. GKS Łapsze Niżne	25	9	21-87
14. Watra II Białka Tatr.	26	10	29-79

W ostatniej 26 kolejce

13.06.2026: Lawina - Unia, Skawianin - Zawrat, Czarni - Granit, Jarmuta - Bór, Łapsze Niżne - Luboń, Gronik - Skalni. Wszystkie mecze 18.00. Sokolica - Watra II 3:0 walkower. zk

Tomasz Kuźma pozostaje trenerem NKP Podhale

NKP Podhale Nowy Targ oficjalnie potwierdziło, że Tomasz Kuźma nadal będzie prowadził pierwszy zespół. Tym samym klub uciął pojawiające się w ostatnich tygodniach spekulacje dotyczące przyszłości szkoleniowca, który był łączony z klubami występującymi na szczeblu centralnym.

Kuźma pozostaje w Nowym Targu i będzie kontynuował obowiązujący kontrakt. Dla szkoleniowca będzie to już trzeci sezon pracy przy ul. Kolejowej. Trener dołączył do Podhala w trakcie sezonu 2023/2024, a już rok później poprowadził zespół do historycznego awansu do Betclit 2. ligi. W niedawno zakończonych rozgrywkach nowotarzanie do ostatnich kolejek walczyli o miejsce w barażach o awans do Betclit 1. ligi, ostatecznie kończąc sezon na 7. miejscu.

Klub przedstawił również plan przygotowań do sezonu 2026/2027. Zespół wróci do treningów 18 czerwca, a w okresie przygotowawczym rozegra sześć spotkań kontrolnych. Rywalami Podhala będą: Tatran Liptovský Mikuláš (27 czerwca), Stal Mielec (1 lipca), Hutnik Kraków (4 lipca), rywal pozostający jeszcze do ustalenia (11 lipca), Puszcza Niepołomice (15 lipca) oraz Zagłębie Sosnowiec (18 lipca). Wszys-



kie mecze sparingowe odbędą się na wyjazdach.

Start rozgrywek Betclit 2. ligi zaplanowano na 25 lipca. Z kolei 5 sierpnia Podhale rozpocznie rywalizację w Pucharze Polski. W rundzie wstępnej nowotarzanie zmierzą się na własnym stadionie z Chojniczanką Chojnice.

Maciej Zubek

WROTKARSTWO SZYBKIE

200 zawodników rywalizowało o medale

Przez dwa dni Centrum Narciarstwa Biegowego Gorce Klikuszowa było areną zmagani najlepszych polskich wrotkarzy szybkich. W dniach 6–7 czerwca odbyły się tam Uliczne Mistrzostwa Polski oraz Ogólnopolskie Zawody Dzieci, które zgromadziły blisko 200 zawodniczek i zawodników reprezentujących kluby z całego kraju.

Było to jedno z najważniejszych wydarzeń w tegorocznym kalendarzu Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich. Na starcie stanęli zarówno najmłodszy adepci tej dyscypliny, jak i doświadczeni zawodnicy walczący o medale mistrzostw kraju.

Pierwszego dnia rywalizacja toczyła się na dystansach sprinterskich oraz długich. Zawodnicy ścigali się na 100 metrów, a także na trasach o długości 4, 6, 8 i 10 kilometrów. Niedziela upłynęła pod znakiem wyścigów punktowych, kolejnych rund sprintów oraz finałowej walki o medale mistrzostw Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Przez cały weekend uczestnicy mogli liczyć

na doskonałe warunki do rywalizacji. Słoneczna pogoda, profesjonalnie przygotowana trasa oraz malownicze położenie obiektu z panoramą Gorców i Tatr stworzyły wyjątkową oprawę dla sportowych zmagani.

Uroczyste otwarcie zawodów oraz dekoracje najlepszych zawodników odbywały się z udziałem przedstawicieli organizatorów i samorządu. W wydarzeniu uczestniczył również Wójt Gminy Nowy Targ Wiesław Parzygnat.

Organizacja zawodów po raz kolejny potwierdziła, że Centrum Narciarstwa Biegowego Gorce Klikuszowa doskonale sprawdza się jako miejsce rozgrywania imprez sportowych o ogólnopolskiej randze. Obiekt, kojarzony przede wszystkim ze sportami zimowymi,

z powodzeniem służy także organizacji wydarzeń w sezonie letnim, przyciągając sportowców z różnych zakątków Polski.

Organizatorami wydarzenia byli Ministerstwo Sportu i Turystyki, Gmina Nowy Targ, Klub Sportowy Turbacz XC oraz Centrum Narciarstwa Biegowego Gorce Klikuszowa.

Wszyscy uczestnicy podkreślali wysoki poziom organizacyjny zawodów oraz wyjątkową atmosferę towarzyszącą rywalizacji. Dla wielu młodych zawodników start w Klikuszowej był okazją do zdobycia cennego doświadczenia, natomiast dla najlepszych – szansą na wywalczenie tytułów mistrzowskich i medali krajowego czempionatu.

Maciej Zubek



Było to jedno z najważniejszych wydarzeń w tegorocznym kalendarzu Polskiego Związku Sportów Wrotkarskich.

REKLAMA

BASENY TERMALNE

BASENY-SALONY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI

PARK LINOWY-30 METROWA HUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 717 525151

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie

Orawa blisko baraży

Rozegrane w minionym tygodniu dwie serie spotkań w podhalańsko-limanowskiej klasie okręgowej nie dały odpowiedzi w kwestii wicemistrzostwa, dającego prawo gry w barażach o wejście do V ligi, ale także tego, które drużyny w tym sezonie zostaną zdegradowane do klasy A.

Mistrzostwo i bezpośredni awans już wcześniej zapewniło sobie Podhale II Nowy Targ, ale ten zespół, który we wcześniejszych meczach gromił jednego rywala po drugim, nieoczekiwanie przegrał z Jodłownikiem. Ta wygrana daje jodłowniczantom praktycznie utrzymanie w lidze, natomiast skomplikowała sytuację podhalańskich drużyn walczących o pozostanie w rozgrywkach. Tak naprawdę nie wiadomo, ile drużyn opuści podhalańsko-limanowską klasę okręgową. Wiele będzie zależeć od spadków z wyższych lig, a także od baraży wicemistrza podhalańsko-limanowskiej okręgówki.

Aktualnie najbliższe baraży jest Orawa Jabłonka, która pokonała na wyjeździe zdegradowaną już Zalesiankę. Orawianie muszą jednak wygrać ostatni mecz u siebie z Wierchami Rabka, które w przypadku wygranej awansują o jedno miejsce w górę. Na taki scenariusz liczą zakopiańczycy, którzy zainkasowali w minionych dwóch kolejkach komplet punktów w trudnych meczach z Jodłownikiem i Wiatrem w Ludźmierzu. Oczywiście szanse na to, że Orawa straci punkty z Wierchami, są niewielkie, ale piłka nożna zna bardziej nieprawdopodobne rozstrzygnięcia. Zapowiada się bardzo emocjonująca ostatnia kolejka tegorocznego sezonu, a to jest kwintesencja rozgrywek ligowych.

Zalesianka Zalesie – Orawa Jabłonka 2:5 (1:2)

Bramki: 0:1 Ndlou 4, 1:1 Paweł Opoka 5, 1:2 D. Belciak 22, 1:3 Brząkała 51, 1:4 D. Belciak 81, 1:5 Ndlou 85, 2:5 Gromala.

Zalesianka: Sukiennik – Duda (80 Ubik), Ruciński (46 S. Wierzycki), Korabin, Wąchała, Paweł Opoka (72 Zep), Hajduk, Gacarczyk, Patryk Opoka, Gromala, P. Wierzycki.

Orawa: Majkut – Szymusiak, Skoczny, Brząkała, Dworszczak, Suwada (88 Duduś), Ndlou, D. Belciak, Zahora, Oskwarek, Ryś (90 Lichosyt).

Babia Góra Lipnica Wielka – Lubań Maniowy II/Zapora Kluszkowce 2:2 (0:0)

Bramki: 0:1 Hagowski 48, 1:1 Łątka 77 z rzutu karnego, 2:1 Wesołowski 86, 2:2 Hagowski 89 z rzutu karnego.

Babia Góra: Pitoń – Urban, Jagielski, Zubrzycki, Gogolak (46 Stołowski), Kusper, Mesias, Ptak (60 Skawski), Michałczak, Szerba (60 Wesołowski), Łątka.

Lubań/Zapora: J. Sikora – Sarna, Zaika, Janeczek, Zacher, A. Jandura (65 Bałuk), Trybunia, Ostachowski, Ł. Sikora, Szęszół, Hagowski.

Babia Góra, która szanse na baraże straciła po porażce z rezerwami Podhala, mimo wszystko chciała mocno zrewanżować się Lubaniowi II/Zaporze. Udało się połowicznie, bo mecz zakończył się remisem. Ten remis uitorował jednak Orawie Jabłonka drogę do baraży. Kolejny raz o swoich snajperskich umiejętnościach przypomniat Bolesław Wesołowski, onegdaj zawodnik Orawy Jabłonka.

Wierchy Rabka-Zdrój – Harnaś Tymbark 1:3 (1:1)

Bramki: 0:1 Kordeczka 21, 1:1 J. Wójciak 29, 1:2 Sobczak 61, 1:3 Hybel 90+3.

Wierchy: Malina – Traczyk, Vysokiy, J. Wójciak (80 Śmieszek), Stoński, P. Worwa (70 Polak), Sz. Worwa, M. Wójciak, Czech, Bednarczyk, Khachiperadze (65 Wójtowicz).

Harnaś: Ziembka – Mrózek (90+2 B. Sobczak), E. Sobczak, Sporek, Bargieł, Petranowicz (75 Hybel), Sz. Urbański, Śliwa (80 Golonka), Zelek (55 Beberok), Kęska, Kordeczka.

Przegrana Wierchów postawiła ten zespół w trudnym położeniu w kontekście utrzymania się w lidze. Dla Harnasia to „musztarda po obiedzie”, bo tymbarczenie szans na wicemistrzostwo i grę w barażach już nie mają.

Wiatr Ludźmierz – KS Zakopane 1:2 (1:1)

Bramki: 1:0 Żółtek 15, 1:1 Szczygieł 20, 1:2 Gawlak 52.

Wiatr: Ciszek – Obrochta, Kuruc, Hrapkowicz, Kantor (46 Garczek), Krugiołka (75 Chowaniec), Słaboń, Stołowski, Żółtek (46 Siuta), Knurowski (82 Dziekan), Luberdza (90 A. Cudzych).

Zakopane: Paszuda – W. Cudzych, Łojas (82 Duda), Floryn, Fąfrowicz (75 Kamiński), Zubek, Yaniv (85 Deineka), Gawlak (90+5 Palmrich), Szczygieł (71 Skupień), Suchowian (63 Kłosowski), Guedes Lima.

Zakopiańczycy, wygrywając z Wiatrem w Ludźmierzu, przedłużyli swoje nadzieje na grę w barażach, ale ich szanse nie zależą już wyłącznie od nich samych, lecz także od Wierchów Rabka. Pomogłoby im bowiem co najmniej zremisowanie tego zespołu z Orawą.

LKS Jodłownik – NKP Podhale Nowy Targ II 3:2 (0:1)

Bramki: 0:1 Wojtas 42, 0:2 Fedor 48, 1:2 K. Piechówka 57, 2:2 K. Piechówka 60, 3:2 Węgrzyn 90+3.

Jodłownik: Staniszewski – M. Piechówka (85 Lizak), Sewioło, Żabówka, Węgrzyn, Jaworski, K. Piechówka, F. Piechówka, Śliwa, Pazdan (85 Fryz), Czech (75 Wójtowicz).

Podhale: Dzioboń – Fedor, Dolata (46 Gryglak), Burkat (60 Kulpa), Truty, Bałuk, Palider, Zubek, Waksmundzki, Zalewski, Wojtas.

W pozostałych meczach:

AKS Ujanowice – Gorce Kamienica 5:0

XXVI kolejka

Orkan Raba Wyżna – Lubań Tylmanowa 0:0

KS Zakopane – LKS Jodłownik 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Guedes 33, 2:0 Yaniv 56.

Huragan Waksmund – Wiatr Ludźmierz 3:3 (1:3)

Bramki: 0:1 Obrochta 6 z rzutu karnego, 0:2 Kuruc 35, 0:3 Żółtek 38, 1:3 Stawicki 40, 2:3 Krugiołka 89, 3:3 Antolak 90+5 z rzutu karnego.

Orawa Jabłonka – AKS Ujanowice 4:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Gołąb 11, 1:1 Styryła 45+1, 2:1 Zahora 53, 3:1 Kudzia 83, 4:1 Kudzia 90+2.

Lubań Maniowy II/Zapora Kluszkowce – Wierchy Rabka-Zdrój 1:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Bałos 83.

NKP Podhale Nowy Targ II – Babia Góra Lipnica Wielka 7:2 (2:2)

Bramki: 1:0 Waksmundzki 15, 1:1 Michałczak 16, 2:1 Fedor 17, 2:2 Urban 27, 3:2 Zalewski 49, 4:2 Waksmundzki 51, 5:2 Wojtas 60, 6:2 Burkat 64, 7:2 Wojtas 79.

1. NKP Podhale II NT	27	64	139-40
2. Orawa Jabłonka	27	55	72-32
3. KS Zakopane	27	53	79-47
4. Lubań II Maniowy/Zapora Kluszkowce	27	53	56-32
5. KS Tymbark	27	52	74-38
6. Babia Góra Lipnica W.	27	47	74-49
7. Huragan Waksmund	27	47	64-48
8. LKS Jodłownik	27	36	51-56
9. Lubań Tylmanowa	27	34	62-61
10. Orkan Raba Wyżna	27	31	57-58
11. AKS Ujanowice	28	27	54-73
12. Wierchy Rabka	27	25	49-76
13. Wiatr Ludźmierz	27	25	47-62
14. Zalesianka Zalesie	27	17	40-132
15. Gorce Kamienica	27	8	19-133

W ostatniej 30 kolejce

13.06.2026: Gorce - Zalesianka 11.
14.06.2026: Lubań II/Zapora - Jodłownik, Orawa - Wierchy, Huragan - Orkan, Zakopane - Lubań T., Harnaś - Babia Góra, Podhale II - Wiatr. Wszystkie mecze 17.00. Ujanowice - pauza.

zk

USG, RTG, EEG**Zakopane**

◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemiaczko u dzieci, piersi. Pon., śr., czw. od godz. 14 po uzgodnieniu telefonicznym: 608 610 101. Ul. Sienkiewicza 4A. (2/Z)

Krościenko

◆ **Lek. med. Wojciech Gradowski. USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JĄDER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYŃ, OPISY ZDJĘĆ RTG.** Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA**Zakopane**

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/Z)

Nowy Targ

◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA**Zakopane**

◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁEK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/Z)

◆ **Pediatra TERESA BUR-NAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/Z)

◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA**Zakopane**

◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA optometrysta PWr - Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP).** ZAKŁAD OPTYCZNY i rejestracja pacjentów: pon. 10-17.30, wt. 10-17.30, śr. 10-16, pt. 10-15. Badanie okulistyczne po wcześniejszym zarejestrowaniu telefonicznym (w godzinach j. w.): 18 20 66 824. (23/Z)

◆ **GABINET OKULISTYCZNY.** Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA. Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/Z)

◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/Z)

◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/Z)

◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. Inż. LUCYNA MARUCHA Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusie 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/Z)

Nowy Targ

◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** Leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO**Zakopane**

◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/Z)

◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobięcych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL, specjalista ginekolog-położnik.** Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/Z)

◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/Z)

◆ **GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO** Dr hab. n. med. Hubert Wolski, lek. Magdalena Masalska-Wolska, lek. Jan Wolski. Badania prenatalne. Monitorowanie ciąży. Profilaktyka onkologiczna. Badania prenatalne: USG, KTG. Profilaktyka onkologiczna: Cytologia, Kolposkopia, USG. Ul. Kościuszki 1, Zakopane, rejestracja 660 615 089. (316/NT)

Nowy Targ

◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)

◆ **Gabinet Ginekologiczno-Cytologiczny lek. med. MAREK GIZIŃSKI** specjalista ginekolog-położnik. Nowy Targ, Rynek 24. Przyjmuje poniedziałki, środy, czwartki i soboty. Rejestracja tel.-sms 602 520 972. (318/NT)

Czarny Dunajec

◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - dr n. med. A. Gąsiorowska, lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Kantora 6 (budynek Tatra Medici), 698 911 801 (433/Z)

LARYNGOLOGIA**Zakopane**

◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH. BADANIA SŁUCHU: AUDIOMETRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMISJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/Z)

◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY.** Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI. Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/Z)

Nowy Targ

BEZPŁATNE BADANIE SŁUCHU, DOPASOWANIE I TESTOWANIE APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA NFZ: Nowy Targ, Rynek 36, tel. 725 992 889; Nowy Targ, Szpitalna 14; tel. 885 778 104; Rabka, Jana Pawła II 24a, tel. 725 118 942. (323/NT)

Rabka

◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u dorosłych i dzieci. Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Rabka-Zdrój, ul. Władysława Orkana 19B (Centrum Handlowe „MAŁGOSIA” II piętro). Przyjmuje: pon., śr., pt. 16-17. Tel. 603 055 491. (8/NT)

ORTOPEDIA**Zakopane**

◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/Z)

◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/Z)

◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNY PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). Ul. WOJDYŁY 18D, tel.: 509 961 365. (428/Z)

◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KAČKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/Z)

ENDOKRYNOLOGIA**Nowy Targ**

◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED,” lek. med. Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)

◆ **Lek. med. Elżbieta Paśtuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

CHIRURGIA**Murzasiczle**

◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY. (437/Z)

CHIRURGIA RĘKI, MIKROCHIRURGIA**Poronin**

◆ **Dr PAWEŁ ZEJLER - Europejski Specjalista Chirurgii Ręki FESSH - Specjalista chirurgii ogólnej.** Leczenie zachowawcze i operacyjne chorób ręki i kończyny górnej. Minimalnie inwazyjnie. TATRZAŃSKIE CENTRUM CHIRURGII RĘKI: 18 2637077, www.galicamed.pl, www.chirurgiareki.pl (439/Z)

SPECJALISTYCZNE GAB. LEKARSKIE**Zakopane**

◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃ-DUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, poniedziałki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/Z)

UROLOGIA**Nowy Targ**

◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA, ul. Szaflarska 93d, specjaliści urologi pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem:** lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel.: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

NEFROLOGIA**Nowy Targ**

◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Trucza, przyjmuje:** ul. Krzywa 14, we wtorki 16-18. Tel. 600 314 922. (2/NT)

PULMONOLOGIA**Nowy Targ**

◆ **PULMONOLOGIA I ALERGOLOGIA DZIECIĘCA lek. med. Jadwiga Biela-Mazur** - poniedziałki. Testy alergiczne, spirometria. Poradnia PULS - Wojska Polskiego 14, Nowy Targ. Zapisy: 18 261 17 58. (319/NT)

DERMATOLOGIA**Zakopane**

◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGODZDY - WENEROLOGDZDY, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski.** Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)

◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. Ul. Nowotarska 79 (poniedziałek-piątek). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)

◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamoyckiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)

ENDOSKOPIA**Zakopane**

◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12.** Dr Henryk Chodurski przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA**Zakopane**

◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)

Nowy Targ

◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)

◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek, Nowy Targ, Szaflarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYNY PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwicy, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)

Klikuszowa

◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnostyka, terapia, wsparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

KARDIOLOGIA**Zakopane**

◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/Z)

Nowy Targ

◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL, specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych.** Echo-kardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)

NEUROLOGIA**Zakopane**

◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerwice. (60/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz,** ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA**Zakopane**

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JA-SIEWICZ.** Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)

◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED.** Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). Rejestracja: 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-pt. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS; AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIELSKA-STEFANIK** (606 278 912); **ORTODONCJA: KAROLINA CHODACKA-SOŁTYS.** Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)

◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA ANNA KRYNICKA-PĘKSA i MACIEJ RAJSKI.** Pełen zakres usług stomatologicznych oraz pracownia rentgenowska: zdjęcia pantomograficzne, cefalometryczne, punktowe i tomografia komputerowa 3D. Tel. 18 542 70 18, 698 966 226. Ul. Kościuszki 1 (III p.). (202/Z)

◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA i BARTOSZ NIEZGODZIŃSCY.** Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Biały Dunajec

◆ **STOMATOLOGIA lek. dent. Joanna Świder-Podlęska.** Biały Dunajec, ul. Miłośników Podhala 20 (obok SP nr 2). Leczenie dzieci i dorosłych. Godz. otwarcia: pon.:13-18; wt.-pt.:9-15. Tel. 537 816 603. (320/NT)

Bukowina Tatrzańska

◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY** lekarz dentysta: **MICHAŁ PASICH,** GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Jabłonka

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7. Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Nowy Targ

◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.,** dyżur całodobowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand”, leczenie paradontozy, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panoram cyfrowa. Od pon.- sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY.** Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz. 12. Gabinet czynny pon. - pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)

Czarny Dunajec

◆ **Gabinet Stomatologiczny.** Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FIT-RUTKOWSKA.** Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

◆ **KONTRAKT Z NFZ.** Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: **stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 8-18, sob. 8-16. Tel. 604 519 887, 735 989 348, 12 272 63 55. (294/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)

Nowy Targ

◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ,** N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LASEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW.** Tel. 504 620 074. (285/NT)

IMPLANTO-PROTETYKA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL, A. W. JA-SIEWICZ.** Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)

LOGOPEDIA

Witów

◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL. A. W. JA-SIEWICZ.** Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)

◆ **Giewont Stomatologia - lek. stom. KATARZYNA MATUSIAK-HEŁMECKA.** Tel. 18 542 70 18, 698 966 226. Ul. Kościuszki 1 (III p.). (451/Z)

PODOLOGIA

Zakopane

◆ **PODOLOGIA Fancy You - Twój specjalista od STÓP:** w terapii wrastających i wkręcających paznokci, leczeniu grzybicy, kurczaków/brodawek, opracowaniu pękających pięt. **INDYWIDUALNE WKŁADKI ORTOPEDYCZNE.** Ul. Makuszyńskiego 1, kontakt: 502 470 657. (467/Z)

◆ **GABINET PODOLOGICZNY "STUDIO ORCHIDEA" - mgr Katarzyna Pietrzak, specjalista podolog.** Leczenie grzybicy paznokci, terapia kurczaków i odcisków, wrastające paznokcie, pedicure leczniczy, rekonstrukcja płytki, odciążenia i ortozy indywidualne. **Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net** (329/Z)

REHABILITACJA

Zakopane

◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

◆ **MOJA PRZESTRZEŃ ZDROWIA - mgr MONIKA ODRZYWOŁEK.** Masaż terapeutyczny, powrót do sprawności po kontuzjach i operacjach, praca z napięciami mięśniowymi i przeciążeniami, terapia blizn. **WIZYTY DOMOWE: 601 772 831.** (427/Z)

Nowy Targ

◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY,** po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Gorceńska 29, 605 079 054. (97/NT)

FIZJOTERAPIA

Nowy Targ

◆ **KOMPLEKSOWA FIZJOTERAPIA w Nowym Targu!** SPECJALIZACJE: ortopedyczna, stomatologiczna, onkologiczna i psychosomatyczna. Profesjonalna pomoc. Nowy Targ, ul. Podtatrzańska 42. Kontakt: 886-529-464 (475/Z)

MEDYCYNASTETYCZNA

Zakopane

◆ **AVO-DENTAL.** Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

◆ **MASAŻ THERMOLOGY, LIMFATYCZNY** - 44 komorowy - odchudzanie, pozbycie cellulitu i zastojów limfy, odmłodzenie. Zakopane, tel. 601-34-36-63. (324/NT)

GABINET TERAPII NATURALNYCH

Zakopane

◆ **HYDROKOLONOTERAPIA** - oczyszczanie jelita grubego, **PI-JAWKI LEKARSKIE** - stan zapalny, **BAŃKI OGNIOWE - STANY ZAPALNE, ŚWIECOWANIE USZU-KONCHY** - szumy uszne, świsły, **WODOTERAPIA** - problemy z oddychaniem, odmładzanie skóry, dotlenienie. **TERAPIA, HIPNOZA. RODORAK** - badanie. Zakopane, tel. 601-34-36-63. (322/NT)

ANALITYKA

Zakopane

◆ **LABORATORIUM „HORMON-DIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA.** Lekarz **MACIEJ WÓJCİK.** Kroplówki, zastrzyki, tabletki. **TERAPIA.** Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)

Rabka

◆ **OŚRODEK TERAPII UZALEŻNIENI „DEZYDERATA”** - terapia stacjonarna, konsultacje indywidualne z zakresu uzależnień od alkoholu, narkotyków, leków, hazardu i innych zachowań kompulsywnych. Rabka-Zdrój, ul. Zaryte 25, www.dezyderata.com, +48 530940354, +48 18 5447247, biuro@dezyderata.com.pl (450/Z)

Koninki

◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODRUCIA - BADA-NIA.** Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapiet.net.pl, www.pomoc.terapiet.net.pl (92/NT)

OPIEKA

Skrzypne

◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JESIEŃ** - opieka długoterminowa, krótkoterminowa i dzienna. Skrzypne, ul. Wierchowa 20. Tel. 601 364 265, www.tatranskajesien.pl (169/NT)

WETERYNARYJNE

Zakopane

◆ **PRZYCHODNIA WETERYNARYJNA „TATRAVET”,** ul. Staszica 5b. Pon.-pt. 8-20, sob. 10-15, niedz. i święta 10-13. **Prosimy o telefoniczne umawianie wizyt: 18 54 277 04, 669 897 438.** www.tataravet.pl (320/Z)

Zapraszamy do biur ogłoszeń:
ZAKOPANE, ul. Krupówki 54
NOWY TARG, Rynek 11

PRACA

dam

- ◆ Austria! Praca dla MURARZY, CIEŚLI, STOLARZY, SPAWACZY min. 2900€ na rękę, darmowe zakwaterowanie, zjazdy co weekend. 538 373 894, praca@csopole.pl; www.clubsi-lesius.pl
- ◆ Szukam w Nowym Targu DO OPIEKI NA WEEKENDY (2 ha dziennie). 793 601 903.
- ◆ PRACA W RESTAURACJI W ZAKOPANEM: KELNER/-KA - DLA UCZNIÓW, STUDENTÓW na umowę zlecenie. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ PRACA W RESTAURACJI W ZAKOPANEM DLA UCZNIÓW, STUDENTÓW umowa zlecenie, 31,40zł / godz. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ Spółka POLSKIE TATRY S.A. w Zakopanem, działająca od ponad 30 lat na rynku turystycznym w Zakopanem i okolicy, zatrudni osobę na stanowisko KUCHARKA/KUCHARZ do Zespołu Pensjonatów Dolina Białego. Tel. 502 037 215 kadry@polskietatry.pl www.praca.polskietatry.pl
- ◆ RESTAURACJA W ZAKOPANEM ZATRUDNI KELNERA/-KĘ, POMOC KELNERSKĄ, PRACA STAŁA + świadczenia. 601 533 566, 18 20 64 305
- ◆ ZATRUDNIMY W KARCZMIE oraz W BARZE MLECZNYM: KUCHARZA/-KĘ, GRILLOWEGO, DOŚWIADCZONĄ POMOC KUCHENNĄ. Kontakt: 600 035 355 lub osobiście: Zakopane, Droga na Bystre 2A (9-13).
- ◆ EURO LABORA RACIBÓRZ - AUSTRIA, NIEMCY, HOLANDIA, SZWAJCARIA - JUŻ OD 12 LAT POMAGAMY ZNALEZĆ NAJLEPSZĄ PRACĘ! ZADZWOŃ: 32/417 20 56; PRACA@EURO-LABORA.COM; WWW.EURO-LABORA.COM (cert nr 14601).
- ◆ KANTOR ZATRUDNI KASJERA WALUTOWEGO. CV proszę przysłać na adres: kantorzakopanepraca@gmail.com
- ◆ Przyjmę MURARZY. Praca Polska, Niemcy. 608729122.
- ◆ Zatrudnię KUCHARKĘ I POMOC KUCHENNĄ do pensjonatu w Białce Tatrzańskiej na sezon letni. 665 602 766.
- ◆ SPRZĄTANIE APARTAMENTÓW, prawo jazdy, 791 353 569
- ◆ Specjalista serwisu instalacji piwnych - Zakopane. HR@OEX.PL

szukam

- ◆ Podejmę pracę przy OSOBE STARSZEJ lub CHOREJ - Nowy Targ. 880 390 412.
- ◆ Konserwator złota rączka podejmie prace na terenie Zakopanego z zakwaterowaniem. 796 567 691
- ◆ Posprzątam dom, mieszkanie. 690948086 beata.zubek@onet.pl
- ◆ Wykonamy instalacje elektryczne, przyłącza, pomiary.. 602317519 kasia1989.kp@gmail.com

KANCELARIE PRAWNE

- ◆ Kancelaria Prawna TatraLEX świadczy usługi doradztwa prawnego; mediacji; reprezentacji przed urzędami i sądami; wsparcia w uzyskaniu dotacji i kredytów na inwestycje termomodernizacyjne (m.in. "Czyste Powietrze"). Rzetelność i fachowość gwarantowane. Deutsch, русский, english. Kontakt: kancelaria@tatralex.pl, +48 500-372-428.

BIZNES

- ◆ Wyzdierzawę działkę w Łudźmierzu przy trasie Nowy Targ-Czarny Dunajec lub przyjmę reklamę. 608 729 122.

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT. 571 240 909.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘPNE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mieszkania 29 (parter) -182000678, 501515342.

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ Siewierski Nieruchomości ul. Br. Czecha 1, Zakopane. +48 18 20 66 129, +48 506 13 14 63 www.siewierski.pl
- ◆ VisitZakopane - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. 600494949.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Mastalska, licencja nr 6224, SZCZAWNICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomosci.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl

- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Kościelisko, ul. Królewska 41A, 606 701 770, 660 503 770, www.nieruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel.504 331 188, Zapraszamy do współpracy.
- ◆ RE/MAX DUO - MIĘDZYNIAROWE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, 182755541, KRAKÓW. www.remmax-polska.pl/duo
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieruchomosci.pl

wynajem

- ◆ Do wynajęcia POKÓJ - na stałe, Poronin. 880 390 028.
- ◆ NOWE MIESZKANIA 1- lub 2-sypialniowe (umeblowane lub nie) NA WYNAJEM DŁUGOTERMINOWY. Okolica Nowotarska/Sienkiewicza. 880 745 322.

SKUP AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

**Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738**

- ◆ DO WYNAJĘCIA LOKAL HANDLOWO-USŁUGOWO-BIUROWY o powierzchni ok. 50 m2. Zakopane centrum, ul. Kościuszki - 691 124 272.
- ◆ EMERYTKA SZUKA NIEUMELOWANEGO POKOJU - ZAKOPANE - 692 828 925.

kupno

- ◆ KUPIĘ działkę, dom, mieszkanie - 513 835 301
- ◆ KUPIĘ STARY DOM DO PRZENIESIENIA kupię stary dom z placów do przeniesienia, sopo, starocie. Tel: 513-558-105.
- ◆ KUPIYM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ ALBO ROLNĄ NA PODHOLU. TEL. 667907986

sprzedaż

- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLANA 1200m2, cena 670000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ Sprzedam DOMEK po 100 m2 - Klikuszowa, koło Centrum Narciarstwa. 608 729 122.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTAMENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMATOR 665105040

- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ, MUZEUM JERZEGO POPIELAKA - BIAŁA BRONŃ, BRONŃ CZARNO-PROCHOWA, FIGURY SAKRALNE - Zakopane, Kościuszki 3 (Granit, III p.). 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ Praca na budowie ,remonty , docieplenia, budowy od podstaw , Zakopane i okolice. 500160574



**OLEJ OPAŁOWY
ekoform plus
PALIWA ORLEN**

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296
ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

tv,agd,komputery

- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNA/NAZIEMNA, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD. SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27

maszyny, narzędzia

- ◆ TRAKTORKI OGRODOWE ZERO TURN, AUTOMATY: CUB CADET RZTST, 23 KM, szer. kosz. 116 cm, 11.500 zł; CAB 22 KM, szer. kosz. 137 cm, 6.200 zł; MURRAY 16.5 KM, szerk. kosz. 106 cm, 4.500 zł. 888 202 833.

**AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREAŃSKICH**

**TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE**

**OFERUJE: PRZEGŁADY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE**

**tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl**

- ◆ MASZYNA DO SKRĘCANIA i GIĘCIA, PŁASKOWNIKA PRĘTA DO OGRODZEŃ, BALUSTRAD, KRAT OZDOBNYCH - 661 548 150

- ◆ WIERTARKA WK25 i TOKARKA WMW. 661 548 150.

różne

- ◆ Fotowoltaika Prąd do Bacówek 883476040.
- ◆ LEDY do Dachy 510557980.
- ◆ NOWE KILIMY RĘCZNIE TKANE (z owczej wełny). Wzór: jarzębina (60/80). Tel. 793 887 893
- ◆ LEDY do Bruku 510557980.
- ◆ Drewno opałowe. 784137761
- ◆ Sprzedam GOBELIN - pejzaż zimowy - (145/80). TORBY JUHASKIE. Tel. 793 887 893
- ◆ SPRZEDAM SUCHY OPAŁ. 609 053 978
- ◆ DREWNO OPAŁOWE oraz TARCICE SEZONOWANĄ 698 125 795

zwierzęta

- ◆ KROWA cielna. 506 435 839.
- ◆ SPRZEDAM PROSIĘTA I TUCZNIKI własnego chowu, nauczzone na odpady. Prosięta waga 25kg/40kg, tucznik 120kg/180kg z dowozem na miejsce. 530 520 787.

Dorabiamy

KLUCZE

SAMOCHODOWE

**z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.**

**AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW**

AUTO SERWIS GALICA

ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ KROWĘ z miesięcznym byczkiem. 887 378 119.
- ◆ SPRZEDAM BYCZEK 9 miesięcy. 787 092 697
- ◆ Sprzedam KROWĘ z cielakiem. +48 538 535 418

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ. 531 666 333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

sprzedaż

- ◆ VW TIGUAN, r. 2012, 100.000 km, salon PL, 38.900 zł - 884 290 274.

USŁUGI

budowlane

- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowo.pl. 692 069 284.
- ◆ HYDRAULIK - 728 247 495.

- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW, STANY SUROWE OTWARTE, DACHY, ELEWACJE. 608729122.
- ◆ Kompleksowe usługi hydrauliczne. 609064551
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWARCU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA, WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU

Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

**SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH**

Tel. 18 26 637 50

- ◆ MYCIE, MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI, KOSTKI BRUKOWEJ. Niskie ceny! 604 120 874.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIAŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE CENY. 507581818
- ◆ OCIEPLANIE DOMÓW na materiałach wysokiej jakości. 787 479 002.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZYNOWE, 507581818.
- ◆ SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, REGIPSY. 508 950 884
- ◆ REMONTY KOMINÓW, OBRÓBKI BLACHARSKIE - 600 905 369.
- ◆ Mycie Malowanie Dachów. 668 266 881

inne

- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21, 602 229658
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP, GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ MYCIE DOMÓW DREWNIANYCH kompleksowo. WOLNE TERMINY. 880 363 281.
- ◆ PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICERKI. ZAKOPANE i okolice. 536 212 505.

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIEMIECKIEGO - mgr Magdalena Rysla. Zakopane, Pod Lipkami 10. tel. 18 20 17 239, 602 632 368.

**SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE**



OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Nowym Targu I Wydział Cywilny pod sygn. akt I Ns 123/26 toczy się postępowanie z wniosku gminy Jabłonka o **zasiedzenie położonych w Zubrzycy Dolnej, gmina Jabłonka, powiat nowotarski nieruchomości stanowiącej:**

- dz. ewid. nr 233/1 o pow. 0,0321 ha - dr powstała z części p. gr. I. kat. 233 - LWH 28 u.m.p.

- dz. ewid. nr 229 o pow. 0,0433 ha - dr powstałej z części p. gr. I. kat. 233 - LWH 28 u.m.p.

Wzywa się wszystkich zainteresowanych, a w szczególności: Jana Kulaka s. Jana, Joannę Kulak z Granatów, Józefa Koczura, Marię z Mszałów Koczura, bądź też ich następców prawnych, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosili się i udowodnili swoje prawa do wskazanej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd może stwierdzić nabycie własności zgodnie z wnioskiem.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Nowym Targu I Wydział Cywilny, pod sygnaturą akt I Ns 1280/24, toczy się sprawa o **stwierdzenie nabycia spadku po Jarosławie Dawidzie Klimowskim**, mającemu ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Rogoźniku, zmarłym w dniu 14 lutego 2023 r. w Hadze (Holandia).

Wzywa się wszystkich spadkobierców zmarłego, a w szczególności Piotra Klimowskiego, aby w terminie 3- miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Nowym Targu i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Nowy Targ i miejscowości Ostrowsko, oraz na stronie internetowej www.ugnowyrtarg.pl, w BIP-ie Urzędu Gminy Nowy Targ

znajduje się

**WYKAZ
NIERUCHOMOŚCI**

**przeznaczonej do dzierżawy,
własność Gminy Nowy Targ.**

Szczegółowe informacje udziela Urząd Gminy Nowy Targ, ul. Bułwarowa 9 - pokój nr 206, tel. 18 26 32 222

"JAK TRUDNO ŻEGNAĆ KOGOŚ, KTO MOŻE BYĆ JEŚCIEŻE Z NAMI"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 93 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

WŁADYSŁAW KAMIŃSKI
zam. Szafary ul. Zakopiańska 53

"Odeślał ale w sercach naszych pozostanie, na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Wilma MARTYNIAK
Zubrzyca Dolna 325

W III bolesną rocznicę śmierci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Ś.P. MIECZYŚŁAWA STOCH

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 czerwca 2026 r. odeszła do wieczności w wieku 86 lat nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Ś.P. JÓZEF MACIURA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 maja 2026 r. zmarł w wieku 62 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Piotr Gil
„Rabian”

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

ANDRZEJ SIENKIEWICZ
zam. Ostrowsko - Bytom

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Maria Długopolska

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2026 r. odeszła do wieczności w wieku 77 lat nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Ś.P. BARBARA FLOREK

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDALIŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 72 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

WŁADYSŁAW SKIBA
Zam. Zaskale ul. Leśna 1

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Ś.P. ŁUCJA GĄSIENICA
z domu Karpiel

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Bolesław Szczerba

Pokój Ci wieczny w cichej krainie, gdzie ból nie sięga, gdzie łza nie płynie, gdzie słyszysz Boga głos serdeczny "Pokój Ci wieczny"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 91 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Genowefa OMYŁAK
Zubrzyca Górna 517

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDALIŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 66 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

STANISŁAW BUDZYK
zam. Nowy Targ Św. Anny 25a

"Wszystko tak szybko przemija i nim się spostrzeżemy, dobiłszy już do kresu życia..."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Eugeniusz KARLAK
Piekelnik 357B

"KTO ŻYJE W PAMIĘCI INNYCH, TEN NIE UMARŁ, LECZ SIĘ TYLKO ODDALIŁ."

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 7 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 91 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

WŁADYSŁAWA KRASNOWSKA
Z domu SOŁYŃSKA
zam. Nowy Targ ul. Wajpka Polskiego 8

Śpieszmy się kochać ludzi. Tak szybko odchodzą...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Jakub GONCIARCZYK
USA Palos Hills / Piekelnik 210

... Odeślał, lecz w sercach naszych pozostanie, na zawsze ...

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 75 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Ś.P. Czesława ORAWIEC
z domu Gutt

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 100 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Jan Bolesław Ustupski

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 3 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 95 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

STANISŁAW CHYC
„KUROS”
WIELOLETNI RADNY MIASTA ZAKOPANE

Jest na świecie taki rodzaj smutku, którego nie można wyrazić słowami.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 czerwca 2026 r. zmarł w wieku 95 lat nasz ukochany tata, Dziadek, Pradziadek, Brat, Swagier i Wujek.

Michał KURNIAWA
Zam. Czerwienne 122

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.
34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956
www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

AR BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH
NOWY TARG
ul. Św. Anny 46
TEL. CAŁODOBOWY 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl
Filia Łapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

JABŁOŃSKI Zakład Pogrzebowy

DOM POGRZEBOWY
W MIĘTUSTWIE OBOK CMENTARZA

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
JABŁONKA 601-966-905
RATUŁÓW 661-429-750
CZARNY DUNAJEC 661-429-750
KAPLICA DO MODLTW I POŻEGNAŃ ZMARŁYCH

CAŁUN ZAKŁAD OSTATNIEJ POSŁUGI

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY
Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)
KWIACIARNIA KROKUS
Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl



27.-28.06.2026 | DNI GMINY KOŚCIELISKO

Siwa Polana - Dolina Chochołowska

SOBOTA (27 czerwca)

07:00 GMINA Z WYSOKOŚCI – WYPRAWA NA STAROROBOCIĄŃSKI

Prowadzi: Jasiek Karpiel | start: Siwa Polana z transportem do Polana Huciska
czas przejścia ok. 9 godz. | poziom zaawansowany | obowiązują zapisy:
komunikacja@gminakoscielisko.pl

10:00 REGLOWE SEKRETY

Prowadzi: Centrala Podhala | start: Siwa Polana | czas przejścia 4 godz.
poziom średniozaawansowany | obowiązują zapisy: komunikacja@gminakoscielisko.pl

12:00 STREFA FOOD TRUCK

17:00 NIECH ZABRZMI MUZYKA:

JAN MARCZEWSKI
KACPER HTA
WIKTOR WALIGÓRA

NIEDZIELA (28 czerwca)

11:00 STREFA FOOD TRUCK

11:00 STREFA ZABAWY DLA DZIECI

15:00 STREFA WARSZTATÓW DLA DZIECI KONKURS SOŁECTW

15:00–18:00 STREFA RADIA ESKA I ESKA SUMMER CITY

Animacje, konkursy, zabawy i muzyczne atrakcje z ekipą Radia ESKA

16:30 NIECH ZABRZMI MUZYKA:

ROX DANCE STUDIO
Z ADAMEM SOROCZYŃSKIM
BASIA GIEWONT
ROSALIE
AGNIESZKA CHYLIŃSKA



Więcej informacji na:

**KOŚCIELISKO
DO ZOBACZENIA.
TAK WIELE**

FB/GminaKoscielisko
<https://gminakoscielisko.pl/dnigminy2026>

